



PRZEMOC W RODZINIE W OPINII MAŁOPOLAN



Małopolskie
Obserwatorium
Polityki
Społecznej

Regionalny Ośrodek
Polityki Społecznej
w Krakowie

PRZEMOC W RODZINIE W OPINII MAŁOPOLAN

RAPORT Z BADAŃ

KRAKÓW 2011



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Publikacja współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Publikacja powstała na zlecenie Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie w ramach projektu „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej – Etap I”.

Wydawca:

Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie
ul. Piastowska 32
30-070 Kraków
www.rops.krakow.pl

Realizacja badania:

MindShare Polska Sp. z o.o.
ul. Bonifraterska 17
00-203 Warszawa

Rekomendacje:

Wanda Paszkiewicz

Projekt okładki:

Robert Krzeszowiak

Druk oraz skład publikacji:

Expol P. Rybiński, J. Dąbek Spółka Jawna
ul. Brzeska 4
87-800 Włocławek

ISBN 978-83-60242-49-0

Nakład: 450 egz.

Publikacja dostępna jest także w wersji elektronicznej pod adresem:

www.politykaspoleczna.obserwatoria.malopolska.pl

Kopiowanie i rozpowszechnianie może być dokonane z podaniem źródła.

Publikacja jest dystrybuowana bezpłatnie.



Szanowni Państwo,

Przekazujemy Państwu publikację będącą podsumowaniem badania pn. „Przemoc w rodzinie w opinii Małopolan”, zrealizowanego w ramach projektu Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej.

Niniejszy raport przedstawia analizę zebranego materiału badawczego, zawiera również rekomendacje do praktycznych działań, skierowane w szczególności do służb działających w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

Mamy nadzieję, że wyniki badania będą wsparciem dla interwencji, działań profilaktycznych i naprawczych w regionie.

Zespół Małopolskiego Obserwatorium Polityki Społecznej

SPIS TREŚCI

1. WPROWADZENIE – INFORMACJE O BADANIU	5
1.1. Cele badania i pytania badawcze	5
1.2. Uzasadnienie realizacji badania	6
1.3. Realizacja badania – metodologia	7
1.4. Charakterystyka badanej próby	8
2. SZCZEGÓŁOWE WYNIKI BADANIA	12
2.1. Rozpoznanie wagi problemu przemocy w rodzinie i zasięgu tego zjawiska w Małopolsce	12
2.1.1. Podsumowanie	16
2.2. Z jakiego typu przemocą spotykają się Małopolanie? Kto najczęściej doświadcza przemocy w rodzinie?	18
2.2.1. Podsumowanie	21
2.3. Widzę – reaguję?	22
2.3.1. Obojętność czy zaangażowanie? Opinie na temat konieczności reagowania na przemoc domową ..	22
2.3.2. Deklaracje a rzeczywistość. Reagowanie na akty przemocy w rodzinie	30
2.3.3. Podsumowanie	33
2.4. Poziom znajomości instytucji działających w obszarze przeciwdziałania przemocy domowej	34
2.4.1. Podsumowanie	37
2.5. Opinie dotyczące karania fizycznego dzieci	39
2.5.1. Podsumowanie	48
3. WYNIKI BADANIA – RÓŻNICE W PODREGIONACH	50
4. REKOMENDACJE	70
SPIS TABEL	81
SPIS WYKRESÓW	81

1. WPROWADZENIE – INFORMACJE O BADANIU

Niniejszy raport jest podsumowaniem badania pn. „Przemoc w rodzinie w opinii Małopolan”, przeprowadzonego w ramach projektu „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej – Etap I”, realizowanego przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytetu VII Promocja integracji społecznej, Działania 7.2 Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej, Poddziałania 7.2.1.

Badanie miało charakter ilościowy. Zrealizowano je techniką wywiadów telefonicznych wspomaganą komputerowo (CATI) na reprezentatywnej próbie dorosłych mieszkańców województwa Małopolskiego.

W kolejnych rozdziałach raportu opisane zostały najważniejsze zagadnienia ujęte w badaniu. Część pierwsza zawiera cele badawcze oraz uzasadnienie realizacji badania. Znajdziemy tu także opis metodologii badania i podstawowe informacje charakteryzujące badaną próbę. W rozdziale drugim omówione zostały szczegółowe wyniki badania. Kolejne podrozdziały zawierają informacje na temat wagi problemu, jakim jest przemoc w rodzinie, a także zasięgu jego występowania w Małopolsce. Następnie scharakteryzowane zostało stanowisko Małopolan wobec przemocy oraz to, jak reagują będąc świadkami aktów przemocy domowej. W części drugiej znajdziemy także informacje, dotyczące znajomości instytucji działających w obszarze przeciwdziałania przemocy. W osobnym podrozdziale znalazły się wyniki dotyczące opinii na temat stosowania kar fizycznych wobec dzieci, a także informacje na temat liczby znanych rodzin, które kary takie stosują wraz ze wskazaniem powodów uciekania się do takiego sposobu dyscyplinowania dzieci. Rozdział trzeci to prezentacja danych w podregionach. Rozdział czwarty zawiera komentarz do wyników badania oraz rekomendacje do praktycznych działań, adresowane w szczególności do służb funkcjonujących w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie, a także organów samorządowych mających wpływ na kształtowanie i wdrażanie tychże działań.

1.1. Cele badania i pytania badawcze

Głównym celem badania było dostarczenie informacji na temat zjawiska przemocy w rodzinie w Małopolsce. Badanie miało na celu określenie jak ważnym dla mieszkańców województwa jest ten problem oraz jaki jest jego zasięg występowania w regionie. Szukano odpowiedzi na pytanie na ile to zjawisko znajduje odzwierciedlenie w opinii i deklaracjach Małopolan. Starano się również wskazać na charakter i dominujące typy przemocy domowej, jak również na to, kto jest zagrożony przemocą w małopolskich rodzinach. Kolejnym celem było określenie czy Małopolanie są bierni czy też reagują na przejawy przemocy w rodzinie oraz określenie poziomu znajomości służb działających w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Innym aspektem badania było poznanie opinii na temat karania dzieci w świetle nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie¹, całkowicie zakazującej stosowania kar cielesnych wobec dzieci.

Badanie miało odpowiedzieć na następujące pytania:

- Czy przemoc w rodzinie jest znaczącym problemem społecznym?
- Jaka jest skala problemu przemocy domowej (ilu rodzin może dotyczyć)?
- Z jakimi formami przemocy spotkali się mieszkańcy regionu?
- Kto najczęściej doświadcza przemocy domowej?
- Jakie są reakcje na przemoc w rodzinie? (przyzwolenie, obojętność, unikanie, usprawiedliwianie)?

¹ Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw (DZ.U Nr 125, poz.842).

- Czy mieszkańcy województwa interweniują, gdy są świadkami przemocy domowej?
- Do kogo zwracają się w tych przypadkach?
- Jakie instytucje identyfikowane są z przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie?
- Jakie są opinie dotyczące karania fizycznego dzieci?
- Na ile powszechne jest stosowanie tego typu kar i jakie są przyczyny ich stosowania?
- Czy mieszkańcy Małopolski oceniają wprowadzenie do ustawy zapisu zakazującego stosowanie kar fizycznych wobec dzieci jako decyzję słuszną?

1.2. Uzasadnienie realizacji badania

Badanie wpisuje się w realizację części zadań określonych w Małopolskim Programie Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2007 – 2013², zawartych w celu operacyjnym nr 6 – „Ponadresortowy system informacji nt. przemocy w rodzinie, działań podejmowanych na rzecz zapobiegania i zwalczania przemocy domowej oraz możliwości uzyskania pomocy”. Badanie pozwala na zobrazowanie opinii mieszkańców, monitorowanie zjawiska przemocy domowej poprzez tworzenie lokalnych diagnoz problemu – mapowanie problemu przemocy domowej, a także badanie zasobów, potrzeb oraz skuteczności działań podejmowanych w zakresie zapobiegania i zwalczania przemocy domowej.

Przeprowadzone badanie wynikało również ze strategii badawczej Małopolskiego Obserwatorium Polityki Społecznej na lata 2009 – 2010/11, będącej odpowiedzią na potrzeby informacyjne zgłoszone przez realizatorów polityk społecznych w województwie małopolskim. Wyniki badania służą wypełnieniu luki informacyjnej w zakresie diagnozy problemu przemocy w rodzinie w skali regionalnej. To pierwsze badanie w Małopolsce dotyczące tego zjawiska.

Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie wyznacza jednostkom samorządu terytorialnego szereg zadań w zakresie profilaktyki i zwalczania przemocy domowej. W ramach zadań własnych gminy tworzą gminne systemy przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w tym programy ochrony ofiar, prowadzą poradnictwo i interwencje w szczególności poprzez działania edukacyjne służące wzmocnieniu opiekuńczych i wychowawczych kompetencji rodziców w rodzinach zagrożonych przemocą, organizują zespoły interdyscyplinarne. Z kolei wśród zadań powiatu znajduje się opracowanie i realizacja powiatowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy, a także opracowanie i realizacja programów służących działaniom profilaktycznym mającym na celu udzielenie specjalistycznej pomocy, zwłaszcza w zakresie promowania i wdrożenia prawidłowych metod wychowawczych w stosunku do dzieci w rodzinach zagrożonych przemocą. Do samorządu województwa należy w szczególności opracowanie i realizacja wojewódzkiego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie; inspirowanie i promowanie nowych rozwiązań w tym zakresie; a także opracowywanie ramowych programów ochrony ofiar przemocy w rodzinie oraz ramowych programów oddziaływań korekcyjno – edukacyjnych dla osób stosujących przemoc; jak też organizowanie szkoleń dla kadr realizujących zadania związane z przeciwdziałaniem przemocy domowej.

W tworzeniu takich programów, a także wynikających z nich projektów czy kampanii społecznych, bądź działań edukacyjnych, ukierunkowanych na pomoc rodzinom dotkniętym problemem przemocy, istotne jest opieranie się na rzetelnych danych m.in. dotyczących skali problemu, jego lokalnej specyfiki. Zatem konieczna jest odpowiednia diagnoza tego zjawiska w regionie, czego próbą jest niniejszy raport.

² „Małopolski Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2007– 2013. Ramowy program ochrony ofiar przemocy oraz oddziaływań korekcyjno–edukacyjnych wobec osób stosujących przemoc w rodzinie”. Kraków, 2007. (Załącznik Nr 1 do Uchwały Nr 532/07 Zarządu Województwa Małopolskiego z dnia 12 lipca 2007 roku).

Wyniki badania mogą być pomocne dla specjalistów z terenu województwa małopolskiego, którzy na co dzień zajmują się przeciwdziałaniem przemocy m.in. osobom realizującym zadania polityki społecznej związane z polityką rodzinną oraz działającym w tzw. lokalnych koalicjach przeciw przemocy czy wspomnianych ustawowych zespołach interdyscyplinarnych. Mamy nadzieję, że wyniki badania będą wsparciem dla interwencji, działań profilaktycznych i naprawczych w regionie odpowiadających realnym potrzebom.

O wadze problemu przemocy w rodzinie nie trzeba przekonywać. Przemoc domowa powoduje szkody zarówno na zdrowiu fizycznym jak też psychicznym osób jej doświadczających. Członkowie rodziny wyrządzający sobie nawzajem krzywdę, naruszają godność osobistą, wolność drugiej osoby, jej nietykalność cielesną. Zachowania takie zaburzają funkcjonowanie rodziny, uniemożliwiają prawidłowe wypełnianie jej funkcji. Jest to problem bardzo istotny, jednak niezwykle złożony i trudny do badania.

Dla osób poszukujących informacji na temat przemocy domowej, źródłami wiedzy o rozmiarach zjawiska mogą być z jednej strony statystyki policyjne i sądowe odnoszące się do zgłoszonych przypadków, co do których toczyło się odpowiednie postępowanie. W celu szacowania zasięgu zjawiska można posłużyć się także statystykami procedury „Niebieskie Karty”³. Interweniujący np. funkcjonariusz lub pracownik socjalny wypełnia odpowiednią kartę, stanowiącą opis sytuacji związanej z przemocą, karta taka może stanowić dowód w postępowaniu procesowym. Karta ta wypełniana jest na miejscu zdarzenia w obecności sprawcy. W powyższych przypadkach trudno mówić o możliwości określenia skali zjawiska przemocy domowej, gdyż odnotowywane są jedynie wypadki zgłoszone, a wiele aktów przemocy nie wychodzi na światło dzienne, bowiem przemoc jest tematem drażliwym, często zatajanym. Zdarza się też tak, że osoby doświadczające przemocy wycofują skargi, zeznania, np. z obawy przed zaognieniem działań sprawcy.

Innych danych w zakresie m.in. liczby osób doświadczających przemocy dostarczają badania opinii publicznej. W tym przypadku odnosimy się do subiektywnych ocen, sądów zarówno ofiar, sprawców jak też bliższych i dalszych świadków zachowań związanych z przemocą w rodzinie. Badania opinii w tym zakresie realizowały zarówno CBOS (Centrum Badań Opinii Publicznej) jak też TNS OBOP (Ośrodek Badań Opinii Publicznej).⁴ Powyższe badania miały zasięg ogólnopolski. Jednak nie bez znaczenia pozostaje kontekst lokalny zjawiska. Konieczne było dostarczenie informacji na temat przemocy domowej na poziomie regionalnym. Odpowiedzią na tę potrzebę są wyniki badania prezentowane w niniejszym raporcie. Dane uzyskane w badaniu odnoszą się do zjawiska przemocy w województwie małopolskim, prezentowane są również na poziomie pięciu podregionów wyróżnionych przez Główny Urząd Statystyczny.

1.3. Realizacja badania – metodologia

Za opracowanie koncepcji badania, w tym przygotowanie narzędzia badawczego, a także za analizę uzyskanych danych i sporządzenie raportu, odpowiedzialny był zespół Małopolskiego Obserwatorium Polityki Społecznej. Badanie zrealizowano z wykorzystaniem techniki wywiadów telefonicznych wspomaganych komputerowo (CATI). Badanie właściwe poprzedzono pretestem narzędzia badawczego, w celu jego weryfikacji. Wykonanie wywiadów telefonicznych oraz zakodowanie wyników zlecono firmie MindShare Polska Sp. z o.o. W lutym 2011 roku ankieterzy przeprowadzili 604 efektywne wywiady z dorosłymi mieszkańcami województwa małopolskiego. Zaletą tej techniki jest po pierwsze anonimowość i swoboda

³ Procedura opracowana przez Komendę Główną Policji i Komendę Stołeczną Policji przy współpracy z Państwową Agencją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

⁴ M.in. raporty: CBOS: BS/35/2009, „Przemoc i konflikty w domu”. Komunikat z badań, Warszawa, marzec 2009 r.; BS/106/2008, „Społeczne przyzwolenie na bicie dzieci”. Komunikat z badań, Warszawa, lipiec 2008r. ; TNS OBOP: „Polacy wobec zjawiska przemocy w rodzinie oraz opinie ofiar, sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie”, wyniki badań TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa, październik 2007 r.

odpowiedzi, co bardzo ważne szczególnie, gdy chodzi o trudny temat przemocy domowej; po drugie szybkie dotarcie do respondentów bez względu na miejsce zamieszkania (baza kontaktów zawierała zarówno numery telefonów stacjonarnych, jak i komórkowych).

1.4. Charakterystyka badanej próby

Badanie zostało zrealizowane na próbie 604 osób powyżej 18-tego roku życia (dalej w tekście używany będzie skrót N=604), mieszkających na terenie województwa małopolskiego. Próba ta została dobrana w sposób warstwowo-losowy. Dobierając próbę uwzględniono takie warstwy jak: wiek (zastosowany został podział na cztery grupy wiekowe: 18 – 29 lat, 30 – 39 lat, 50 – 59 lat oraz 60 i więcej lat); płeć, zamieszkiwanie w poszczególnych podregionach województwa. Liczebność tych warstw była proporcjonalna do ilości osób w tych grupach w populacji regionu. Uwzględniony został również podział ze względu na miejsce zamieszkania na wsi i w mieście. Poniżej prezentujemy informacje o badanej próbie.

TABELA 1. Charakterystyka badanej próby – wiek respondentów.(N=604)

Wiek respondentów	%
od 18 do 29 lat	25%
od 30 do 49 lat	34,6%
od 50 do 59 lat	17,2%
60 lub więcej lat	23,2%

TABELA 2. Charakterystyka badanej próby – płeć respondentów.(N=604)

Płeć respondentów	%
kobiety	51,8%
mężczyźni	48,2%

Próba dobrana została również w taki sposób, by odzwierciedlać strukturę liczebności mieszkańców powyżej 18 roku życia w poszczególnych podregionach województwa małopolskiego.

TABELA 3. Charakterystyka badanej próby – respondenci w podregionach.(N=604)

Miejsce zamieszkania respondentów (podregion)	%
krakowski	20,4%
m. Kraków	24,1%
nowosądecki	22,4%
oświęcimski	19,4%
tarnowski	13,7%

Kolejnym kryterium uwzględnionym przy doborze respondentów do badania było to, czy zamieszkują oni obszary wiejskie czy też miasta. Określając liczebność tej warstwy odniesiono się do ogółu osób mieszkających w Małopolsce (również poniżej 18 roku życia), ponieważ brak jest danych w bazach Głównego Urzędu Statystycznego, umożliwiających określenie liczebności odrębnie tylko dla dorosłych mieszkańców. Jednakże ogólne proporcje zostały zachowane.

TABELA 4. Charakterystyka badanej próby – miejsce zamieszkania (miasto/wieś).(N=604)

Miejsce zamieszkania (miasto/wieś)	%
wieś	49,7%
miasto	50,3%

W celu uzyskania dodatkowej charakterystyki osób, które zostały objęte badaniem, respondentom zadano również kilka pytań dodatkowych m.in. o sytuację rodzinną i finansową. Informacje te poszerzają kontekst badania, dostarczając danych o osobach wylosowanych do badania. Zmienne te nie zostały uwzględnione w analizie, ponieważ zestawiane z tymi zmiennymi dane nie byłyby reprezentatywne dla wszystkich dorosłych Małopolan.

Jak można zauważyć w poniższej tabeli w badanej próbie przeważają osoby znajdujące się w związkach małżeńskich (65,9%), 22,5% to osoby wolne – kawalerowie i panny. Wśród respondentów 71,8% jest rodzicami.

TABELA 5. Charakterystyka badanej próby – sytuacja rodzinna respondentów.(N=604)

Stan cywilny respondentów	%
panna/ kawaler	22,5%
rozwidziona/y	1,8%
zamężna/ żonaty	65,9%
w nieformalnym związku	2,6%
wdowa/ wdowiec	7%
odmowa odpowiedzi	0,2%

TABELA 6. Charakterystyka badanej próby – posiadanie dzieci. (N=604)

Posiadanie dzieci	%
tak	71,8%
nie	28%
odmowa odpowiedzi	0,2%

Wśród respondentów przeważają osoby legitymujące się wykształceniem średnim (ogólnokształcącym i zawodowym), 35% z nich ukończyło studia wyższe. Osoby z wykształceniem zawodowym stanowią 20,3% próby.

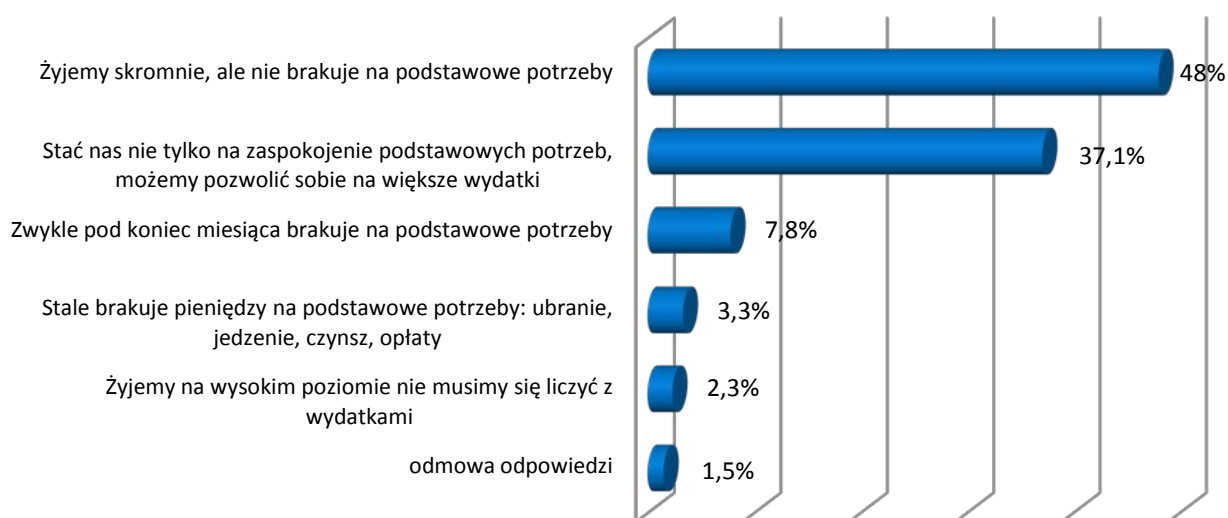
TABELA 7. Charakterystyka badanej próby – poziom wykształcenia. (N=604)

Wykształcenie respondentów	%
podstawowe	4%
gimnazjalne	1,8%
zasadnicze zawodowe	20,3%
średnie ogólnokształcące lub zawodowe	41,1%
wyższe	32,5%
odmowa odpowiedzi	0,3%

Respondenci poproszeni zostali również o subiektywną ocenę sytuacji materialnej, w jakiej znajdują się ich rodziny. Blisko połowa (48%) respondentów deklaruje, że żyją skromnie, ale nie brakuje pieniędzy na podstawowe potrzeby takie jak ubranie, jedzenie, czynsz czy też innego typu opłaty. Ponad 37% badanych uważa,

że poza zaspokojeniem podstawowych potrzeb, mogą pozwolić sobie na większe wydatki. Niecałe 8% badanych źle ocenia sytuację materialną swojej rodziny, ponieważ zwykle pod koniec miesiąca brakuje im pieniędzy na zakup podstawowych artykułów i opłaty. Nieco ponad 3% znajduje się w bardzo trudnej sytuacji materialnej, stale brakuje im pieniędzy na podstawowe wydatki. Jedynie 2,3% respondentów stwierdza, że żyją na wysokim poziomie, nie musząc liczyć się z wydatkami.

WYKRES 1. Charakterystyka badanej próby – sytuacja materialna respondentów. (N=604)



2. SZCZEGÓŁOWE WYNIKI BADANIA

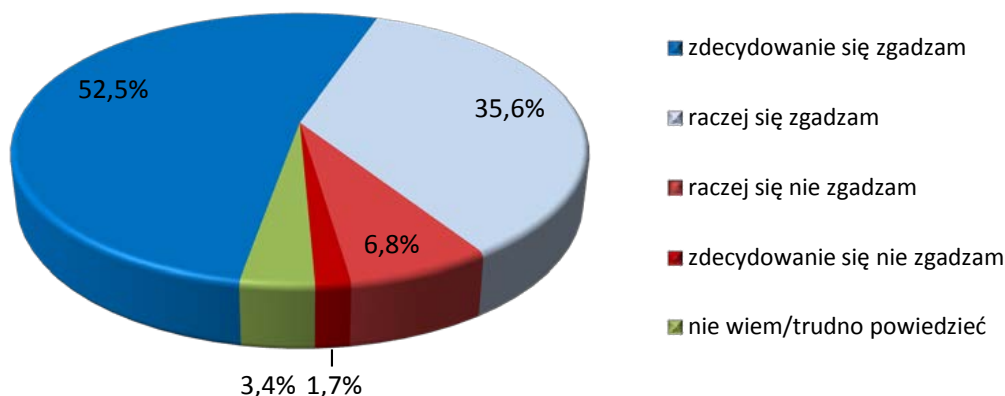
2.1. Rozpoznanie wagi problemu przemocy w rodzinie i zasięgu tego zjawiska w Małopolsce

Zjawisko przemocy domowej jest problemem trudnym do zbadania. Należy mieć na uwadze to, że nie jest łatwo oszacować jego skalę, zarówno opierając się na statystykach policji, bądź jednostek pomocy społecznej (np. założenie tzw. Niebieskiej Karty). Odzwierciedlają one przypadki ujawnione, gdy doszło do interwencji. Jednak wiele z przypadków, gdy dochodzi do zachowań związanych przemocą w rodzinie nie wychodzi poza „cztery ściany”. Trudno też bazować na deklaracjach osób biorących udział w badaniach społecznych. Tematyka może być drażliwa zarówno dla doświadczających przemoc, jak też tych, którzy są jej sprawcami, co za tym idzie – część osób może zataić swoje prawdziwe opinie lub doświadczenia.

W związku z tym w niniejszym badaniu chcieliśmy zobrazować zjawisko przemocy domowej widzianej z pozycji raczej obserwatora, świadka. Interesowało nas przedstawianie tego, jak problem przemocy widzą Małopolanie, stykając się z nim w swoim otoczeniu czy miejscowości. W ankiecie, która była podstawą badania, przeważają pytania dotyczące postaw oraz postrzegania zjawiska przemocy domowej. Celowo unikano pytań wprost o doświadczenia respondentów. W pierwszej części starano się rozpoznać wagę, jaką przypisują problemowi przemocy domowej mieszkańcy województwa oraz oszacować skalę tego zjawiska w regionie, m.in. poprzez zadanie respondentom pytania o to ilu znajomych rodzin dotyka ten problem.

Temat przemocy w rodzinie dość często pojawia się w telewizji czy prasie. Opisywane są przypadki dramatyczne, które poruszają opinię publiczną. W rzeczywistości problem może nie być uważany za tak powszechny i poważny, a jedynie mocno wyeksponowany przez media. Postanowiliśmy zapytać respondentów, o to, czy ich zdaniem przemoc w rodzinie jest istotnym problemem społecznym. Bilsko 90% osób biorących udział w badaniu zgadza się z tym. Ponad połowa respondentów jest o tym przekonana zdecydowanie. Dla 8,5% przemoc nie jest istotnym problemem, 3,4% nie potrafi jednoznacznie wypowiedzieć się w tej kwestii.

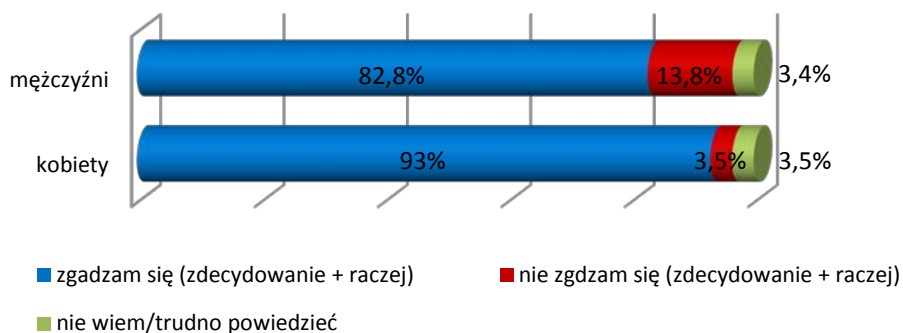
WYKRES 2. Czy według Pana/i przemoc w rodzinie to istotny problem społeczny? (N=604)



Odpowiedzi kobiet i mężczyzn różnią się. Dla 93% kobiet przemoc domowa jest istotnym problemem (zdecydowanie zgadza się z tym stwierdzeniem 60% respondentek). Mężczyźni rzadziej deklarują, iż jest to

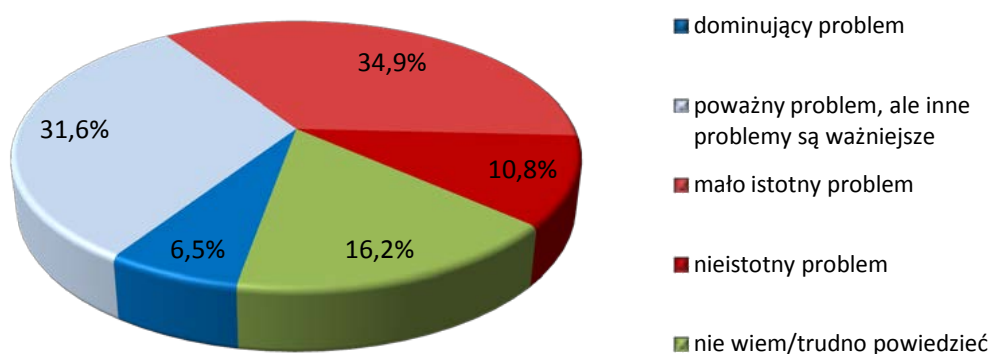
istotny problem: 83% (zdecydowanie 45%). Różnice między odpowiedziami kobiet i mężczyzn dotyczą również innych zagadnień, jakie poruszono w badaniu, o czym mowa będzie w dalszej części raportu.

WYKRES 3. Czy wg Pana/i przemoc w rodzinie to istotny problem społeczny? Odpowiedzi z uwzględnieniem płci respondentów. (N=604)



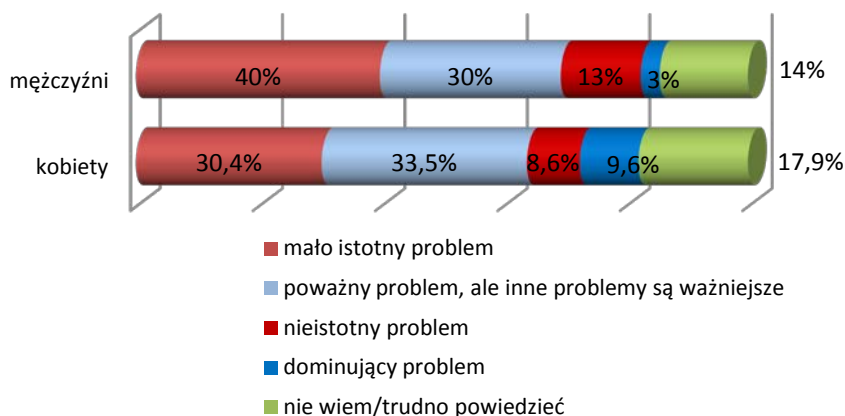
Większość Małopolan uważa, że przemoc domowa to istotny problem społeczny. Jednak respondenci poproszeni o określenie wagi problemu na tle innych problemów w ich miejscowości charakteryzują go przeważnie jako mało istotny problem, bądź nieistotny problem – uważa tak 45,7% osób biorących udział w badaniu. Dla 32% przemoc domowa to problem poważny, z zaznaczeniem, że inne problemy w ich miejscowości są ważniejsze. Jedynie 6,5% respondentów określiło problem przemocy domowej jako dominujący w ich miejscowości. Dość liczna grupa respondentów nie ma w tej kwestii zdania (16,2%).

WYKRES 4. Czy według Pana/i przemoc w rodzinie w Pana/i miejscowości to...: (N=604)



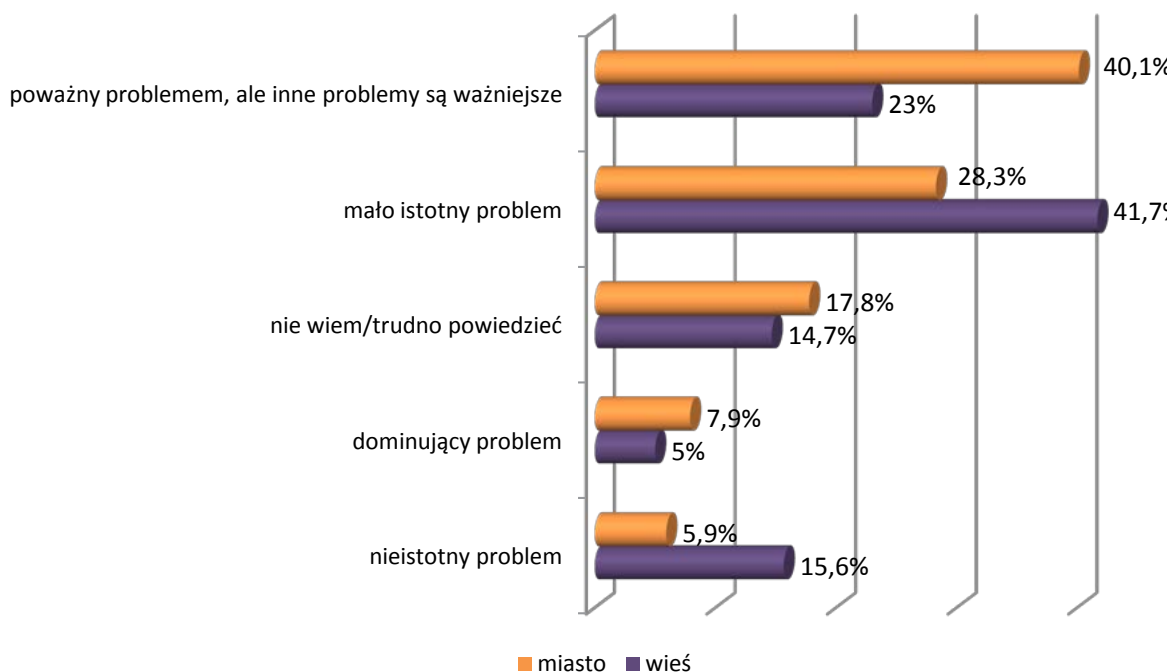
Kobiety bardziej zwracają uwagę na problem przemocy w rodzinie niż mężczyźni. Dla 40% mężczyzn problem przemocy jest mało istotny, tego samego zdania jest 10% mniej kobiet. 13% mężczyzn twierdzi, że jest to w ogóle nieistotny problem. Natomiast kobiety częściej niż mężczyźni oceniają ten problem jako dominujący. Prawdopodobnie wiąże się to z większym poziomem empatii i wrażliwości kobiet, które częściej zauważają w swoim otoczeniu osoby, które mogą doznawać przemocy. Inną przyczyną może być także to, że to właśnie kobiety częściej doświadczają przemocy, na co również wskazywali respondenci biorący udział w badaniu.

WYKRES 5. Czy według Pana/i przemoc w rodzinie w Pana/i miejscowości to:... [Odpowiedzi z uwzględnieniem płci respondentów. (N=604)]



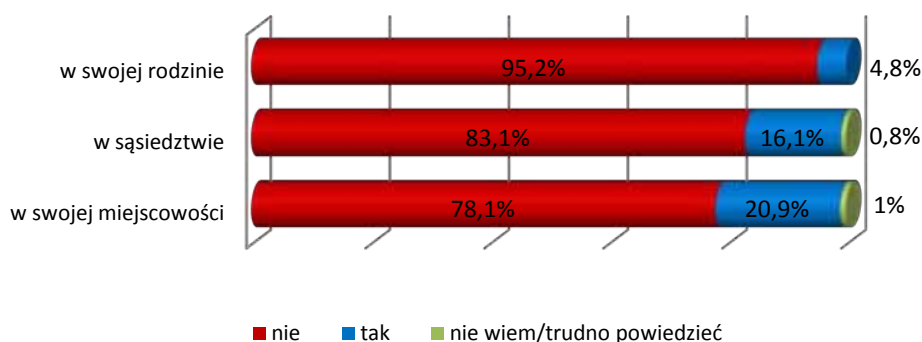
Różnie oceniają wagę problemu w swojej miejscowości mieszkańcy miast i wsi. Więcej respondentów mieszkających na wsi uważa, że przemoc domowa jest mało istotnym (wieś: 41,7%, miasto: 28,3%) bądź nieistotnym problemem (wieś: 15,7%, miasto: 5,9%). Natomiast więcej osób mieszkających w mieście jest zdania, że przemoc domowa to problem poważny, jednak inne problemy w miejscu, w którym mieszkają, są istotniejsze. Różnica w poglądach jest w tym wypadku bardzo znacząca. Uważa tak prawie dwa razy więcej respondentów z miast, niż osób zamieszkujących wsie (miasto: 40,1%, wieś: 23%).

WYKRES 6. Czy wg Pana/i przemoc w rodzinie to:...[Odpowiedzi z uwzględnieniem miejsca zamieszkania respondentów. (N=604)]



Następnie poproszono respondentów o odpowiedź na pytanie czy w ostatnich 12 miesiącach przed badaniem spotkali się z problemem przemocy domowej kolejno: w swojej miejscowości, w sąsiedztwie i w swojej rodzinie. Analizując odpowiedzi na to pytanie, zauważamy, że wraz ze wzrostem dystansu od „domu” wzrasta liczba deklaracji o występowaniu zjawiska przemocy. Przemoc w rodzinie dotyczy innych, częściej występuje w miejscowości zamieszkania niż w najbliższym sąsiedztwie czy we własnej rodzinie. Podobne tendencje wskazywane były w badaniu TNS OBOP⁵, gdzie postrzeganie rozpowszechnienia zjawiska przemocy w rodzinie opisywane było jako zależne od dystansu względem miejsca zamieszkania – najczęściej w tym badaniu respondenci dostrzegli problem w skali kraju, najrzadziej – we własnej okolicy.

WYKRES 7. Czy w ostatnich 12 miesiącach spotkał/a się Pan/i z problemem przemocy w rodzinie w:...? (N=604)

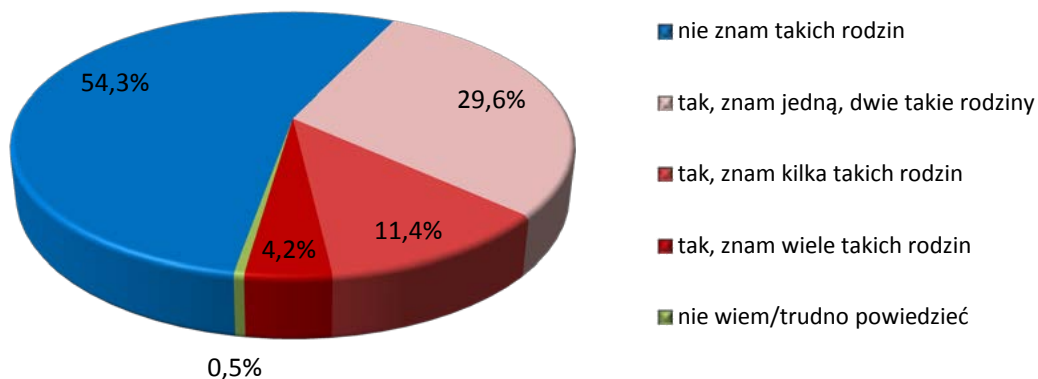


Większość respondentów nie miała styczności z problemem przemocy domowej w ostatnim roku. Z badania wynika, iż w miejscowości zamieszkania z problemem przemocy spotkało się nieco ponad 20% respondentów, w sąsiedztwie zauważyło ten problem 16% respondentów. Natomiast blisko 5% mieszkańców Małopolski przyznało, że z problemem miało do czynienia we własnej rodzinie. Niski stopień tych ostatnich deklaracji może wiązać się z tym, że trudno przyznać się do tego, że jest się ofiarą bądź też sprawcą przemocy domowej.

Skalę zjawiska przemocy domowej w Małopolsce starano się również odzwierciedlić, pytając respondentów o znajomość rodzin, w których występuje ten problem. Z punktu widzenia prowadzonych analiz interesujące są wyniki potwierdzające znajomość przez ankietowanych rodzin doświadczających przemocy. Aż 45% Małopolan zna przynajmniej jedną rodzinę, w której dochodzi do przemocy. O jednej, bądź dwóch rodzinach, których dotyczy ten problem wie blisko 30% badanych. Z kolei ponad 11% respondentów deklaruje, iż w swym otoczeniu zauważa kilka takich rodzin. Jak widać stosunkowo rzadko zdarza się, żeby respondenci znali wiele przypadków rodzin, w których dochodzi do przemocy – 4%. Dodać należy, iż ponad połowa (54%) respondentów nie zna takich przypadków w swoim otoczeniu.

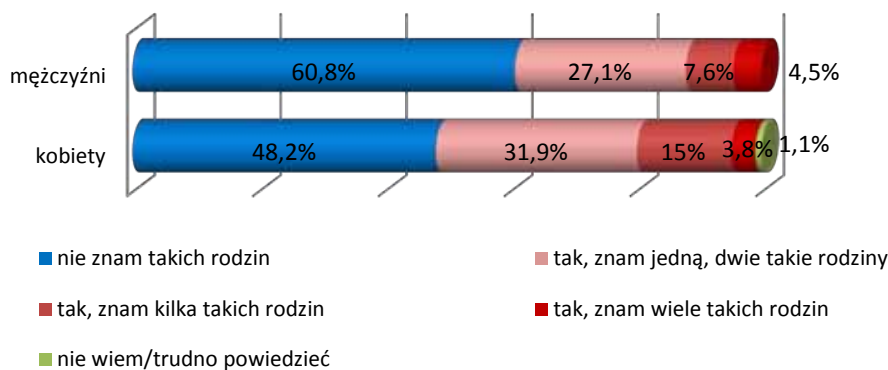
⁵ „Polacy wobec zjawiska przemocy w rodzinie oraz opinie ofiar, sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie”. Wyniki badań TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa, październik 2007 r. Badanie – 3 000 wywiadów – zostało przeprowadzone na ogólnopolskiej, losowej, reprezentatywnej próbie Polaków w wieku 18 i więcej lat.

WYKRES 8. Czy zna Pan/i rodziny, w których występuje problem przemocy? (N=604)



Również w tym przypadku, inaczej postrzegają powszechność zjawiska respondenci i respondentki. Kobiety częściej, niż mężczyźni twierdzą, że znają co najmniej jedną rodzinę dotkniętą przemocą. Deklaruje to aż 51% kobiet i 39% mężczyzn. Natomiast 61% mężczyzn twierdzi, że nie zna w ogóle rodzin, których dotyczy ten problem. Różnice mogą wynikać z tego, jakie zachowania są definiowane jako przemoc przez przedstawicieli obu płci. Z przeprowadzonego badania wynika bowiem, że najczęściej osobami doświadczającymi przemocy w rodzinie są właśnie kobiety ze strony mężczyzn (mężów, partnerów), co z pewnością wpływa na odpowiedzi ankietowanych.

WYKRES 9. Czy zna Pan/i rodziny, w których występuje problem przemocy? [Odpowiedzi z uwzględnieniem płci respondentów. (N=604)]



2.1.1. Podsumowanie

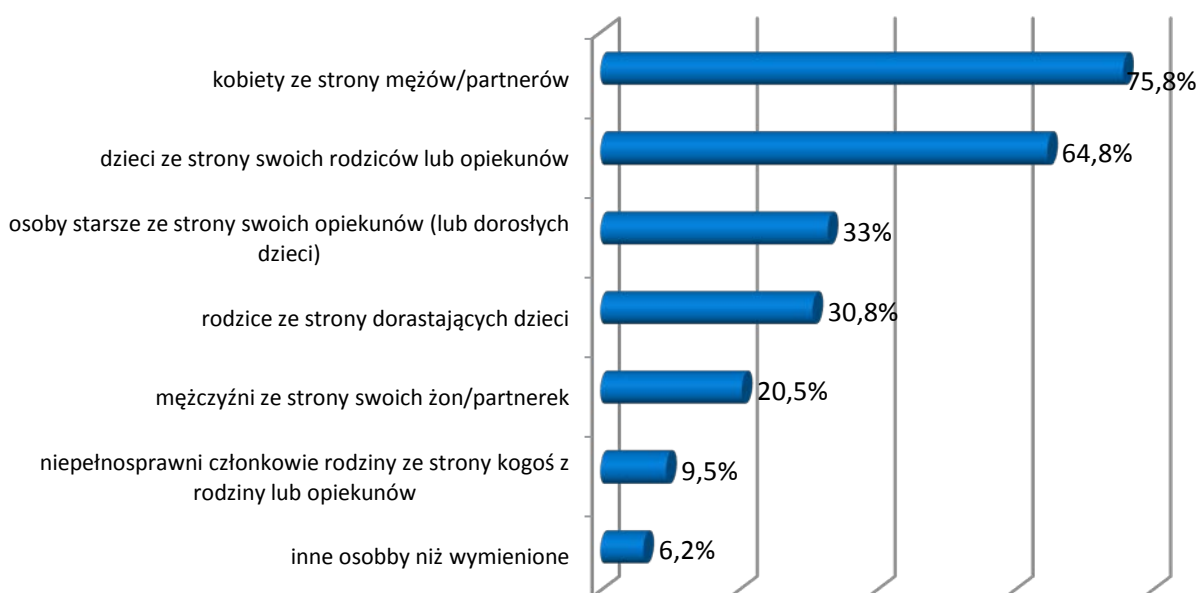
- Większość Małopolan zgadza się ze stwierdzeniem, że przemoc domowa to istotny problem społeczny (raczej i zdecydowanie uważa tak niemal 90% respondentów).
- W miejscowości zamieszkania respondenci zauważają problem przemocy domowej. Dla 38% problem ten jest dominujący bądź poważny. Jednak jako mało istotny, bądź nieistotny uważany jest przez ponad 40% badanych.

-
- Większa liczba mieszkańców wsi niż miast uważa problem przemocy za mało istotny (odpowiednio wieś: 42%, miasto: 28%) oraz nieistotny (16% i 6%).
 - Wraz z dystansem od domu wzrasta ilość deklaracji o występowaniu zjawiska przemocy w rodzinie. We własnej rodzinie problem ten zauważa najmniej respondentów (5%), umiejscawiając go raczej w miejscowości (21%) niż w sąsiedztwie (16%).
 - W swoim otoczeniu problem przemocy domowej zauważa więcej kobiet niż mężczyzn. Dla kobiet również problem wydaje się bardziej poważny.
 - 45% Małopolan zna rodziny, w których dochodzi do przemocy. Jedną – dwie zna niemal 30% respondentów, kilka takich rodzin – 11%, wiele – 5% Małopolan. Natomiast ponad połowa respondentów nie zna rodzin, w których występuje problem przemocy.

2.2. Z jakiego typu przemocą spotykają się Małopolanie? Kto najczęściej doświadcza przemocy w rodzinie?

Kolejnym obszarem analizy było określenie z jakiego rodzaju przemocą spotykają się mieszkańcy Małopolski oraz tego, kto pada jej ofiarą. Na poniższe pytania odpowiadali jedynie ci respondenci, którzy zadeklarowali wcześniej, że znają przynajmniej jedną rodzinę, w której dochodzi do przemocy (N=273). Analizując uzyskane wyniki można zauważyć, iż grupą najczęściej doświadczającą przemocy, w znanych respondentom przypadkach, są kobiety – 75,8% wskazań. W tych przypadkach osobami stosującymi przemoc są mężowie lub partnerzy tych kobiet. W następnej kolejności respondenci wskazują na dzieci doświadczające przemocy rodziców lub prawnych opiekunów – 64,8%. Kolejno jako doświadczający przemocy wskazywane są osoby starsze ze strony osób, które się nimi opiekują np. ze strony dorosłych dzieci (33%), a także rodzice ze strony dorastających dzieci (30,8%). Ponad 20% respondentów wskazuje, że to mężczyźni doświadczają przemocy od swoich żon lub partnerek.

WYKRES 10. Kto doświadcza przemocy w rodzinie w znanych Panu/i przypadkach? (N=273)



* Powyższy wykres prezentuje zestawienie odpowiedzi respondentów na pytanie: „Kto doświadcza przemocy w rodzinie w znanych Panu/i przypadkach?”. Respondenci mogli wskazywać więcej niż jedną odpowiedź, dlatego procenty nie sumują się do 100%.

Porównując odpowiedzi respondentów i respondentek, nie zauważamy większych różnic. Nieznacznie częściej mężczyźni wskazują, że ofiarami przemocy są rodzice ze strony dorastających dzieci (mężczyźni: 36%, kobiety: 27%). Również mężczyźni wskazują częściej na to, że to oni ze strony partnerek lub żon doświadczają przemocy (mężczyźni: 26,3%, kobiety: 16,4%).

Analiza wskazań osób w poszczególnych grupach wiekowych ukazuje zróżnicowanie opinii. Odpowiedzi grupy najmłodszych respondentów znacząco różnią się od pozostałych. Najbardziej w porównaniu z innymi wskazują oni na kobiety jako ofiary przemocy domowej – 60,3% wskazań (grupy starsze – średnio 80%). Podobna tendencja ma miejsce w przypadku, gdy wskazania padają na osoby starsze doświadczające przemo-

cy ze strony dorosłych dzieci lub opiekunów – 19,2% u najmłodszych respondentów, 30–40% w starszych grupach wiekowych. Wraz z wiekiem rośnie liczba wskazań w przypadku, gdy ofiarami przemocy są rodzice ze strony dorastających dzieci – 19,2% w grupie najmłodszej, 29% w grupie trzydziesto i czterdziestolatków, 37% w grupie wiekowej od 50 – 59 lat, aż do 44,6% w grupie najstarszej. Podobna tendencja występuje, gdy jako grupa doświadczająca przemocy wskazywani są mężczyźni oraz osoby niepełnosprawne. Warto zwrócić uwagę, że problem przemocy wobec osób niepełnosprawnych najczęściej zauważają osoby po sześćdziesiątym roku życia, a liczba tych wskazań wzrasta z wiekiem badanych. Szczegółowe zestawienie prezentuje poniższa tabela.

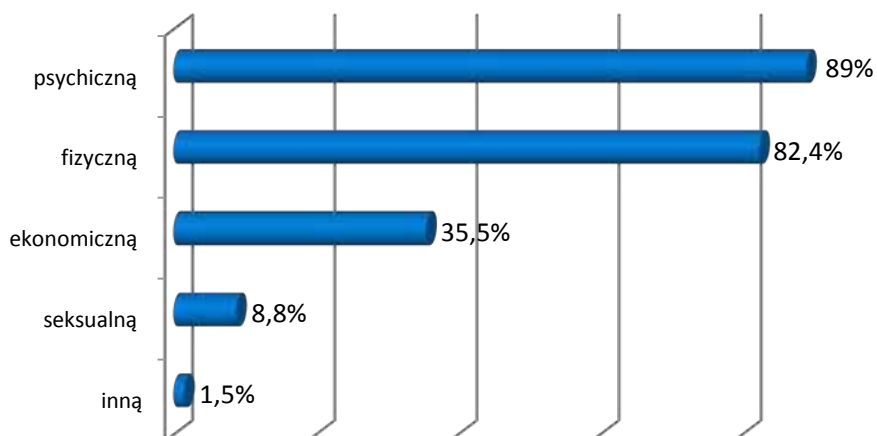
TABELA 8. Osoby doświadczające przemocy domowej – opinie z uwzględnieniem wieku badanych. (N=273)

Kto doświadcza przemocy w rodzinie w znanych Panu/i przypadkach?	Wiek respondentów				ogółem
	18 do 29 lat	30 do 49 lat	50 do 59 lat	60 lub więcej lat	
kobiety ze strony mężów/partnerów	60,3%	81,7%	80,4%	83,9%	75,8%
dzieci ze strony swoich rodziców	65,4%	65,6%	67,4%	60,7%	64,8%
osoby starsze ze strony swoich opiekunów (lub dorosłych dzieci)	19,2%	40,9%	32,6%	39,3%	33%
rodzice ze strony dorastających dzieci	19,2%	29%	37,0%	44,6%	30,8%
mężczyźni ze strony swoich żon/partnerek	15,4%	16,1%	19,6%	35,7%	20,5%
niepełnosprawni członkowie rodziny ze strony kogoś z rodziny lub opiekunów	5,1%	7,5%	10,9%	17,9%	9,5%
inne osoby	5,1%	5,4%	8,7%	7,1%	6,2%

* Respondenci mogli wskazywać więcej niż jedną odpowiedź, dlatego procenty nie sumują się do 100%.

Badanie miało również na celu określenie z jakiego rodzaju przemocą spotykają się mieszkańcy Małopolski. Jak wynika z analizy, badani najczęściej wskazywali na przemoc psychiczną, aż 89% respondentów wskazało, że w znanych im przypadkach dochodzi do poniżania, stałego krytykowania, wyzywania itp. Przemoc fizyczna wskazywana była niemal tak samo często – 82,4%. Z przemocą ekonomiczną (czyli na przykład z odbieraniem zarobionych pieniędzy np. emerytury komuś z rodziny) spotkało się ponad 35% badanych. Najrzadziej wskazywana była przemoc seksualna (8,8%).

WYKRES 11. Z jakiego rodzaju przemocą spotkał/a się Pan/i w znanych przypadkach? (N=273)



* Respondenci mogli wskazywać więcej niż jedną odpowiedź, dlatego procenty nie sumują się do 100%.

Najczęściej z przypadkami przemocy psychicznej i fizycznej spotykają się osoby najmłodsze. Ponad 90% respondentów należących do grupy wiekowej od 18 do 29 lat wskazuje, iż w znanych przypadkach zetknęło się z tymi typami przemocy. W tych przypadkach liczba wskazań maleje wraz z wiekiem badanych (przez najstarszych respondentów wskazywane są najrzadziej). Analizując uzyskane wyniki można zauważyć, iż w przypadku przemocy ekonomicznej występuje tendencja odwrotna. Częściej z tym typem przemocy mają do czynienia osoby powyżej pięćdziesiątego roku życia. Poniższa TABELA prezentuje zestawienie odpowiedzi respondentów na pytanie o to, z jakiego typu przemocą zetknęli się w przypadkach, które znają.

TABELA 9. Określenie rodzaju przemocy w znanych przypadkach – opinie z uwzględnieniem wieku badanych. (N=273)

Z jakiego rodzaju przemocą spotkał/a się Pan/i w znanych przypadkach?	Wiek respondentów				ogółem
	18 do 29 lat	30 do 49 lat	50 do 59 lat	60 lub więcej lat	
psychiczną	93,6%	90,3%	87%	82,1%	89%
fizyczną	91%	80,6%	73,9%	80,4%	82,4%
ekonomiczną	28,2%	35,5%	43,5%	39,3%	35,5%
seksualną	3,8%	10,8%	6,5%	14,3%	8,8%
inną	1,3%	1,1%	2,2%	1,8%	1,5%

* Respondenci mogli wskazywać więcej niż jedną odpowiedź, dlatego procenty nie sumują się do 100%.

2.2.1. Podsumowanie

- W znanych przypadkach Małopolskie wskazują najczęściej na kobiety jako ofiary przemocy domowej (doświadczające jej ze strony swych partnerów i mężów). Wskazuje na to blisko 76% badanych. Dla porównania jedynie 20% osób zauważa przemoc skierowaną wobec mężczyzn ze strony ich partnerek lub żon.
- Ofiarami przemocy bardzo często są dzieci, doświadczające jej ze strony rodziców (65%).
- Również liczną grupą osób doświadczających przemocy w rodzinie są rodzice ze strony dorastających dzieci oraz osoby starsze ze strony swoich opiekunów, np. dorosłych dzieci (po ok.30%).
- W zależności od wieku zmienia się liczba wskazań na ofiary przemocy w znanych respondentom przypadkach. Osoby najmłodsze zauważają wokół siebie najwięcej przypadków przemocy psychicznej i fizycznej. Najczęściej na przemoc wobec kobiet wskazują najstarsi respondenci, podobnie sytuacja wygląda w przypadku, gdy jako ofiary dorastających dzieci definiowani są rodzice.
- Najczęściej w znanych przypadkach respondenci spotykają się z przypadkami przemocy psychicznej i fizycznej (odpowiednio: 89 i 82,4%).
- Na przemoc fizyczną i psychiczną wskazuje najwięcej osób w wieku 18 – 29 lat.
- W następnej kolejności respondenci wskazywali na przemoc ekonomiczną (35,5%).
- Na przypadki przemocy seksualnej wskazuje najmniej osób (blisko 9% wskazań), jednak i ten problem jest dostrzegany.

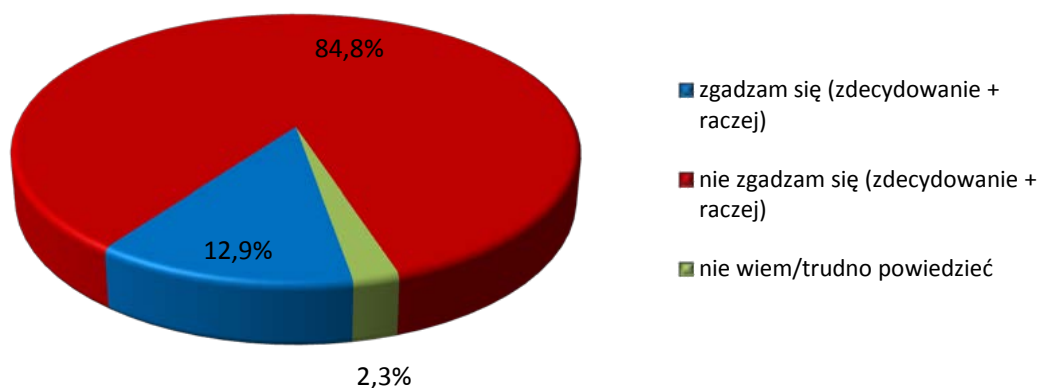
2.3. Widzę – reaguję?

2.3.1. Obojętność czy zaangażowanie? Opinie na temat konieczności reagowania na przemoc domową

Badanie miało także na celu wyróżnienie kategorii społecznych, zarówno szczególnie dystansujących się, jak i potencjalnie zaangażowanych w przeciwdziałanie przemocy. Co więcej pomiar stopnia zaangażowania w przeciwdziałanie przemocy był także próbą oszacowania społecznej odpowiedzialności Małopolan. Podłoże postaw pasywnych bądź aktywnych zdecydowano się wyjaśnić przy pomocy trzech podstawowych zmiennych: wieku, płci i miejsca zamieszkania respondentów. Respondenci mieli się odnieść do szeregu twierdzeń, które dotyczyły tego jak powinno się zachować w przypadku, gdy jest się świadkiem przemocy domowej.

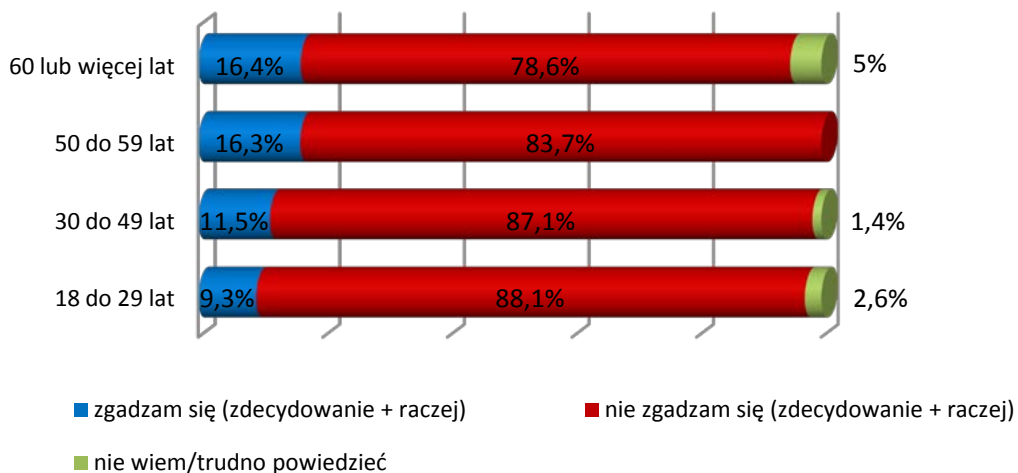
Z przeprowadzonej analizy wynika, iż najrzadszą przyczyną zaniechania interwencji w przypadku dostrzeżenia przemocy byłyby obawa o zbytnią ingerencję w sprawy rodziny. Niemal 85% badanych przeczy twierdzeniu, że nie należy reagować na przemoc ponieważ „to prywatna sprawa tej rodziny”. Z opinią tą zgadza się 13% respondentów.

WYKRES 12. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Nie należy reagować, bo to prywatna sprawa tej rodziny.” (N=604)



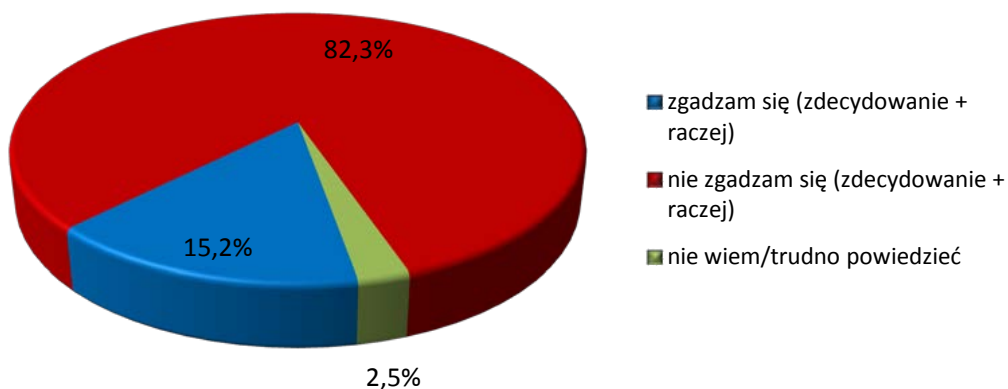
Zauważyć można zależność między wiekiem badanych a siłą opinii na temat niewtrącania się w prywatne sprawy rodziny. Przekonanie, że „nie należy reagować na przemoc, ponieważ jest to prywatna sprawa rodziny”, podziela najmniej osób młodych, a najwięcej starszych. I tak, 16,4% zgadzających się z powyższym stwierdzeniem to osoby powyżej 60 roku życia. Opinie osób starszych podziela zaledwie 9% najmłodszych respondentów tj. osób w wieku 18 – 29 lat.

WYKRES 13. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Nie należy reagować, bo to prywatna sprawa tej rodziny.” [Opinie z uwzględnieniem wieku badanych. (N=604)]



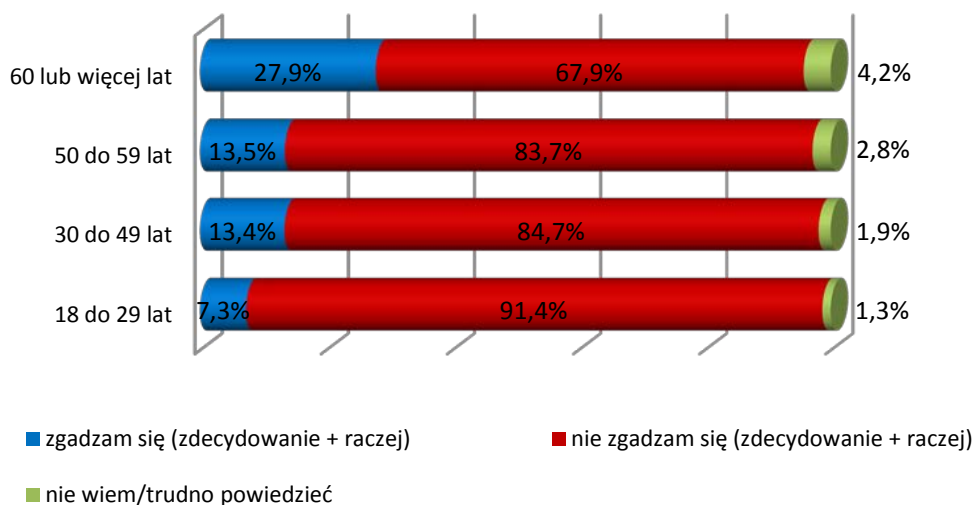
Jakie inne argumenty przemawiają za lub przeciw reagowaniu na przemoc w rodzinie? Podobnie jak w poprzednim przypadku, ponad 80% respondentów nie podziela zdania, że nie należy reagować, bo można potem samemu mieć kłopoty. Przeciwnego zdania jest 15% badanych, a zaledwie 2,5% respondentów nie ma w tej kwestii zdania.

WYKRES 14. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Nie należy reagować, bo można potem samemu mieć kłopoty.” (N=604)



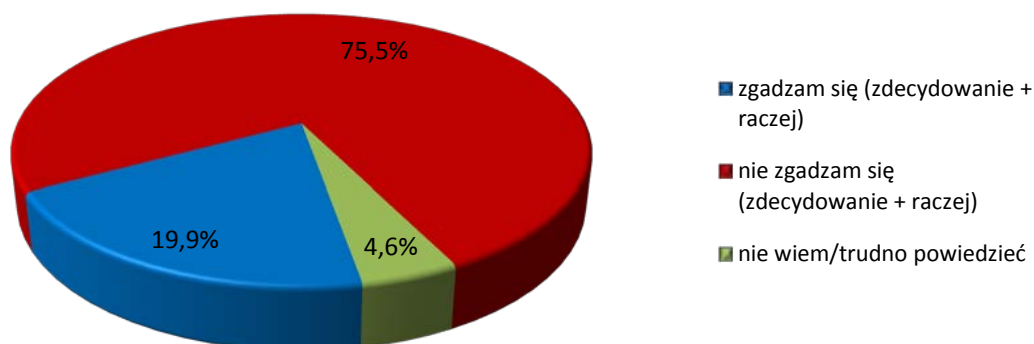
Wśród osób, które interwencji w sprawie przemocy nie przekładałyby nad dobro osobiste najczęściej znajdujemy ludzi młodych, w wieku 18 – 29 lat (91,4%) i wieku średnim (85%). Przeprowadzona analiza pozwala też stwierdzić, że siła zgody z tym stwierdzeniem maleje wraz ze wzrostem wieku respondentów. I tak, najczęściej o siebie obawiają się osoby starsze powyżej 60 roku życia (28%). Być może przyczyną deklarowania większej zachowawczości i dążenie do unikania ryzyka wynika z poczucia własnej słabości związanej z wiekiem. Nieco odważniejsze i bardziej zdecydowane na interwencje są kobiety niż mężczyźni (63%: 57%).

WYKRES 15. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Nie należy reagować, bo można potem samemu mieć kłopoty.” [Opinie z uwzględnieniem wieku badanych. (N=604)]



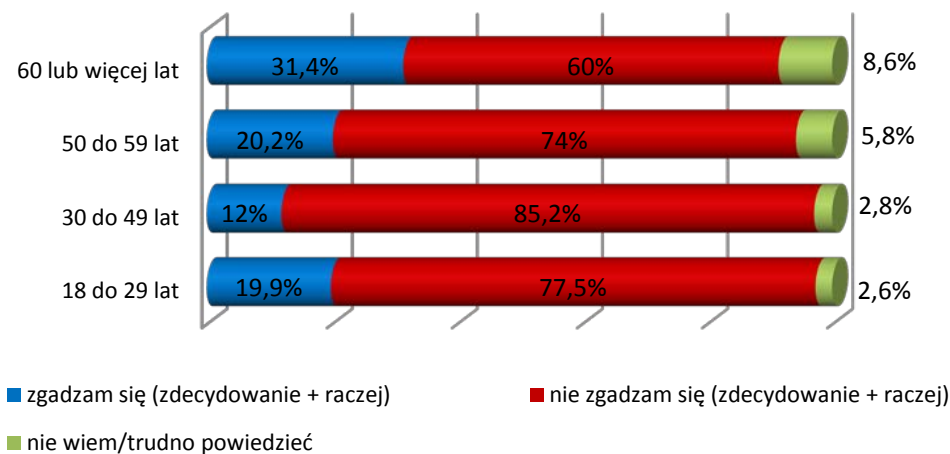
Większość respondentów (75%) nie zgadza się również ze stwierdzeniem, że w przypadku bycia świadkiem przemocy domowej nie należy reagować, ponieważ można jeszcze bardziej zaszkodzić pokrzywdzonemu. Jednak co piąty respondent (tj. 20%) jest przeciwnego zdania i uważa, że interwencja w sprawie przemocy może dodatkowo zaszkodzić pokrzywdzonemu. Wśród zwolenników takiej opinii znajdujemy niemal tyle samo respondentów co respondentek (odpowiednio 22% i 18%). Z analizowanym twierdzeniem, częściej zgadzają się mieszkańcy wsi. Co siódmy mieszkaniec miasta i co czwarty mieszkaniec wsi należy do zwolenników takiej opinii.

WYKRES 16. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Nie należy reagować, bo można jeszcze bardziej zaszkodzić pokrzywdzonemu.” (N=604)



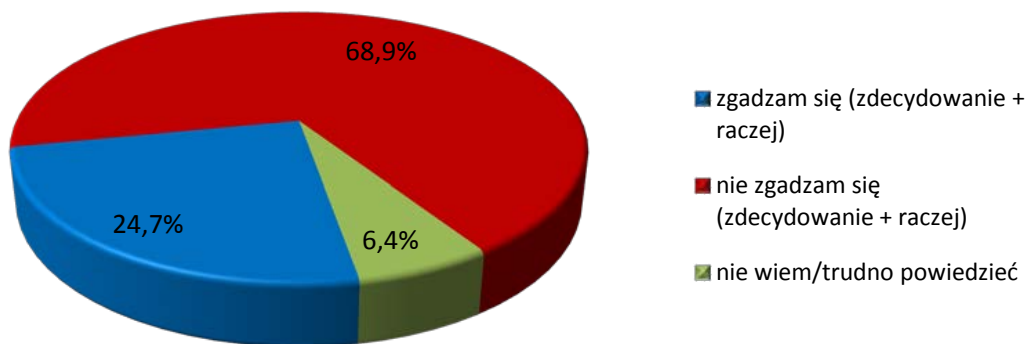
„Dodatkowa szkoda pokrzywdzonego” to argument, który silniej powstrzymałby reakcję osób starszych. Podobnie jak w przypadku innych analizowanych argumentów, „szkoda pokrzywdzonego” hamowałaby najsilniej działania osób powyżej 60 roku życia (31,4%) i pięćdziesięciolatków (20,2%). Niemal tyle samo najmłodszych respondentów (19,9%) wstrzymałoby się przed reakcją obawiając się, że w ten sposób mogą dodatkowo zaszkodzić osobie pokrzywdzonej. Do grupy najmniej przychylniej analizowanemu stwierdzeniu należą osoby w wieku 30 – 49 lat. Z opinią, iż „nie należy reagować, bo można jeszcze bardziej zaszkodzić pokrzywdzonemu” zgadza się zaledwie 12% trzydziesto i czterdziestolatków.

WYKRES 17. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Nie należy reagować, bo można jeszcze bardziej zaszkodzić pokrzywdzonemu.” [Opinie z uwzględnieniem wieku badanych. (N=604)]



Kolejną analizowaną potencjalną przyczyną zaniechania interwencji było przekonanie o „racji stron sporu”. Dla 69% Małopolan kwestia „racji” nie jest aż tak istotna i nie powstrzymywałaby reakcji na przemoc. Zdaniem większości respondentów należy reagować na przemoc bez względu na to, czy można oszacować przyczynę konfliktu. Przeciwnego zdania jest jednak ok. 25% respondentów. A zatem, już co czwarty badany zaniechałby interwencji ze względu na brak wiedzy na temat „racji stron”. Najmniej liczna grupa respondentów (tj. 6,5%) nie potrafi określić czy „treść sporu” wpłynęłaby na chęć reakcji na przemoc.

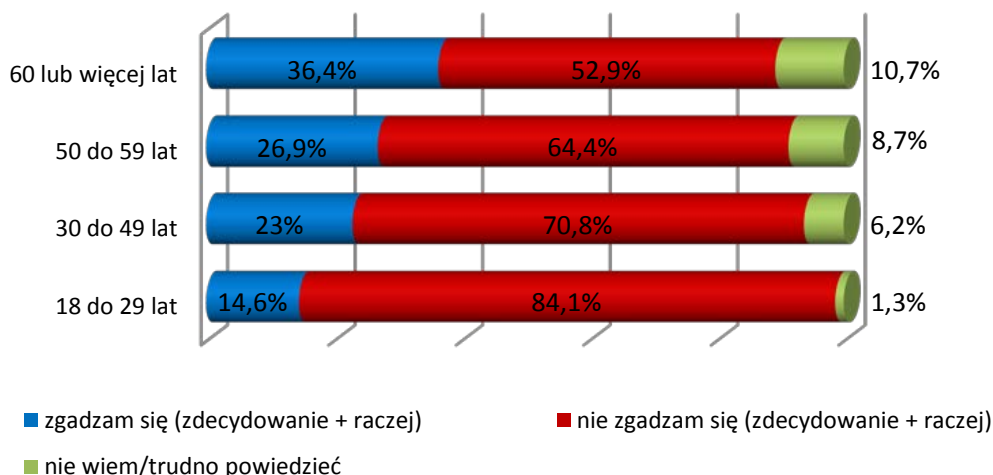
WYKRES 18. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Nie należy reagować, bo nie wiadomo po czyjej stronie jest racja.” (N=604)



Przeprowadzona analiza pozwala zaryzykować stwierdzenie, że dla statystycznego mieszkańca województwa małopolskiego, istotniejszy jest efekt sporu (zachowanie świadczące o przemoc) od jego przyczyny. Stąd przekonanie o „racji stron” dla prawie 70% z ankietowanych nie jest argumentem, który przemawiałby za tym by nie reagować w przypadku, gdy jest się świadkiem przemocy. Zaznaczyć jednak trzeba, iż argument „racji stron” jest dla badanych bardziej przekonujący od wcześniej analizowanych (tj. od „prywatnej sprawy rodziny”, „własnych kłopotów” i dodatkowej szkody pokrzywdzonego związanej np. z nieumiejętną reakcją).

Do kogo zatem argument „racji stron” przemawia najbardziej? Jak można przypuszczać, tu podobnie jak w pytaniach poprzednich, nie bez znaczenia jest wiek respondentów. Na poziomie deklaratywnym, „racja stron” najmocniej przemawia do osób najstarszych tj. powyżej 60 roku życia (36%). Poparcie dla stwierdzenia: „nie należy reagować na przemoc, bo nie wiadomo po czyjej stronie jest racja” wyraźnie maleje wraz z wiekiem badanych. Blisko co trzeci badany w wieku 50 – 59 lat, zgadza się z analizowanym stwierdzeniem, dopiero co szósty respondent z przedziału wiekowego od 18 do 29 lat wyraża poparcie dla tej samej tezy.

WYKRES 19. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Nie należy reagować, bo nie wiadomo po czyjej stronie jest racja.” [Opinie z uwzględnieniem wieku badanych. (N=604)]

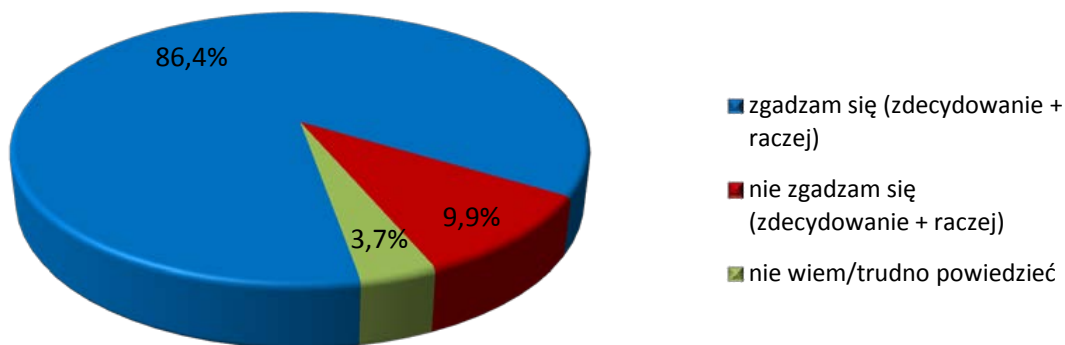


Brak wiedzy na temat „racji stron” przemawia mocniej nie tylko do ludzi starszych. Wątpliwość ta nieznacznie bardziej zniechęcałaby do podjęcia działania mieszkańców wsi i mężczyzn. Z analizowanym twierdzeniem zgadza się 22,4% kobiet i 27,1% mężczyzn oraz 21,7% mieszkańców miast i blisko 28% mieszkańców wsi.

Na tym etapie analizy stwierdzić należy, że większość badanych nie zgadza się na to, by reakcją na przemoc mógł powstrzymać brak wiedzy o racji stron sporu lub obawa o to, że można interwencją dodatkowo zaszkodzić osobie doświadczającej przemocy. Do mniejszości należą również ci, którzy skłonni byłiby zaniechać interwencji z obawy o dobro własne. Wreszcie, nie stanowią dużej grupy wszyscy obrońcy tezy mówiącej, że „nie należy reagować, bo jest to prywatna sprawa rodziny”.

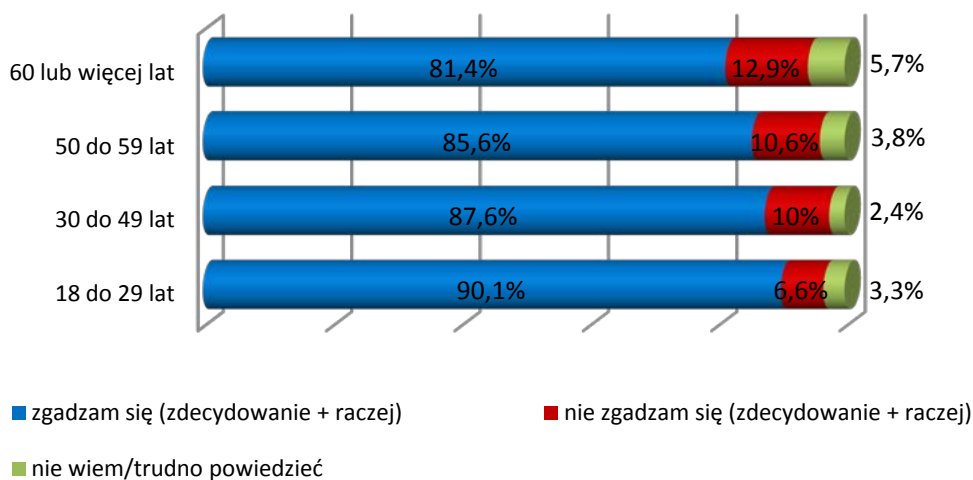
Wiemy już, co nie powstrzymałoby statystycznego Małopolanina od interwencji w sprawie przemocy w rodzinie. Czy istnieją zatem argumenty, które przekonują mieszkańców regionu do reakcji i aktywnego przeciwdziałania przemocy? Przeprowadzona analiza pozwala twierdząco odpowiedzieć na tak postawione pytanie. Aż 86% z ankietowanych zgadza się ze stwierdzeniem, że „należy reagować, bo nie jest to prywatna sprawa rodziny ale przestępstwo”. Przeciwnego zdania jest co dziesiąty mieszkaniec regionu (tj. 10%), a trudność z określeniem swojego stanowiska ma dopiero co 27 osoba (3,7%).

WYKRES 20. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Należy reagować, bo nie jest to prywatna sprawa rodziny – ale przestępstwo.” (N=604)



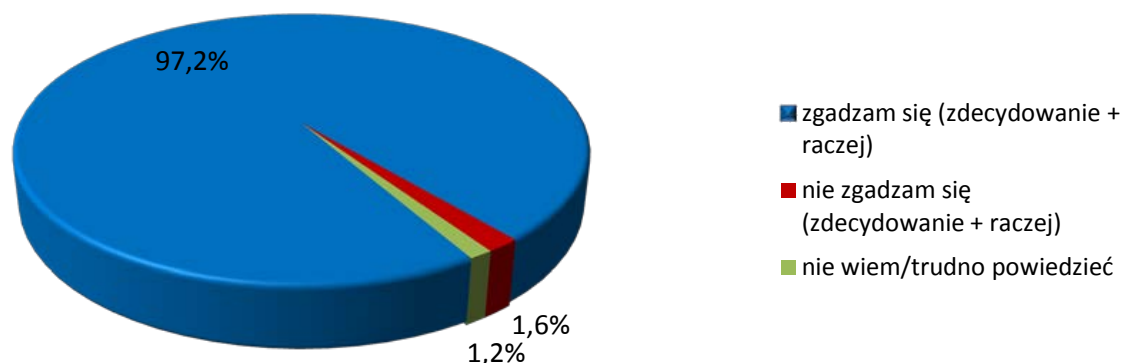
Do osób najczęściej deklarujących chęć i potrzebę reakcji na akty przemocy domowej należą znów najmłodsi. Aż 90% z nich to osoby przekonane, że na przemoc domową należy reagować, ponieważ jest to przestępstwo, a nie prywatna sprawa rodziny. Relatywnie najmniej przekonani do takiej opinii są starsi respondenci: pięćdziesięciolatkowie (86%) i osoby powyżej 60 roku życia (82%).

WYKRES 21. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Należy reagować, bo nie jest to prywatna sprawa rodziny – ale przestępstwo.” [Opinie z uwzględnieniem wieku badanych. (N=604)]



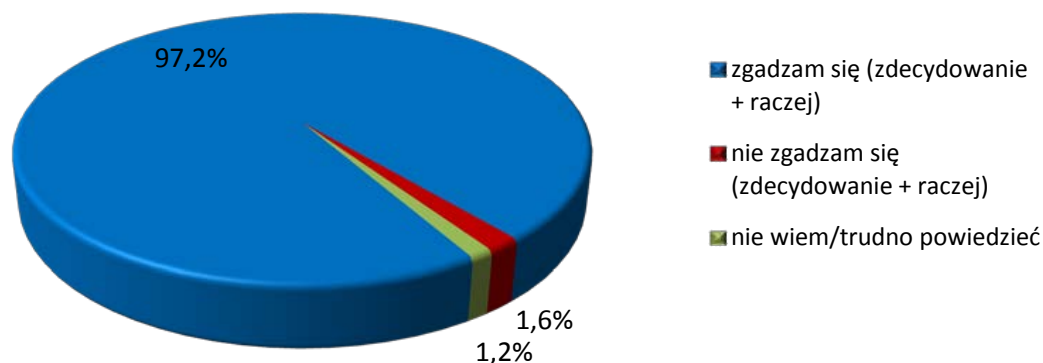
Skoro do 87% respondentów przemawia argument „przestępstwa”, to co może być jeszcze bardziej przekonujące dla Małopolan? Okazuje się, że jeszcze silniejszym argumentem jest „obowiązek moralny”. Aż 97% badanych podziela przekonanie, że należy reagować i pomagać ofiarom przemocy w rodzinie, ponieważ jest to obowiązek moralny każdego człowieka. Do oponentów tej opinii należą nieliczni (ok. 2% badanych).

WYKRES 22. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Należy reagować i pomagać ofiarom przemocy w rodzinie, jest to obowiązkiem moralnym każdego człowieka.” (N=604)



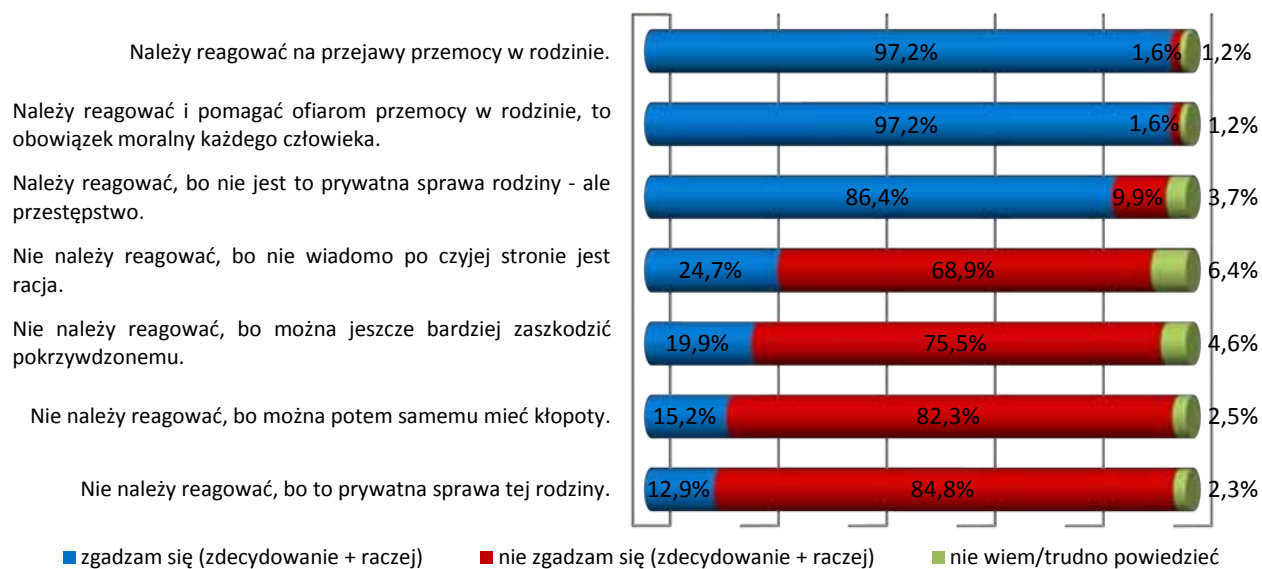
Dokładnie taki sam rozkład odpowiedzi zaobserwowano w przypadku pomiaru stopnia poparcia dla twierdzenia bardziej neutralnego (nie ma tu już mowy o moralności): „należy reagować i pomagać ofiarom przemocy w rodzinie”. Taki wynik badania prowokuje do postawienia znaku równości między „chęcią reakcji na przemoc w ogóle” i „moralnym obowiązkiem reakcji na przemoc”.

WYKRES 23. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Należy reagować i pomagać ofiarom przemocy w rodzinie.” (N=604)



Na poniższym wykresie zestawione zostały wszystkie opinie na temat konieczności reagowania na przemoc domową, w sytuacji, gdy jest się świadkiem przemocy domowej. Można na nim zaobserwować poziom zgody z wszystkimi omówionymi w niniejszym rozdziale stwierdzeniami.

WYKRES 24. W przypadku, gdy jest się świadkiem przemocy w rodzinie (N=604)



2.3.2. Deklaracje a rzeczywistość. Reagowanie na akty przemocy w rodzinie

Omówione w poprzednim rozdziale deklaracje dotyczące konieczności reagowania na przejawy przemocy domowej pozostają w sferze teoretycznych rozważań. Aby zestawić stanowisko Małopolan z rzeczywistymi czynami w przypadku, gdy jest się świadkiem przemocy w rodzinie, osobom, które odpowiedziały, że znają przynajmniej jedną rodzinę doświadczającą przemocy (N=273), zadano pytanie o to, czy były one w ostatnim roku świadkami takich zachowań. Czym innym jest wiedzieć ze słyszenia, wnioskować po zachowaniu, bądź podejrzewać, iż do takiej przemocy w znanych rodzinach dochodzi. Inaczej jednak sytuacja wygląda, gdy zapytamy o bycie obserwatorem, mimowolnym uczestnikiem sytuacji, w której komuś wyrządzana jest krzywda. Twierdząco na to pytanie odpowiedziało 34% spośród tych respondentów. Nieraz trudno się jest przyznać do bycia świadkiem takich sytuacji. Powodem mogą być opisane wcześniej przyczyny zaniechania reakcji w przypadku, gdy ktoś doświadcza przemocy: niechęć do ingerencji w prywatne sprawy rodziny, czy też lęk przed zaskazaniem sobie lub pokrzywdzonemu. Niemniej jednak niemal co trzecia osoba znająca rodzinę doświadczającą przemocy, w ciągu ostatnich 12 miesięcy znalazła się w takiej sytuacji.

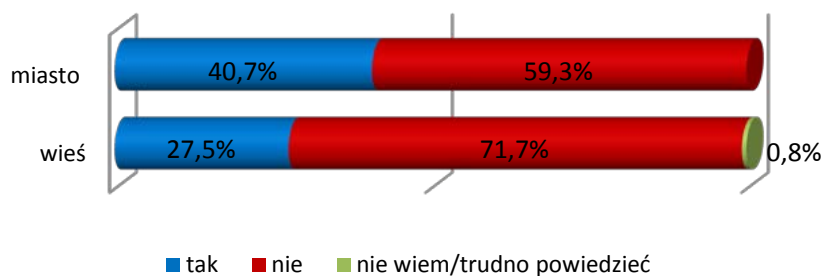
Następnie poproszono świadków zachowań związanych z przemocą domową (N=93) o odpowiedź na pytanie czy interweniowali w tych sytuacjach. Zdecydowana większość (74,2%) z nich nie pozostała wtedy obojętna. Nie zareagowało 25% osób.

TABELA 10. Bycie świadkiem przemocy domowej oraz reakcje w tych przypadkach.

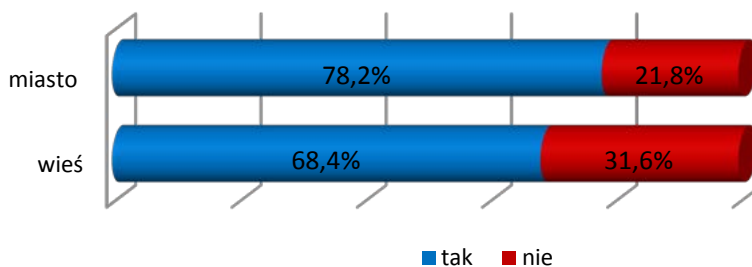
Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy był/a Pan/i świadkiem zachowań świadczących o przemocy w jakiegokolwiek rodzinie? (N=273)		Czy interweniował/a Pan/i w tej sytuacji? (N=93)	
nie	tak	tak	nie
66%	34%	74,2%	25,8%

Mieszkańcy miast częściej byli świadkami przemocy domowej niż osoby mieszkające na terenach wiejskich – w ostatnich 12 miesiącach świadkami przemocy było 40,7% mieszkańców miast i 27,5% wsi. Należy dodać, iż respondenci mieszkający w miastach, będąc świadkami przemocy, reagują częściej niż osoby mieszkające na wsi. Deklaruje to 78,2% osób z miast, o 10% mniej respondentów zamieszkałych na wsi. Dane te obrazują poniższe wykresy.

WYKRES 25. Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy był/a Pan/i świadkiem zachowań świadczących o przemocy w jakiegokolwiek rodzinie? [Odpowiedzi z uwzględnieniem miejsca zamieszkania respondentów. (N=273)]

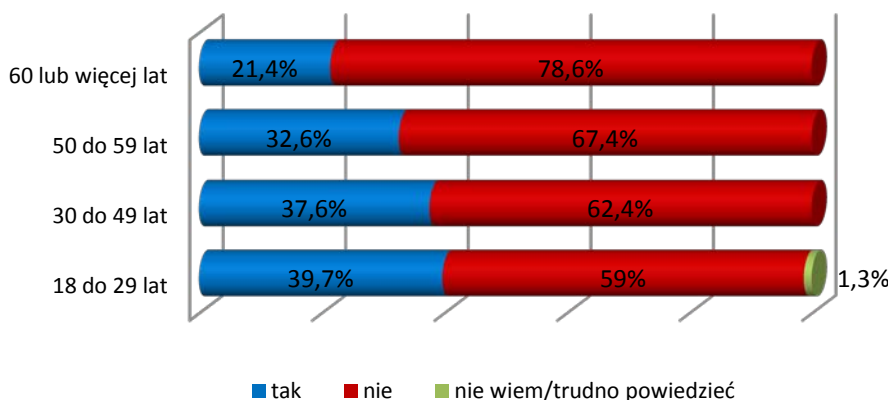


WYKRES 26. Czy interweniował/a Pan/i gdy był/a Pan/i świadkiem przemocy w rodzinie? [Odpowiedzi z uwzględnieniem miejsca zamieszkania respondentów. (N=93)]



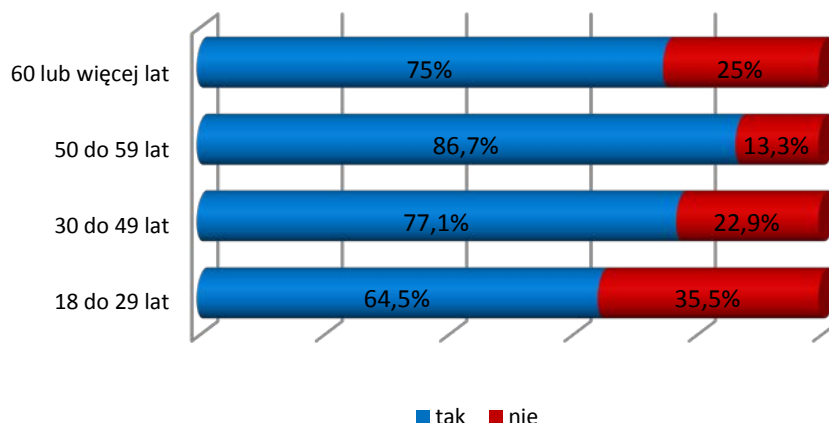
Analiza odpowiedzi udzielonych przez respondentów w poszczególnych grupach wiekowych ukazuje spore zróżnicowanie. Wyraźnie daje się zaobserwować, iż im starsi respondenci, tym rzadziej byli w ostatnich 12 miesiącach świadkami zachowań związanych z przemocą domową. W grupie najmłodszych respondentów jest to blisko 40%, wśród trzydziesto i czterdziestolatków do czynienia z przemocą miało 37,6% Małopolan, nieco ponad 20% osób należących do grupy wiekowej powyżej 60 lat było świadkami przemocy w ostatnim roku. Widać to na wykresie poniżej.

WYKRES 27. Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy był/a Pan/i świadkiem zachowań świadczących o przemocę w jakiegokolwiek rodzinie? Odpowiedzi z uwzględnieniem wieku badanych. (N=273)



Jeżeli natomiast przyjrzymy się temu, kto reaguje, bądź też nie interweniuje w sytuacjach, gdy jest świadkiem przemocy, zauważymy, że najczęściej biernymi pozostają reprezentanci najmłodszej grupy wiekowej (interweniowało 64,5% osób w wieku 18 – 29 lat). Najmniej obojętni w sytuacjach przemocy domowej są pięćdziesięciolatkowie – w sytuacji, gdy byli świadkami przemocy interweniowało 86,7% z nich.

WYKRES 28. Czy interweniował/a Pan/i gdy był/a Pan/i świadkiem przemocy w rodzinie? Odpowiedzi z uwzględnieniem wieku badanych. (N=93)



Młodzi ludzie (w wieku od 18 do 29 lat) najczęściej spotykają się z sytuacjami, w których ktoś doświadcza przemocy, jednak, jak wynika z analizy – reagują najrzadziej. Z kolei osoby najstarsze najrzadziej bywają świadkami takich zdarzeń, poziom reakcji jest jednak w tych przypadkach wysoki. Zestawione odpowiedzi dotyczące bycia świadkiem i reagowania w sytuacji, gdy ma się do czynienia z przemocą, w zależności od wieku respondentów ukazuje poniższa tabela.

TABELA 11. Bycie świadkiem przemocy domowej oraz reakcje w tych przypadkach – odpowiedzi z uwzględnieniem wieku badanych.

Wiek respondentów	Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy był/a Pan/i świadkiem zachowań świadczących o przemoc w jakiegokolwiek rodzinie? (N=273)		Czy interweniował/a Pan/i w tej sytuacji? (N=93)	
	nie	tak	tak	nie
18 do 29 lat	60,3%	39,7%	64,5%	35,5%
30 do 49 lat	62,4%	37,6%	77,1%	22,9%
50 do 59 lat	67,4%	32,6%	86,7%	13,3%
60 lub więcej lat	78,6%	21,4%	75%	25%

Do jakich podmiotów zwracają się świadkowie przemocy domowej z prośbą o interwencję? Respondenci najczęściej pomocy szukali na Policji (25 osób), kolejno o pomoc prosili ośrodek pomocy społecznej (7 osób). Pojedyncze osoby zgłaszały problem również do lekarza, pogotowia lub ośrodka zdrowia. Dwie osoby interweniowały w sądzie, jedna zwróciła się do ośrodka interwencji kryzysowej. Część osób (7) stanęła w obronie ofiar przemocy, konfrontując się bezpośrednio z osobą, która przemoc stosowała. Sześcioro respondentów zwróciło się w sytuacji, kiedy zetknęli się z przemocą domową do kogoś z rodziny lub przyjaciół (4). Pojedynczo wskazywali również m.in. psychologa, terapeutę, psychiatrę. Jedna osoba szukała rozwiązania u nauczyciela, inna zgłosiła się wtedy do księdza. Piętnastu respondentów nie zwróciło się o pomoc do żadnej instytucji ani osoby, prawdopodobnie próbując na własną rękę pomóc ofierze przemocy domowej.

Jakie natomiast są powody zaniechania interwencji? Osoby, które pozostały bierne w sytuacji, gdy spotkały się z problemem przemocy, zapytano o powody braku interwencji w tych sytuacjach. Respondenci wskazywali między innymi takie przyczyny jak: obawa przed reakcją sprawcy, niechęć do wtrącania się w prywatne sprawy tej rodziny, czy też niewiedza jak postąpić w takiej sytuacji.

2.3.3. Podsumowanie

- Do konieczności niesienia pomocy pokrzywdzonym w wyniku aktu przemocy domowej przekonani są prawie wszyscy Małopolanie (97% respondentów).
- Nieobojętna postawa wobec aktów przemocy domowej uwarunkowana jest przede wszystkim moralnym przekonaniem do konieczności reagowania i poczuciem międzyludzkiej solidarności.
- Do argumentów najsilniej przemawiających za interwencją należy prócz „moralnego obowiązku” (97%) „obowiązek obywatelski”, czyli przekonanie, że „przemoc to nie prywatna sprawa rodziny ale przestępstwo” (86%).
- Wykonana analiza pozwala również wskazać na przyczyny potencjalnego zaniechania interwencji w sprawie przemocy w rodzinie. Tu najsilniejszym argumentem zdaje się być „racja stron sporu” (25%), czyli brak pełnego przekonania co do słuszności interwencji.
- Nieco słabszym argumentem, przemawiającym na korzyść zaniechania jest „szkoda pokrzywdzonego” (20%) i obawa o „dobro własne” (15%).
- Najmniej przekonującym uzasadnieniem, powstrzymującym od reakcji jest przekonanie, że „przemoc to prywatna sprawa rodziny” (13%).
- Do interwencji, będąc świadkami przemocy w rodzinie rzadziej skłonni są mieszkańcy wsi niż miast. Prawdopodobnie taką obserwujemy we wszystkich odpowiedziach. Mieszkańcy wsi (bez względu na płeć) deklarują mniejszą chęć interwencji.
- Do mniej skłonnych do reakcji na przemoc domową należą również mężczyźni i osoby starsze. Chęć interwencji w sprawie przemocy domowej wyraźnie maleje z wiekiem. Najmniejszą skłonność do pomocy ofiarom przemocy deklarują osoby powyżej 60 roku życia, deklaratywnie najbardziej zaangażowani to ludzie młodzi z przedziału 18 – 29 lat.
- W ostatnich 12 miesiącach przed realizacją badania – 34% respondentów, znających przynajmniej jedną rodzinę doświadczającą przemocy, było bezpośrednimi świadkami przemocy domowej.
- Zdecydowana większość z nich (74%) interweniowała w tych przypadkach. Biernych pozostało 25% respondentów.
- Świadkami aktów przemocy domowej częściej byli mieszkańcy miast (miasto: 41%, wieś: 27%).
- Im starsi respondenci, tym rzadziej byli świadkami zachowań związanych z przemocą domową (osoby od 18 do 29 lat: blisko 40%, od 30 do 49: ponad 37% osób, 60 lat i więcej: jedynie 20%),
- Najczęściej świadkami przemocy domowej są osoby najmłodsze (18 – 29 lat), reagują jednak najrzadziej. Najstarsi bezpośrednio stykając się z przemocą – reagują znacznie częściej.

2.4. Poziom znajomości instytucji działających w obszarze przeciwdziałania przemocy domowej

Ważną kwestią jaką należy poruszyć przy omawianiu zjawiska przemocy domowej jest poziom znajomości instytucji, które mogą pomóc w sytuacji, gdy dochodzi do zachowań związanych z przemocą w rodzinie. Osoby biorące udział w badaniu poproszone zostały o określenie, w stosunku do wymienianych instytucji i organizacji ⁶, których działanie związane jest z zapobieganiem i zwalczaniem przemocy w rodzinie, czy ich zdaniem pomagają one czy też nie w przypadkach związanych z przemocą domową. Zakładano, że część z nich może nie być znana respondentom, dlatego gdy ankieterzy spotykali się z odpowiedzią „nie wiem”, zadawali pytanie, które rozstrzygnąć miało czy nieznanym jest zakres działania danej organizacji czy też organizacja jako taka (w takim przypadku zaznaczana była odpowiedź „nie znam takiej instytucji/ organizacji”).

Jakie instytucje zdaniem respondentów pomagają w sytuacji przemocy w rodzinie? Blisko 74% badanych jest zdania, że w sytuacji przemocy rodzinie pomagają poradnie psychologiczno–pedagogiczne. Nieco mniejsza grupa, bo 69% respondentów, jest przekonana, że pomoc w sprawie przemocy domowej świadczą poradnie terapii uzależnień. Pośrednio poprzez te wskazania można wnioskować o tym, że problem przemocy jest postrzegany jako wymagający kompleksowej pomocy psychologicznej zarówno dla ofiar, ale też osób w inny sposób uwikłanych w przemoc. Można też przypuszczać, że najlepiej oceniane instytucje, swoją dobrą pozycję w „rankingu” zawdzięczają nie przekonaniom i doświadczeniom respondentów, ale nazwom, kojarzącym się z działaniami przeciw przemocy. Przemoc, w świetle tych wyników, respondenci wiążą też z występowaniem uzależnień – choć, co warto wskazać, komisja rozwiązywania problemów alkoholowych wskazywana jest jako pomagająca w sytuacji występowania przemocy domowej przez dużo mniejszą ilość respondentów (44%). Kolejne miejsca zajmują: Policja (64%) i Sąd (63%). W świadomości wielu z nas, zakodował się nawyk, że kwestię przemocy – bez względu na miejsce i czas jej występowania rozwiązuje Policja. Numer 112 (bądź 997) często jest pierwszym, jaki pamiętamy i wybieramy, gdy chcemy sprowadzić w miejsce zdarzenia interwencję. Nasuwa się tu zatem wniosek, że respondenci pokładający wszelkie nadzieje w interwencji Policji, mają na myśli przede wszystkim doraźne przeciwdziałanie przemocy, a ich przekonania wynikają z życiowej obserwacji i medialnego przekazu. Podobnie jak w przypadku sądów, 63% respondentów uważa, że ośrodki pomocy społecznej pomagają rodzinom dotkniętym przemocą.

⁶ Lista instytucji i organizacji została zaczerpnięta z Małopolskiego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2007 – 2013, rozdział 4.4 Diagnoza zasobów instytucjonalnych, s.37.

TABELA 12. Poziom znajomości instytucji działających przeciw przemocy. (N=604)

Czypomaga w sytuacji przemocy w rodzinie?	pomaga	nie pomaga	nie wiem/trudno powiedzieć	nie znam takiej instytucji/ organizacji
poradnia psychologiczno–pedagogiczna	73,8%	8,6%	13,4%	4,1%
poradnia terapii uzależnień	69,2%	9,4%	16,2%	5,1%
policja	63,9%	20,7%	15,4%	–
sąd	62,9%	18%	18,9%	0,2%
ośrodek pomocy społecznej	62,6%	17,7%	16,9%	2,8%
szkoła	59,4%	27,3%	13,2%	–
prokuratura	52,3%	17,9%	29,5%	0,3%
organizacje pozarządowe (np. stowarzyszenie, fundacja)	51%	9,8%	19,5%	19,7%
poradnia życia rodzinnego	46,9%	9,3%	18,9%	25%
komisja rozwiązywania problemów alkoholowych	44,5%	9,9%	14,7%	30,8%
powiatowe centrum pomocy rodzinie	44,5%	7,1%	19,4%	29%
ośrodek zdrowia	43,2%	39,6%	17,2%	–
ośrodek interwencji kryzysowej	33,1%	9,4%	21,2%	36,3%

Nieco rzadziej jako instytucje pomagające w sytuacji przemocy, niemniej jednak nadal przez spory procent Małopolan, identyfikowane są kolejno: szkoła: 59%, prokuratura: 52% oraz organizacje pozarządowe (stowarzyszenia, fundacje) – 51%. Są to instytucje społecznie rozpoznawalne tj. wszystkim znane. A zatem należy zadać pytanie, skąd bierze się ich w miarę silna pozycja w rankingu. Być może jest tak, że lepiej oceniamy działalność znanych instytucji, a ostrożni jesteśmy w przypadku placówek nam obcych. Tezę tę potwierdzają kolejne wyniki. Do najstabilniej kojarzonych z działaniami podejmowanymi w przypadku zaistnienia przemocy domowej i jednocześnie najmniej rozpoznawalnych należą: poradnie życia rodzinnego, komisje rozwiązywania problemów alkoholowych, powiatowe centra pomocy rodzinie. Do tych ostatnich w praktyce należy wykonywanie zadań powiatu z zakresu pomocy społecznej i przeciwdziałania przemocy w rodzinie, m.in. prowadzenie specjalistycznego poradnictwa, prowadzenie ośrodków interwencji kryzysowej, tworzenie i prowadzenie ośrodków wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie oraz specjalistycznych ośrodków wsparcia, a także opracowywanie i realizacja programów korekcyjno–edukacyjnych dla osób stosujących przemoc w rodzinie⁷. Stosunkowo rzadko do instytucji pomagających zaliczane są ośrodki zdrowia (43%). Warto przypomnieć, że jedną z form pomocy wskazaną w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie

⁷ Na podstawie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

są właśnie badania lekarskie, dokonywane w celu ustalenia przyczyn i rodzaju uszkodzeń ciała związanych z użyciem przemocy w rodzinie oraz wydanie specjalnego zaświadczenia w tym przedmiocie. Lekarz, bądź też pielęgniarka, w czasie okresowych badań, mają również szansę zauważyć symptomy przemocy w stosunku do dzieci. W takiej sytuacji mają obowiązek zgłoszenia takiego przypadku. Najmniejszy procent Małopolan z pomocą w przypadku przemocy w rodzinie identyfikuje ośrodki interwencji kryzysowej. Opinie dotyczące tego, jakie instytucje pomagają w sytuacji, kiedy dochodzi do przemocy domowej widocznie korelują z wiekiem respondentów. Większość instytucji jest charakteryzowana jako pomagająca przez grupę najmłodszych respondentów (w wieku 18 – 29 lat), bądź nieco starszych (30 – 49). Równocześnie najmniej osób należących do starszych grup wiekowych (50 – 59 lat oraz powyżej 60 roku życia) wyraża taką opinię wobec tych samych instytucji. Widoczna jest tu różnica opinii między pokoleniami. Poniżej tabela ukazująca wskazane zależności.

TABELA 13. Instytucje/organizacje określane jako pomagające w sytuacji przemocy domowej. Najwyższe i najniższe odpowiedzi respondentów w wybranych grupach wiekowych.

Instytucje/organizacje określane jako pomagające w sytuacji przemocy domowej	Grupy wiekowe	
	18 – 29 lat	60 i więcej lat
poradnia psychologiczno–pedagogiczna	86,8%	65,7%
poradnia terapii uzależnień	78,1%	61,4%
ośrodek pomocy społecznej	70,2%	57,9%
organizacje pozarządowe (np. stowarzyszenie, fundacja)	70,2%	57,9%
poradnia życia rodzinnego	57%	39,3%
komisja rozwiązywania problemów alkoholowych	78,1%	61,4%
	18 – 29 lat	50 – 59 lat
sąd	76,6%	48,1%
prokuratura	66,9%	38,5%
powiatowe centrum pomocy rodzinie	57,6%	33,7%
	30 – 49 lat	50 – 59 lat
szkoła	64,6%	51,4%
	30 – 49 lat	60 i więcej lat
ośrodek interwencji kryzysowej	40,7%	26%

W tabeli prezentującej poziom znajomości instytucji działających przeciw przemocy (TABELA 12) zauważyć można, że wśród organizacji, które według respondentów nie pomagają w przypadkach związanych z przemocą domową, na pierwszym miejscu znajdują się ośrodki zdrowia (40%). Z kolei 30% respondentów uważa, że w sytuacjach związanych z przemocą nie pomaga szkoła, 21% osób nie przypisuje takich kompetencji Policji.

W pytaniu o to, które instytucje pomagają bądź nie w sytuacji przemocy w rodzinie możliwe było wskazanie na „nieznajomość” instytucji bądź organizacji, lub też nieznajomość zakresu jej działalności. Zatem odróżnić należy w tym momencie brak wiedzy o rodzaju działalności związanej z przemocą lub braku zainteresowania tym tematem od nieznajomości danej organizacji. Najwięcej wątpliwości co do zakresu działania związanego z udzielaniem pomocy w opisywanej sytuacji mają respondenci w przypadku prokuratury (odpowiedź „nie wiem” wybrało niemal 30% respondentów), kolejno nieznane są kompetencje w zakresie pomocy w przypadku przemocy w rodzinie następujących podmiotów: ośrodków interwencji kryzysowej (21%), różnego rodzaju organizacji pozarządowych (19%), powiatowych centrów pomocy rodzinie (19%), poradni życia rodzinnego, sądów.

Nierozpoznawalne są najczęściej poniższe instytucje:

- ośrodki interwencji kryzysowej (36%),
- komisje rozwiązywania problemów alkoholowych (31%),
- powiatowe centra pomocy w rodzinie (29%),
- oraz poradnie życia rodzinnego (25%).

W zakres zadań powyższych podmiotów wchodzi zarówno działalność profilaktyczna, informacyjna, edukacyjna związana z problemem przemocy, jak też interwencje w nagłych przypadkach. W świetle powyższych danych niepokoić może słaba rozpoznawalność lub w niektórych przypadkach mylne przypisywanie kompetencji poszczególnym służbom. Ważne jest, by podnosić świadomość mieszkańców Małopolski w zakresie możliwości uzyskania pomocy w poszczególnych miejscach. Zarówno wśród osób szczególnie zagrożonych przemocą (kobiety, dzieci, osoby starsze), jak też pozostałych. Często osoby doświadczające przemocy nie są w stanie samodzielnie zgłosić się po pomoc, czy to ze względu na poziom zastraszenia przez sprawców przemocy, czy też obwinianie się za zaistniałą sytuację, wstyd. Wiele zależy od reakcji świadków przemocy – sąsiadów, znajomych, kogoś z rodziny. Informacje o „rozpoznawalności” instytucji i organizacji z pewnością będą wskazówką do tego, by szerzej i intensywniej informować o możliwości uzyskania wsparcia, porady, interwencji, szczególnie dla podmiotów, na które obowiązek działania przeciw przemocy nakłada ustawa.

2.4.1. Podsumowanie

- Najczęściej jako podmioty pomagające w sytuacjach związanych z przemocą domową wymieniane są:
 - poradnie psychologiczno – pedagogiczne (74%),
 - poradnie terapii uzależnień (69%).
- W następnej kolejności z pomocą w tych przypadkach identyfikowane są:
 - Policja (64%),
 - sąd (63%),
 - ośrodki pomocy społecznej (63%),
 - nieco rzadziej szkoła (59%).
- Widoczna jest różnica opinii między pokoleniami (najmłodszy najczęściej uważają, że poszczególne służby pomagają w sytuacji przemocy domowej, pogląd ten najrzadziej podzielają osoby starsze).
- Jednak instytucje wymienione wyżej, wskazywane są również jako niepomagające:
 - szkoła (27%),
 - Policja (21%),
 - sąd (18%),

– najczęściej jako instytucje, które nie pomagają w sytuacji przemocy w rodzinie określone są ośrodki zdrowia (tego zdania jest 40% respondentów).

- Wśród instytucji i organizacji, określanych przez osoby biorące udział w badaniu jako nieznane, najczęściej wymieniane są:
 - ośrodki interwencji kryzysowej (36%),
 - komisje rozwiązywania problemów alkoholowych (31%),
 - powiatowe centra pomocy rodzinie (29%).
- Niezbędnym wydaje się podnoszenie świadomości Małopolan w zakresie tego, gdzie szukać mogą pomocy w sytuacji, gdy doświadczają, bądź też są świadkami przemocy domowej.

2.5. Opinie dotyczące karania fizycznego dzieci

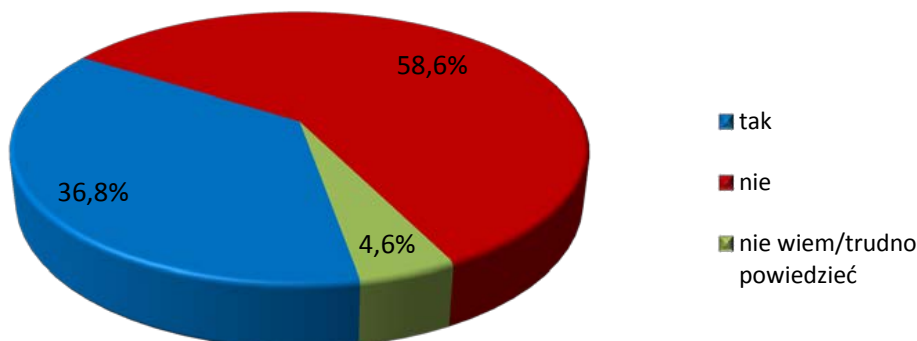
*Bicie dorosłych jest traktowane jako napaść. Bicie zwierząt jest okrucieństwem. Bicie dzieci jest „dla ich dobra”.*⁸

Kolejna część kwestionariusza dotyczyła zagadnień związanych z opiniami na temat stosowania kar fizycznych wobec dzieci. Na pytania zawarte w tym bloku odpowiadali wszyscy respondenci (również ci, którzy wcześniej deklarowali, że nie znają rodzin dotkniętych problemem przemocy).

Dzieci są szczególnie narażone na przemoc domową, zwłaszcza, iż między potencjalnym sprawcą a ofiarą istnieje bardzo duża dysproporcja sił. Komitet Praw Dziecka Organizacji Narodów Zjednoczonych (ang. UNCRC) definiuje karanie cielesne jako „każde karanie, w którym została użyta siła fizyczna i które było zamierzone, by spowodować pewien stopień bólu i dolegliwości, bez względu na to, jak byłoby ono lekkie.”⁹ Cytat pochodzący z poradnika wydanego przez Radę Europy wskazuje na sedno sprawy. Dziecko to mały człowiek, któremu również przysługują prawa do poszanowania godności i nienaruszalność osobista. „Kary cielesne można zdefiniować jako jakiegokolwiek działanie podjęte w celu ukarania dziecka, które, gdyby było skierowane przeciwko dorosłemu, stanowiłoby bezprawną napaść”.¹⁰

Aby określić szacunkową liczbę małopolskich rodzin, w których dzieci są karane fizycznie, zapytaliśmy respondentów o to, czy wśród znanych im rodzin, rodzice stosują tego typu kary. Ponad połowa (58,6%) respondentów nie zna rodziców, którzy stosują kary cielesne wobec dzieci, natomiast twierdząco na to pytanie odpowiedziało blisko 37% Małopolan. Odpowiedzi prezentuje poniższy wykres.

WYKRES 29. Czy wśród znanych Panu/i rodzin rodzice stosują kary fizyczne wobec dzieci? (N=604)



⁸ www.coe.int/t/dg3/children/pdf/PolishQuestionAnswers.pdf, „Zakaz kar cielesnych wobec dzieci. Pytania i odpowiedzi” – publikacja w ramach programu „Budowanie Europy dla dzieci i z dziećmi, działającego przy Radzie Europy, który został stworzony w celu ochrony i promowania praw dziecka rozumianych jako prawa człowieka oraz ochrony dzieci przed wszelkimi formami przemocy.

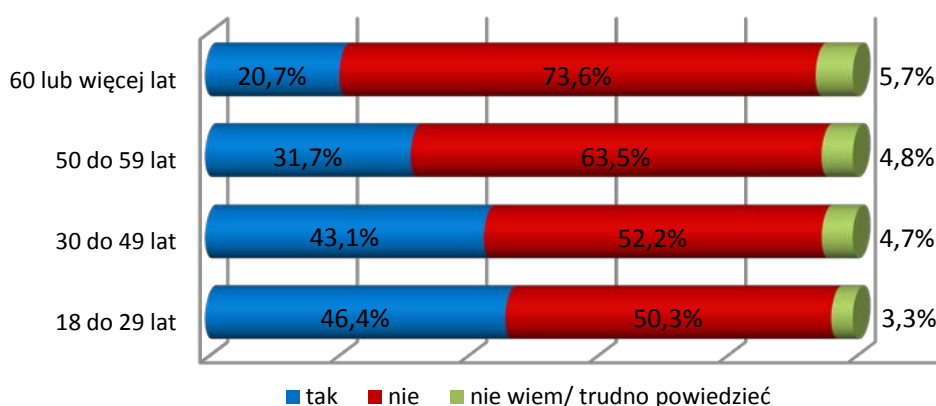
⁹ www.coe.int/t/dg3/children/pdf/PolishQuestionAnswers.pdf , s. 5.

¹⁰ Op.cit. s. 7

Dla porównania według raportu TNS OBOP¹¹ 44% osób z województwa małopolskiego twierdzi, że w swoim otoczeniu zna rodziny, w których dzieci doświadczają przemocy, natomiast najczęściej znajomość rodzin, w których dochodzi do przemocy wobec dzieci deklarują mieszkańcy województw: zachodnio-pomorskiego (57%), lubelskiego (53%) oraz kujawsko-pomorskiego (34%) i podlaskiego (38%).

Podobnie jak w poprzednich kwestiach odpowiedzi znacząco różnicuje wiek badanych. Najwięcej rodziców, którzy stosują kary fizyczne znają Małopolanie między 18 a 29 rokiem życia (ponad 46%). Respondenci należący do starszych grup wiekowych rzadziej deklarują, że wśród znanych im rodzin, dzieci są karane fizycznie. Jedynie 20,7% osób po 60 roku życia zna takie rodziny (niemal o 26% mniej niż grupie najmłodszych respondentów). Różnice wynikają prawdopodobnie z innych doświadczeń na poszczególnych etapach życia. Osoby w wieku 18 – 49 lat mają większą styczność z rodzicami wychowującymi dzieci, żyją w rodzinach, w których są małoletnie dzieci, bądź też sami są rodzicami i w swoim środowisku spotykają się z tym problemem. Na poniższym wykresie widać jak odpowiadali respondenci. Wyraźnie widać różnicę: wraz z wiekiem spada ilość odpowiedzi twierdzących.

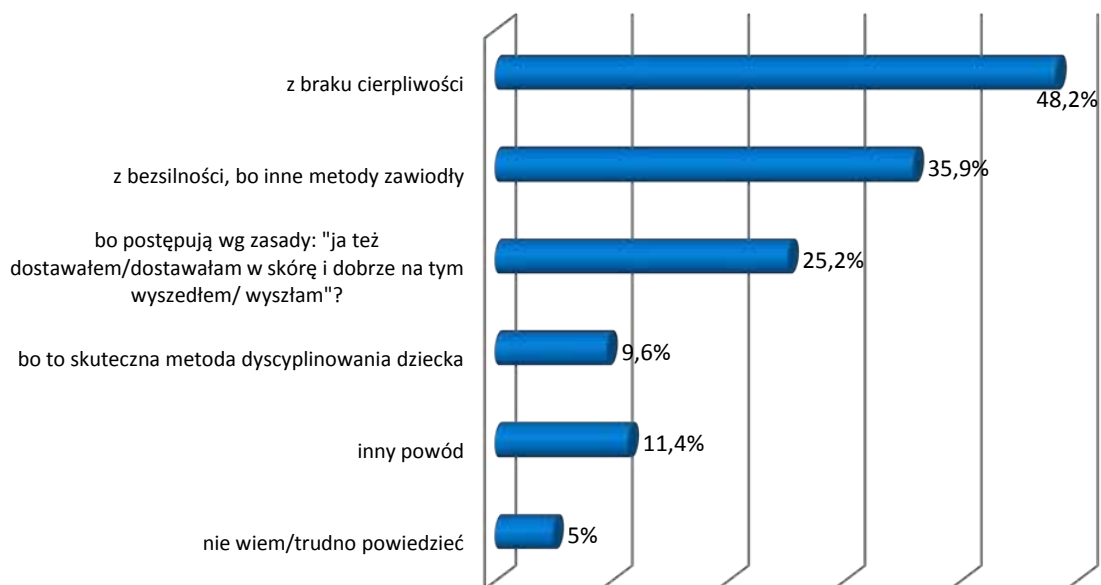
WYKRES 30. Czy wśród znanych Panu/i rodzin rodzice stosują kary fizyczne wobec dzieci? [Odpowiedzi z uwzględnieniem wieku badanych. (N=604)]



Według mieszkańców regionu głównym powodem stosowania wobec dzieci kar fizycznych jest brak cierpliwości rodziców. Twierdzi tak 48,2% osób, które wzięły udział w badaniu. Częściej pogląd taki wyrażały kobiety (55%) niż mężczyźni (40,9%). Według mieszkańców regionu rodzice uciekają się do stosowania kar cielesnych wobec dzieci również w sytuacjach, gdy czują się bezsilni, kiedy zawodzą inne metody zdyscyplinowania dziecka. Na ten powód wskazuje blisko 40% respondentów. Opinię, iż karanie dzieci jest wynikiem doświadczeń rodziców, którzy sami w dzieciństwie byli tak dyscyplinowani i uważają, że wyszło im to „na dobre”, dlatego też w stosunku do swoich dzieci powielają ten wzorzec, wyraża 25% badanych. 9,6% dorosłych Małopolan uważa, że karanie fizyczne dziecka jest skuteczną metodą wychowawczą (częściej deklarują to respondenci: 13,6% niż respondenci: 6,1%).

¹¹ „Badanie dotyczące zjawiska przemocy w rodzinie wobec dzieci. Opinie ofiar, sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie wobec dzieci”. Raport z badania TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Warszawa, lipiec 2008, Badanie – 3 000 wywiadów – zostało przeprowadzone na ogólnopolskiej, losowej, reprezentatywnej próbie Polaków w wieku 18 i więcej lat.

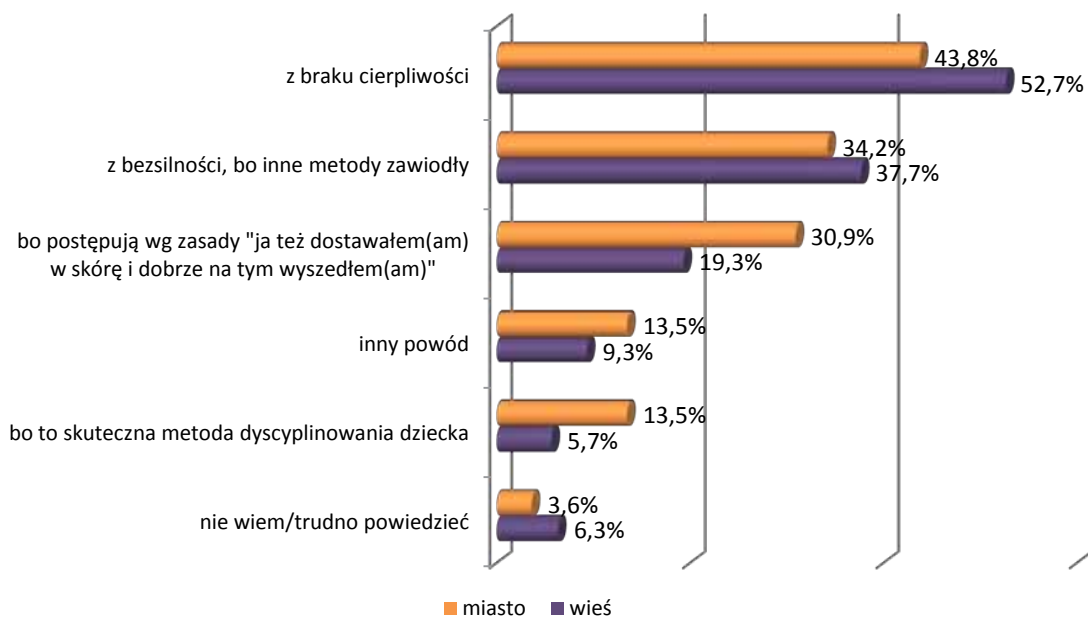
WYKRES 31. Jak Pan/i sądzi dlaczego rodzice stosują kary fizyczne wobec dzieci? (N=604)



* Respondenci mogli wskazywać więcej niż jedną odpowiedź, dlatego procenty nie sumują się do 100%.

Mieszkańcy wsi częściej niż osoby mieszkające w miastach, jako przyczynę stosowania kar fizycznych wskazują brak cierpliwości, a także poczucie bezsilności wypływające z nieskuteczności innych metod dyscyplinowania dziecka. Z kolei dla mieszkańców miast częściej (30,9%) niż respondentów ze wsi (19,3%), przyczyną bywa odnośnienie się do własnego doświadczenia. Skoro jako dziecko „dostawali lanie” i w ich opinii dobrze na tym wyszli, to stosują również takie metody wobec własnych dzieci. Podobnie jest w przypadku stwierdzenia, że kary fizyczne są skuteczną metodą wychowania dziecka. Również mieszkańcy miast częściej niż wsi wskazują na tę przyczynę.

WYKRES 32. Jak Pan/i sądzi dlaczego rodzice stosują kary fizyczne wobec dzieci? [Odpowiedzi uwzględniające miejsce zamieszkania respondentów. (N=604)]

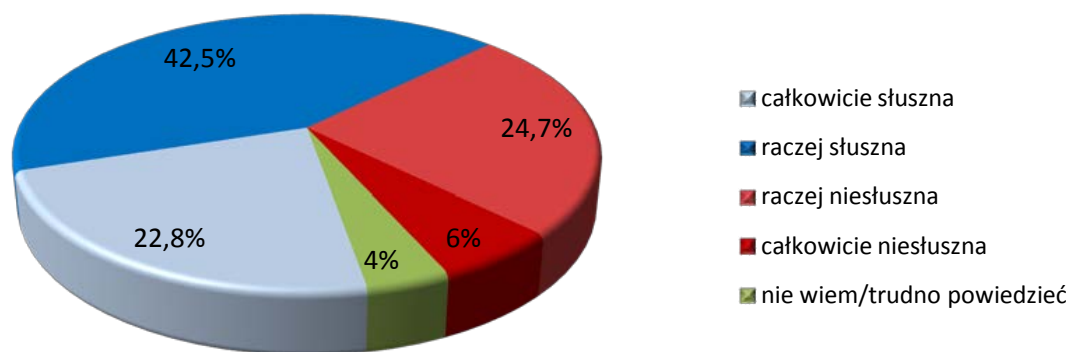


* Respondenci mogli wskazywać więcej niż jedną odpowiedź, dlatego procenty nie sumują się do 100%.

W opinii mieszkańców Małopolski karanie fizyczne dzieci nie wynika wprost z założonego stylu wychowywania dziecka, w którym dopuszcza się karanie dzieci niejako dla „ich dobra”, ani też z aprobowania kar fizycznych jako skutecznej metody wychowawczej. Niepokoi jednak to, iż większość rodziców nie ma wystarczającej cierpliwości, bądź nie potrafi za pomocą innych metod (lub ich nie zna) pokazywać dziecku, co jest dobre, a co złe. W związku z tym niezbędnym wydaje się promowanie i uczenie pozytywnych form wychowywania dzieci oraz sposobów radzenia sobie ze stresem jaki niejednokrotnie towarzyszy wypełnianiu obowiązków rodzica lub opiekuna.

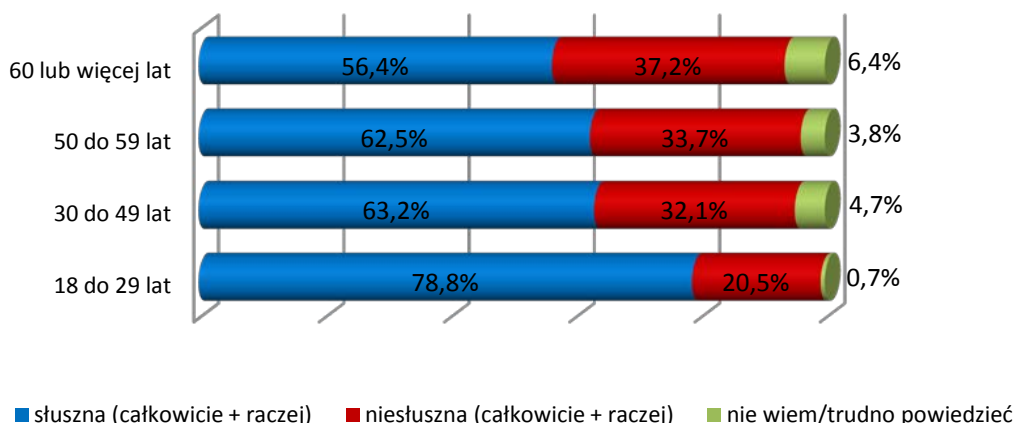
Z dniem 1 sierpnia 2010 roku weszła w życie znowelizowana ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. W jej świetle „osobom wykonującym władzę rodzicielską oraz sprawującym opiekę lub pieczę nad małoletnim zakazuje się stosowania kar cielesnych”. Zmiany w ustawie, w tym między innymi ten zapis, wywołały sporo kontrowersji opinii publicznej. W mediach dosyć szeroko dyskutowano nad skutkami tych decyzji, obawiając się zbyt inżynierii w sprawy rodziny. Badanie przeprowadzone zostało ponad pół roku po wprowadzeniu tej regulacji.

WYKRES 33. Czy decyzja o wprowadzeniu do ustawy całkowitego zakazu stosowania kar fizycznych wobec dzieci była...: (N=604)



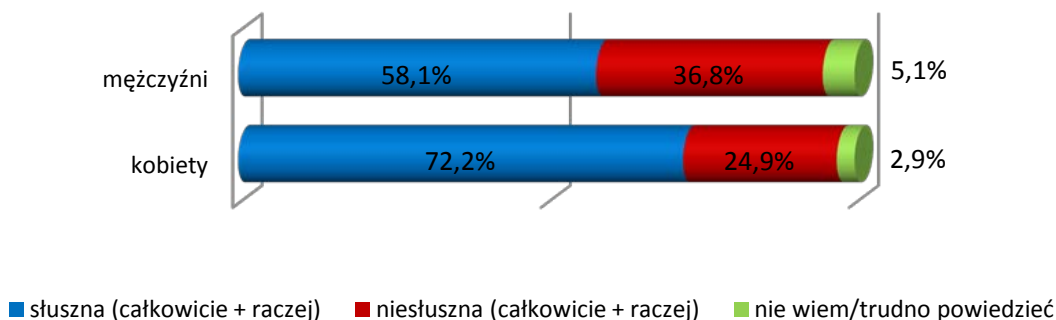
Na pytanie czy decyzja o wprowadzeniu tego zakazu była słuszna, ponad 65% Małopolan odpowiada, że tak, w tym 42,5% ocenia, że była to decyzja raczej słuszna, jako całkowicie słuszną określa ją 22,8% respondentów. Bardziej radykalnie wypowiadają się młodsze osoby. Jako słuszny określa ten zapis 78,8% osób w wieku 18 – 29 lat. Całkowicie zgadza się z tym 30,5% osób w najmłodszej grupie wiekowej. Zestawiając te odpowiedzi z deklaracjami osób w przedziale wiekowym 50 – 59 lat, można zauważyć sporą różnicę w przekonaniach – za całkowicie słuszną uważa tę decyzję jedynie 9,6% pięćdziesięciolatków. Najmniej skłaniają się ku temu Małopolanie w wieku 60 i więcej lat (jako całkowicie słuszny i raczej słuszny ocenia zapis w ustawie 56,4% respondentów).

WYKRES 34. Czy decyzja o wprowadzeniu do ustawy całkowitego zakazu stosowania kar fizycznych wobec dzieci była:... [Odpowiedzi z uwzględnieniem wieku badanych. (N=604)]



Częściej z wprowadzeniem zakazu stosowanie kar cielesnych wobec dzieci zgadzają się kobiety (72,2%, w tym nieco ponad 27% całkowicie) niż mężczyźni (58,1%). Obrazuje to poniższy wykres.

WYKRES 35. Czy decyzja o wprowadzeniu do ustawy całkowitego zakazu stosowania kar fizycznych wobec dzieci była:...[Odpowiedzi uwzględniające płeć respondentów. (N=604)]



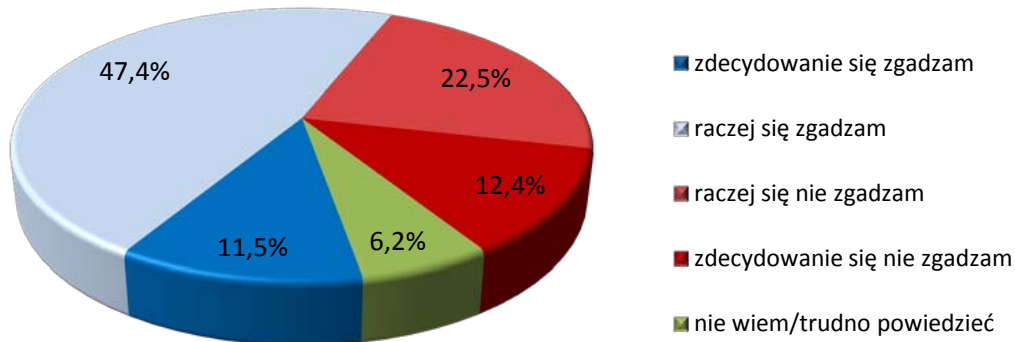
Blisko 25% mieszkańców regionu ocenia, że wprowadzenie tego zakazu raczej nie było słuszne, 6% zdecydowanie nie zgadza się z całkowitym zakazem stosowania wobec dzieci kar fizycznych. Dla porównania: ponad dwa lata przed wprowadzeniem do ustawy zakazu stosowania kar cielesnych wobec dzieci, CBOS przeprowadziło badanie pn. „Społeczne przyzwolenie na bicie dzieci”¹². W tym czasie przeważająca liczba dorosłych Polaków (51%) była przeciwna wprowadzeniu prawnego zakazu bicia dzieci, nieco więcej niż dwie piąte (41%) opowiadało się za tego rodzaju regulacją. Z kolei, w raporcie Fundacji Dzieci Niczyje¹³ z 2009 roku, czytamy, iż więcej w naszym kraju było zwolenników wprowadzenia prawnego zakazu stosowania wszelkich kar fizycznych wobec dzieci (50%) niż jego przeciwników (33%). Zakaz ten znajdował wyższe poparcie wśród kobiet i ludzi młodych, co wynika również z badania przeprowadzonego w Małopolsce.

¹² „Społeczne przyzwolenie na bicie dzieci, komunikat z badań”, CBOS, Warszawa 2008.

¹³ „Bicie dzieci, Doświadczenia dorosłych Polaków, raport z badań”, dr Monika Sajkowska, Fundacja Dzieci Niczyje, Warszawa 2009 (Badanie przeprowadzono za pomocą bezpośrednich wywiadów ankietarskich w domach respondentów, z zastosowaniem CAPI, na reprezentatywnej próbie 1002 dorosłych Polaków).

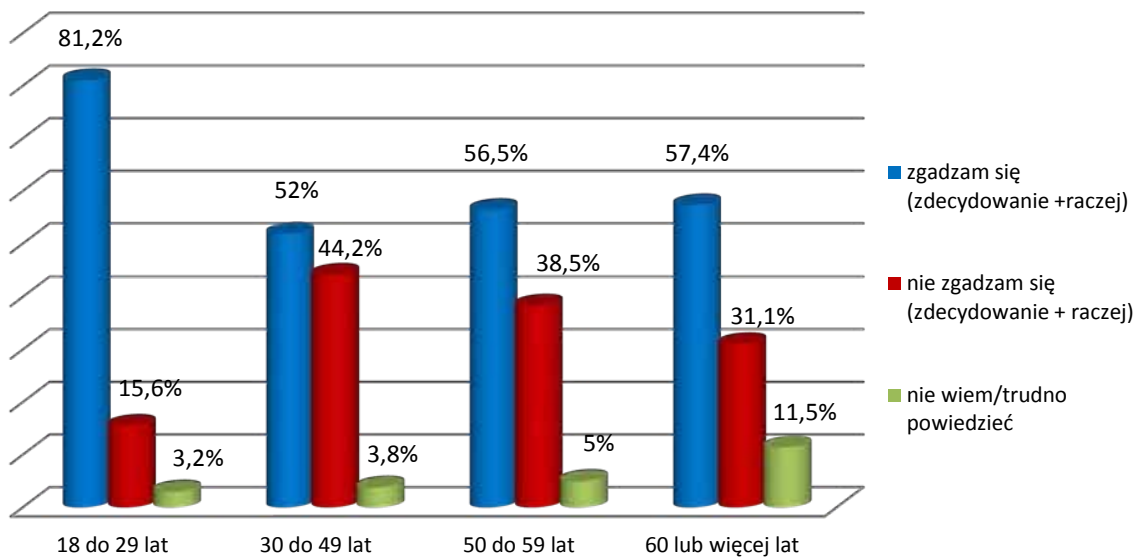
Osoby, które negatywnie oceniły wprowadzoną do ustawy zmianę (N=209), poproszono o odniesienie się do stwierdzeń, które przedstawiają pewne uzasadnienia/ usprawiedliwienia użycia wobec dziecka kar fizycznych. Pierwsze z nich brzmiało następująco: „Uważam, że rodzic lub opiekun prawny ma prawo wymierzania kary fizycznej dziecku”. Zgodziło się z tym twierdzeniem niemal 60% respondentów grupy przeciwników tego zakazu, w tym zdecydowanie ponad 47%. Poniżej szczegółowy rozkład odpowiedzi.

WYKRES 36. „Uważam, że rodzic lub opiekun prawny ma prawo wymierzania kary fizycznej dziecku.” (N=209)



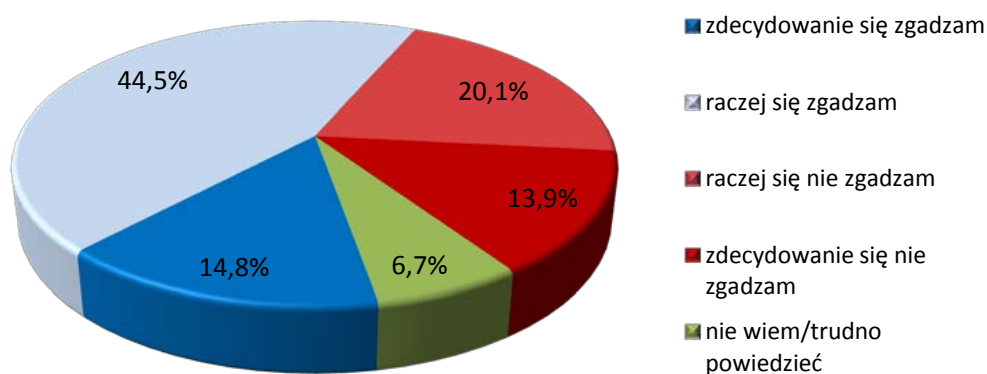
Pogląd ten podzielają częściej mieszkańcy miast: 64,5% niż wsi: 57%. Najbardziej wyraziste są poglądy najmłodszych respondentów. Ze stwierdzeniem, że rodzic lub opiekun prawny ma prawo wymierzania kary fizycznej dziecku zgadza się 81,2 % osób w wieku 18 – 29 lat. Pogląd ten wyraża niemal o 30% mniej trzydziesto- i czterdziestolatków (52%). Pozostałe grupy wiekowe zgadzają się z tym w blisko 57 procentach, przy czym osoby po 60 roku życia mają największy problem z wyrażeniem jednoznacznej opinii. Nie ma zdania w tej kwestii 11,5% osób.

WYKRES 37. „Uważam, że rodzic lub opiekun prawny ma prawo wymierzania kary fizycznej dziecku.” [Opinie z uwzględnieniem wieku badanych. (N=209)]



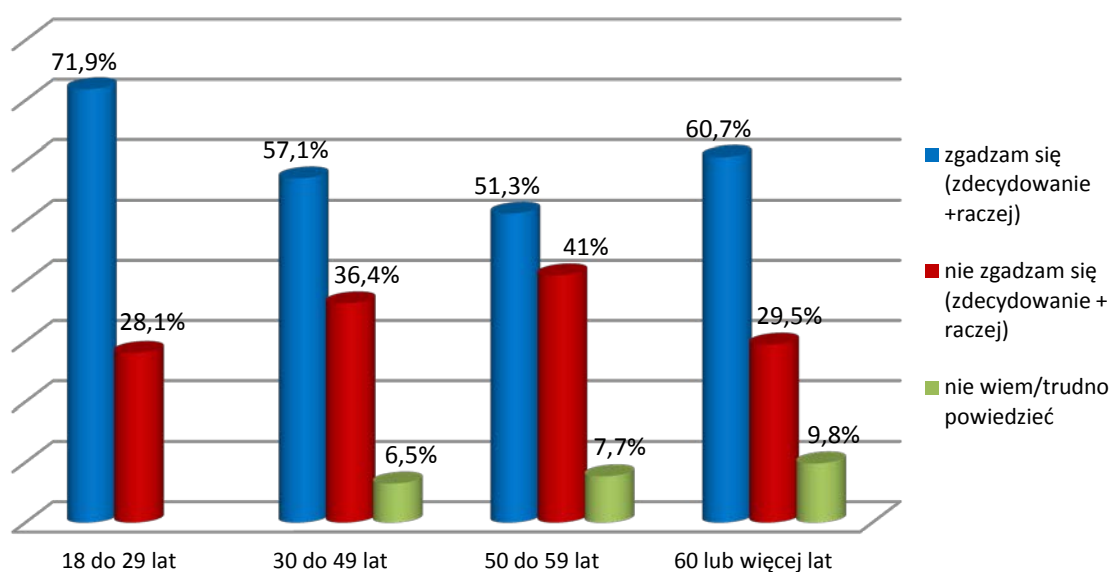
Kolejnym stwierdzeniem, do którego mieli odnieść się respondenci, którzy ocenili zakaz bicia dzieci jako niesłuszny, było zdanie: „Karanie fizyczne dzieci jest dopuszczalne, gdy zawiodą inne sposoby zdyscyplinowania dziecka”. Poglądy Małopolan w tej kwestii są podzielone. Zgadza się z tym 59%, nie zgadza 34% badanych. Jednakże warto przyrzeć się bliżej uzyskanym wynikom. Po raz kolejny zauważalne są różnice w poglądach kobiet i mężczyzn. Mężczyźni bardziej skłonni są usprawiedliwiać stosowanie kar fizycznych. W przypadku, gdy zawiodą inne sposoby na zdyscyplinowanie dziecka kary dopuszcza 63,9% mężczyzn, tego zdania jest o 10% mniej kobiet.

WYKRES 38. „Karanie fizyczne dzieci jest dopuszczalne, gdy zawiodą inne sposoby na zdyscyplinowanie dziecka”. (N=209)



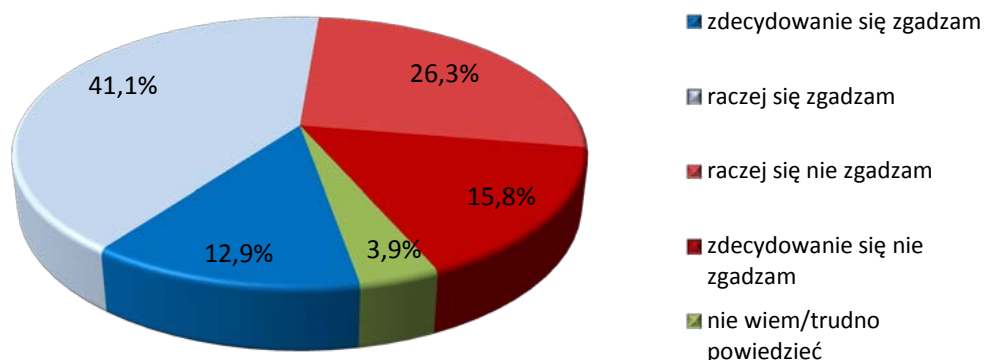
Poglądy na temat dopuszczalności stosowania kar fizycznych wobec dzieci zależą również od wieku. Podobnie jak w poprzednim przypadku osoby najmłodsze najczęściej zgadzają się z tym, że karanie fizyczne dzieci jest dopuszczalne. Uważa tak prawie 72% osób w wieku 18 – 29 lat. Najmniej zgodni z tym poglądem są pięćdziesięciolatekowie (51,3%). Przekonania wszystkich grup wiekowych prezentuje wykres poniżej.

WYKRES 39. „Karanie fizyczne dzieci jest dopuszczalne, gdy zawiodą inne sposoby na zdyscyplinowanie dziecka.” [Odpowiedzi uwzględniające wiek badanych. (N=209)]



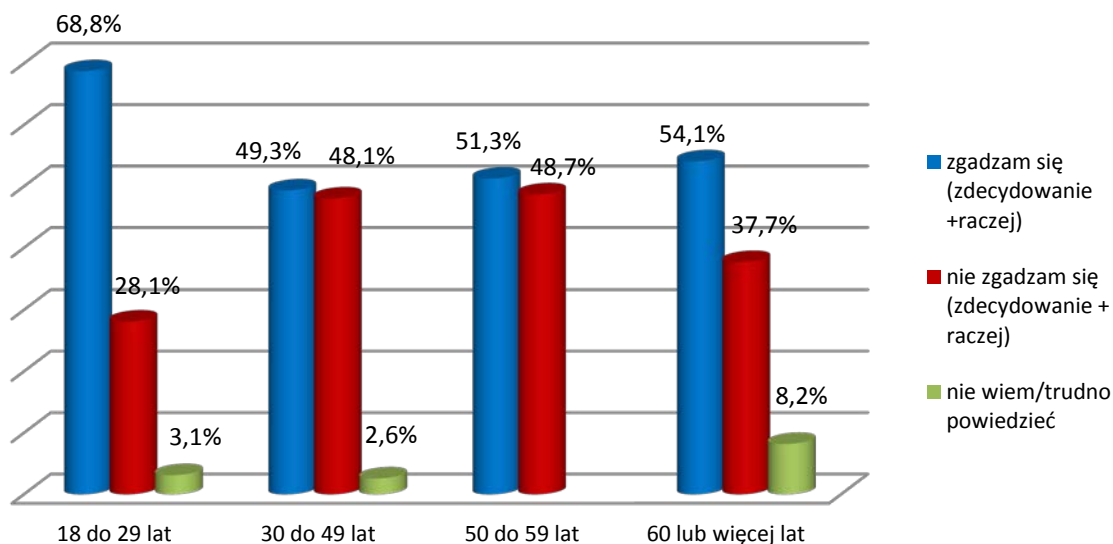
Ze zdaniem, że „kary fizyczne bywają przydatnym środkiem wychowawczym” zgadza się więcej niż połowa badanych, którzy odnieść się mieli do stwierdzeń diagnozujących przyczyny przyzwolenia na stosowanie kar cielesnych. Z tym poglądem zgadza się: raczej 41,1%, zdecydowanie: 12,9% badanych.

WYKRES 40. „Kary fizyczne bywają przydatnym środkiem wychowawczym.” (N=209)



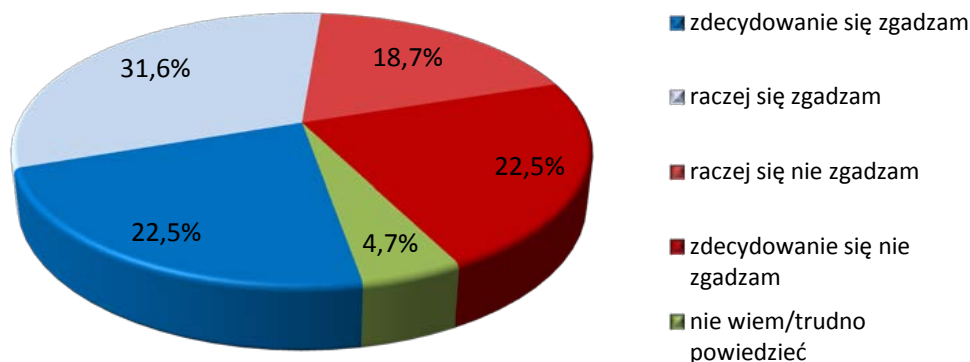
Znów grupa najmłodszych respondentów (18 – 29 lat) zdecydowanie częściej deklaruje zgodę z tym stwierdzeniem niż pozostałe osoby. Zgadza się z tym 69% najmłodszych respondentów, około 50% reprezentantów starszych grup wiekowych. Opinie 30, 40 i 50 – latków dotyczące tej kwestii są mocno ambiwalentne, co można zobaczyć na wykresie poniżej.

WYKRES 41. „Kary fizyczne bywają przydatnym środkiem wychowawczym.” [Odpowiedzi uwzględniające wiek badanych. (N=209)]



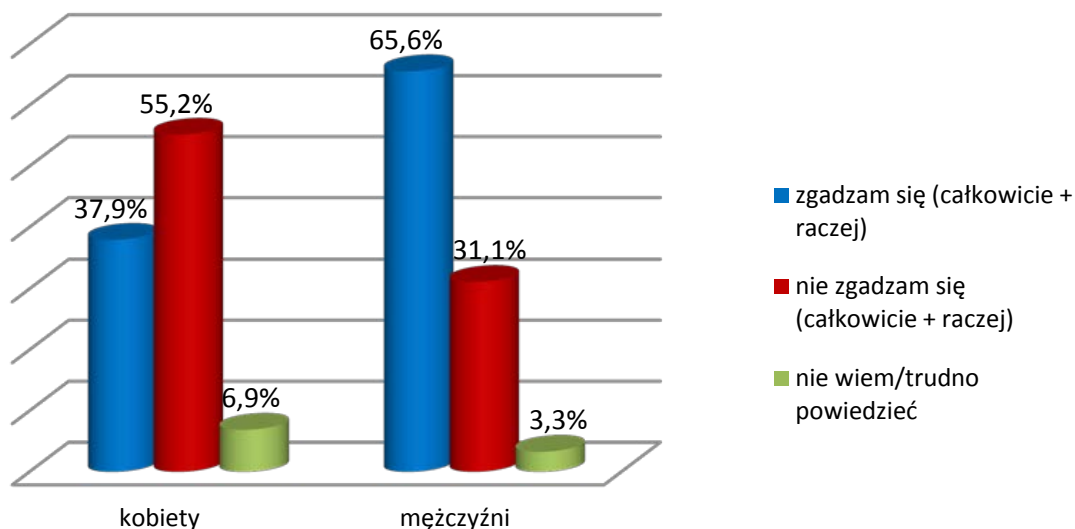
Respondenci mieli się także odnieść do własnych doświadczeń, ustosunkowując się do poniższego zdania: „Gdy byłem/ byłam dzieckiem, dostawałem/dostawałam w skórę i dobrze na tym wyszedłem/wyszłam”. Nieco ponad połowa respondentów zgadza się z tym stwierdzeniem (54,1%). Zdecydowanie zgadza się z tym 22,5% osób, 31,6% – raczej. Natomiast zdecydowanie nie zgadza się: 22,5%, raczej: niecałe 19%.

WYKRES 42. „Gdy byłem/am dzieckiem dostawałem/am w skórę i dobrze na tym wyszedłem/wyszłam”.
(N=209)



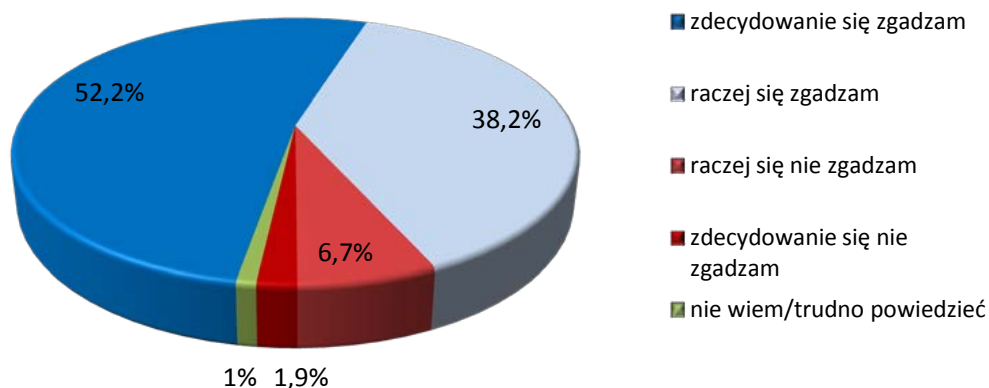
Ponad 65% mężczyzn uważa, że stosowane wobec nich w dzieciństwie kary fizyczne odniosły pozytywny skutek. Jedynie 37,9% kobiet zgadza się z tym, iż dobrze wyszły na tym, że gdy były dziećmi „dostawały w skórę”. Z powyższego wynika, że to mężczyźni są bardziej skłonni akceptować i prawdopodobnie stosować kary fizyczne wobec dzieci, kobiety nie popierają siłowych rozwiązań.

WYKRES 43. „Gdy byłem/am dzieckiem dostawałem/am w skórę i dobrze na tym wyszedłem/wyszłam.”
[Odpowiedzi uwzględniające płeć respondentów. (N=209)]



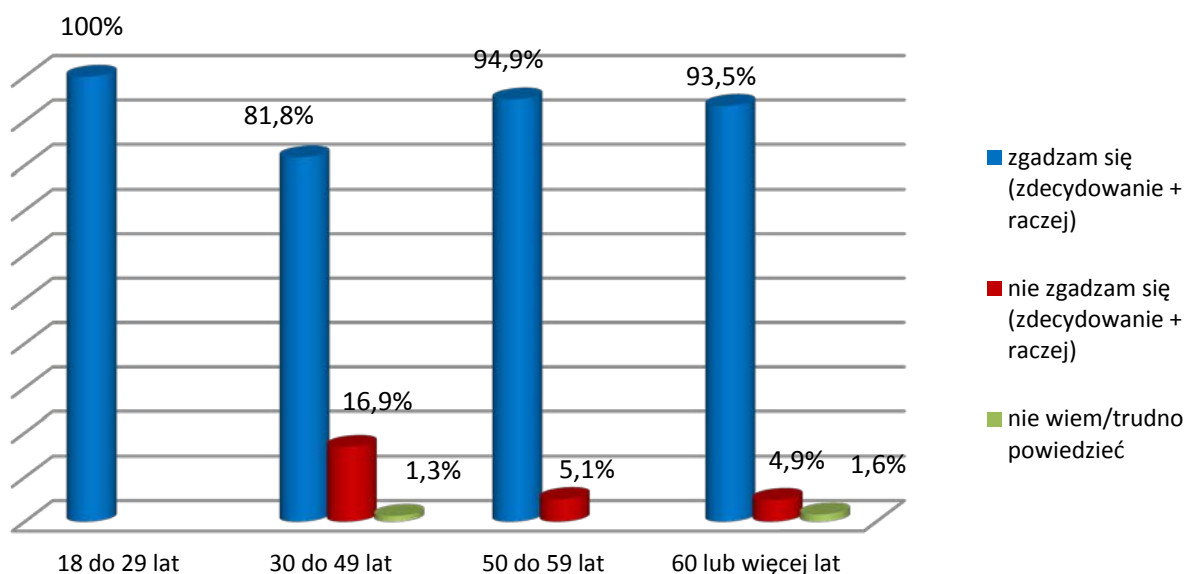
Ostatnie stwierdzenie odnosiło się do lekkiej formy kary cielesnej – klapsa. Wśród osób, które zanegowały wprowadzenie do ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie zapisu zakazującego stosowania kar cielesnych wobec dzieci, dominuje ogólne przyzwolenie na taką formę kary. Aż 90% badanych zgadza się z tym, że bywają sytuacje, kiedy dziecku trzeba dać klapsa. Jedynie nieco ponad 8% respondentów jest temu przeciwna. Różnice między kobietami i mężczyznami w tym przypadku nie są istotne statystycznie, niemniej mężczyźni zgadzają się z tym stwierdzeniem nieco częściej.

WYKRES 44. „Bywają sytuacje, kiedy dziecku trzeba dać klapsa.” (N=209)



Porównując odpowiedzi udzielone przez respondentów w różnych grupach wiekowych, jedynie odpowiedzi osób w wieku 30 – 49 lat różniły się od pozostałych, w mniejszym stopniu osoby te zgadzają się z analizowanym stwierdzeniem (81,8% w porównaniu z osobami najmłodszymi: 100%, i osobami powyżej 50 roku życia: około 95%). Osoby w wieku 18 – 29 lat są całkowicie przekonane, iż bywają sytuacje, kiedy klaps jest nieodzowny (w tym zdecydowanie zgadza się z tym 56,3% najmłodszych respondentów).

WYKRES 45. „Bywają sytuacje, kiedy dziecku trzeba dać klapsa.” [Odpowiedzi z uwzględnieniem wieku badanych. (N=209)]



2.5.1. Podsumowanie

- 37% badanych twierdzi, że wśród znanych im rodzin rodzice stosują kary fizyczne wobec dzieci.
- Osoby w wieku 18 – 29 lat znają najwięcej takich rodzin (ponad 46%), z kolei jedynie 21% najstarszych respondentów deklaruje, że zna takich rodziców.

-
- Jako główne powody stosowania kar fizycznych, respondenci wskazują na brak cierpliwości (48%) i poczucie bezsilności rodziców (36%).
 - Z wprowadzeniem do ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie całkowitego zakazu stosowania kar cielesnych wobec dzieci zgadza się większość Małopolan (ponad 65%). 42,5% ocenia decyzję o wprowadzeniu tego zapisu za całkowicie słuszną.
 - Częściej zgadzają się z tą regulacją osoby młode (18 – 29 lat: 79%, powyżej 60 roku życia: 56%).
 - Dla większej ilości kobiet (72%) niż mężczyzn (58%) zapisy zakazujące karania fizycznego dzieci zostały wprowadzone do ustawy słusznie.
 - Osoby, które zakaz karania dzieci oceniły jako niesłuszny (N=209), określić miały powody legitymizowania stosowania tych kar. 60% z nich uważa, że rodzice mogą stosować kary fizyczne, bo takie jest ich prawo rodzicielskie. Inną sytuacją, która usprawiedliwia karanie dziecka, jest moment, gdy wyczerpią się inne sposoby na zdyscyplinowanie dziecka – uważa tak również 59% badanych. Jako skuteczny środek wychowawczy kary fizyczne uznaje również 54% ankietowanych. Tyle samo (54%) osób zgadza się ze stwierdzeniem „Gdy byłem dzieckiem dostawałem w skórę i dobrze na tym wyszedłem”.
 - Wśród osób oceniających zakaz karania fizycznego jako niesłuszny panuje ogólne przyzwolenie na „klapsy”. Ze stwierdzeniem „Bywają sytuacje, kiedy dziecku trzeba dać klapsa” zdecydowanie zgadza się 52% respondentów, raczej: 38%.
 - Osoby najmłodsze (należące do przeciwników zakazu) prezentują radykalniejsze poglądy – częściej opowiadają się za stosowaniem kar fizycznych.

3. WYNIKI BADANIA – RÓŻNICE W PODREGIONACH

Różnice między danymi uzyskanymi w badaniu na poziomie podregionów województwa małopolskiego postanowiliśmy przedstawić w osobnym rozdziale. Na takie rozwiązanie zdecydowaliśmy się ze względu na łatwiejszą i bardziej przejrzystą prezentację danych oraz możliwość porównywania poszczególnych podregionów.

RYS.1. Województwo małopolskie – podregiony. (źródło: Główny Urząd Statystyczny)



Województwo małopolskie dzieli się na 5 podregionów. Obejmują one kolejno:

podregion krakowski:

- powiat bocheński
- powiat krakowski
- powiat miechowski
- powiat myślenicki
- powiat proszowski
- powiat wielicki

podregion oświęcimski:

- powiat chrzanowski
- powiat olkuski
- powiat oświęcimski
- powiat suski
- powiat wadowicki

podregion m. Kraków:

- powiat m. Kraków

podregion nowosądecki:

- powiat gorlicki
- powiat limanowski
- powiat m. Nowy sącz
- powiat nowosądecki
- powiat nowotarski
- powiat tatrzański

podregion tarnowski:

- powiat brzeski
- powiat dąbrowski
- powiat m. Tarnów
- Powiat tarnowski

W próbie dobranej do badania płeć, wiek, miejsce zamieszkania respondentów odzwierciedlają liczebności w populacji mieszkańców Małopolski. Poniżej prezentujemy rozkłady tych cech w podregionach.

TABELA 14. Respondenci w poszczególnych przedziałach wiekowych w podregionach. (N=604)

podregion	respondenci w poszczególnych przedziałach wiekowych				liczba osób w podregionach
	18 do 29 lat	30 do 49 lat	50 do 59 lat	60 lub więcej lat	
krakowski	25,2%	35%	17,8%	22%	123
m. Kraków	24%	33,6%	17,1%	25,3%	146
nowosądecki	25,9%	35,6%	16,3%	22,2%	135
oświęcimski	24,8%	34,2%	17,9%	23,1%	117
tarnowski	25,3%	34,9%	16,9%	22,9%	83

TABELA 15. Płeć respondentów – podregiony. (N=604)

podregion	płeć respondentów	
	kobiety	mężczyźni
krakowski	51,2%	48,8%
m. Kraków	53,4%	46,6%
nowosądecki	51,9%	48,1%
oświęcimski	51,3%	48,7%
tarnowski	50,6%	49,4%

TABELA 16. Miejsce zamieszkania respondentów (miasto/wieś) w podregionach. (N=604)

podregion	miejsce zamieszkania respondentów	
	wieś	miasto
krakowski	77,2%	22,8%
m. Kraków	–	100%
nowosądecki	66,7%	33,3%
oświęcimski	53,8%	46,2%
tarnowski	62,7%	37,3%

Respondenci poproszeni zostali również o podanie informacji uzupełniających, takich jak sytuacja rodzinna, posiadanie dzieci, poziom wykształcenia czy subiektywna ocena sytuacji materialnej. Poniższe zestawienia prezentują odpowiedzi na te pytania „statystyczne”.

TABELA 17. Stan cywilny respondentów – podregiony. (N=604)

podregion	stan cywilny respondentów					
	panna / kawaler	rozwidziona / rozwiedziony	zamężna / żonaty	w nieformalnym związku	wdowa / wdowiec	odmowa odpowiedzi
krakowski	21,2%	0,8%	71,5%	1,6%	4,9%	–
m. Kraków	23,3%	2,7%	59,6%	6,2%	8,2%	–
nowosądecki	25,3%	0,7%	65,9%	0,7%	6,7%	0,7%
oświęcimski	18,8%	2,6%	65%	2,6%	11,1%	–
tarnowski	24,1%	2,4%	69,9%	1,2%	2,3%	–

TABELA 18. Posiadanie przez respondentów dzieci – podregiony. (N=604)

podregion	Czy respondenci są rodzicami?		
	tak	nie	odmowa odpowiedzi
krakowski	74,8%	25,2%	–
m. Kraków	61,6%	38,4%	–
nowosądecki	74,1%	25,2%	0,7%
oświęcimski	77,8%	22,2%	–
tarnowski	73,5%	26,5%	–

Jeśli przyjrzymy się proporcjom osób w próbie posiadających dzieci i nieposiadających potomstwa, to daje się zauważyć, że wśród respondentów nie posiadających dzieci przeważają krakowianie w porównaniu z innymi mieszkańcami Małopolski. Potomstwo ma najwięcej osób w podregionie oświęcimskim.

Analizując poziom wykształcenia (tabela 18) również dają się zauważyć różnice między podregionami. Kraków znacząco „odstaje” od innych podregionów. Proporcjonalnie najwięcej osób legitymuje się wykształceniem wyższym (wpływ mają na to zarówno fakt, że największe miasto województwa stanowi osobny podregion, nie bez znaczenia pozostaje również jego specyfika – Kraków to duży ośrodek akademicki).

TABELA 19. Poziom wykształcenia respondentów w podregionach. (N=604)

podregion	wykształcenie respondentów					
	podstawowe	gimnazjalne	zasadnicze zawodowe	średnie ogólnokształcące lub zawodowe	wyższe	odmowa odpowiedzi
krakowski	7,3%	1,6%	25,2%	36,6%	29,3%	–
m. Kraków	1,4%	0,7%	4,7%	37%	56,2%	–
nowosądecki	5,2%	4,4%	25,3%	43,7%	20,7%	0,7%
oświęcimski	2,6%	–	24,7%	46,2%	25,6%	0,9%
tarnowski	3,6%	2,4%	26,5%	43,4%	24,1%	–

Podobna sytuacja ma miejsce, gdy porównamy deklaracje dotyczące subiektywnego określenia sytuacji materialnej respondentów. Również w tym wypadku miasto Kraków różni się od pozostałych podregionów. Tu najczęściej respondenci wskazywali na odpowiedź, że stać ich nie tylko na zaspokojenie podstawowych potrzeb, ale mogą też pozwolić sobie na większe wydatki (55,5%). W podregionie tarnowskim i nowosądeckim proporcjonalnie częściej respondenci określali swoją sytuację jako raczej złą, twierdząc, że zwykle pod koniec miesiąca brakuje im pieniędzy na podstawowe wydatki takie jak opłaty mieszkaniowe, żywność (w podregionie tarnowskim: 10,8%, nowosądeckim: 10,4%). Pozostałe deklaracje respondentów w podregionach prezentuje poniższa tabela.

TABELA 20. Sytuacja materialna respondentów w podregionach. (N=604)

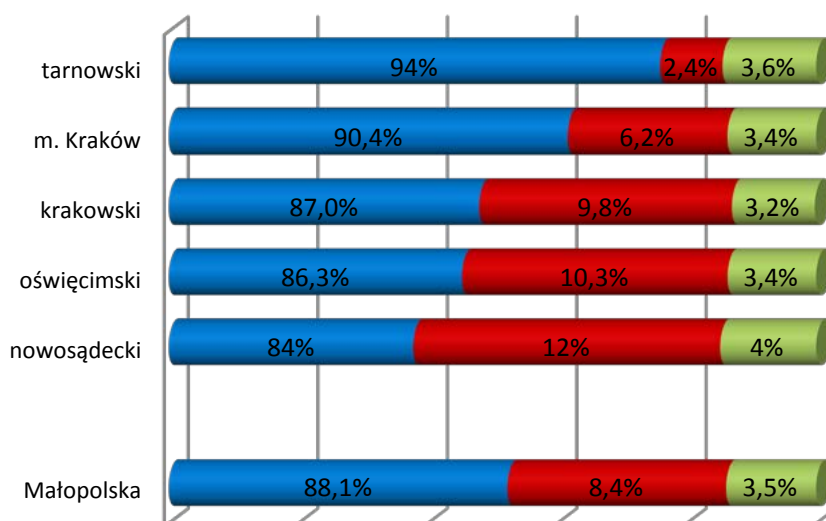
podregion	Stale brakuje pieniędzy na podstawowe potrzeby: ubranie, jedzenie, czynsz, opłaty	Zwykle pod koniec miesiąca brakuje na podstawowe potrzeby	Żyjemy skromnie, ale nie brakuje na podstawowe potrzeby	Stać nas nie tylko na zaspokojenie podstawowych potrzeb, możemy pozwolić sobie na większe wydatki	Żyjemy na wysokim poziomie nie musimy się liczyć z wydatkami	odmowa odpowiedzi
krakowski	4,9%	6,5%	53,7%	33,3%	0,8%	0,8%
m. Kraków	1,4%	7,5%	29,5%	55,5%	2,7%	3,4%
nowosądecki	4,4%	10,4%	56,3%	26,7%	2,2%	–
oświęcimski	3,4%	4,3%	50,4%	35,9%	4,3%	1,7%
tarnowski	2,4%	10,8%	55,5%	28,9%	1,2%	1,2%

Dysponując taką charakterystyką mieszkańców w małopolskich podregionach możemy przystąpić do przeglądu odpowiedzi na poszczególne pytania, jakie postawiono respondentom. Nie zawsze odpowiedzi mieszkańców podregionów istotnie się od siebie różniły. W poniższym zestawieniu prezentowane są jedynie te, które wskazują na zróżnicowanie w regionie.



Blisko 90% Małopolan zgadza się z tym (w tym ponad 50% zdecydowanie), że przemoc domowa to istotny problem społeczny. Tego zdania najwięcej osób jest w podregionie tarnowskim (94%). Niemal tyle samo osób z Krakowa (90,4%) podziela tę opinię. Z kolei mieszkańcy podregionu nowosądeckiego najrzadziej deklarują, iż przemoc w rodzinie jest problemem istotnym (84%), niemniej jednak nadal jest to zdecydowana większość. Daje się zauważyć pewnego rodzaju tendencja spadku stopnia zgody: od największej w podregionie tarnowskim i m. Kraków, przez krakowski, oświęcimski, do nowosądeckiego. Poniższy wykres prezentuje odpowiedzi dla wszystkich podregionów.

WYKRES 46. Czy według Pana/i przemoc w rodzinie to istotny problem społeczny? (Podregiony). (N=604)



■ zdecydowanie + raczej się zgadzam ■ zdecydowanie + raczej się nie zgadzam ■ nie wiem/trudno powiedzieć

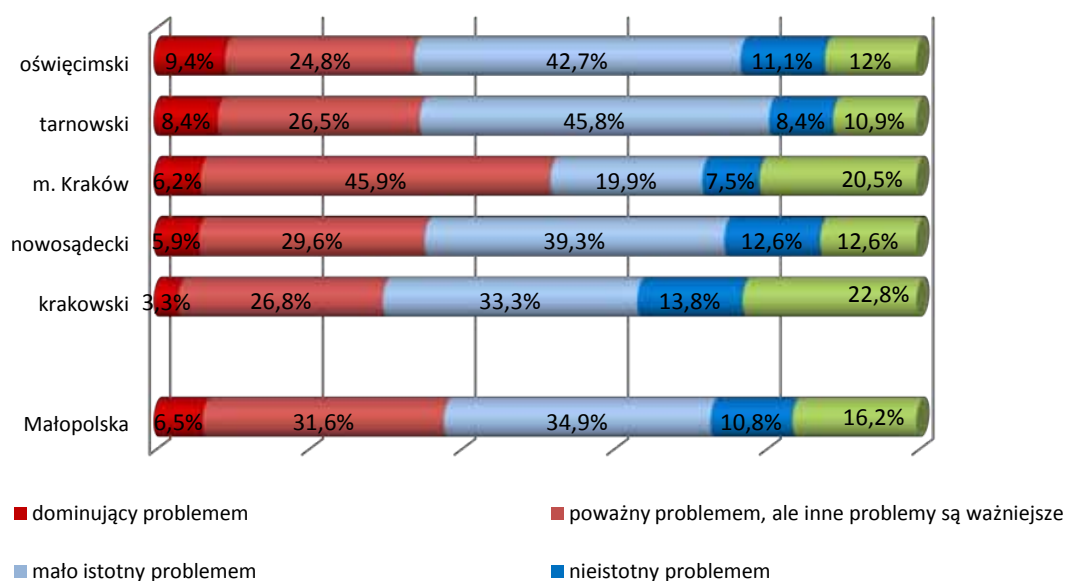


Tak, jak to zostało opisane we wcześniejszych rozdziałach, kiedy pytanie odnosi się konkretnie do miejsca zamieszkania, tendencja do określania problemu przemocy jako poważnego maleje. Problem jako taki jest ważny, ale bardziej jako problem istniejący „generalnie”. Kontekst lokalny zawęża sądy do odnoszenia ich raczej do znanych przypadków. Ponad 45% badanych przemoc domową określa jako problem w ich

miejsowości mało istotny i nieistotny, 31,6% uważa, że przemoc w rodzinie jest poważnym problemem, ale inne są ważniejsze. Jedynie 6,5% respondentów określiło problem przemocy jako dominujący w miejscowości, w której mieszkają.

Analizując zróżnicowanie regionalne zauważamy, że najczęściej w porównaniu z innymi podregionami, jako dominujący problem określają przemoc domową mieszkańcy podregionu oświęcimskiego i tarnowskiego. Należy jednak dodać, że na tych dwu obszarach najczęściej wskazywaną odpowiedzią było to, że przemoc jest mało istotnym problemem. Na tle innych wyróżnia się podregion miasto Kraków. Najwięcej osób tam mieszkających wskazuje na to, że przemoc domowa jest poważnym problemem w miejscowości, ale występują jeszcze inne, które wydają się im ważniejsze. Poniższy wykres pokazuje jak odpowiadali mieszkańcy pięciu podregionów.

WYKRES 47. Czy w Pana/i miejscowości problem przemocy w rodzinie jest:.... (Podregiony). (N=604)



W celu oszacowania skali występowania zjawiska przemocy domowej respondentom zadano pytanie o to, czy znają rodziny, w których dochodzi do przemocy. 45% Małopolan twierdzi, że zna przynajmniej jedną taką rodzinę. Jedną lub dwie takie rodziny zna 30% badanych, kilka rodzin, w których dochodzi do przemocy zna 11% respondentów, wiele – 4%. Pozostali deklarują, iż nie znają takich przypadków w swoim otoczeniu. Poniższa tabela prezentuje odpowiedzi respondentów w podregionach.

TABELA 21. Czy zna Pan/i rodziny, w których występuje problem przemocy? (Podregiony). (N=604)

podregiony	Czy zna Pan/i rodziny, w których występuje problem przemocy? (N=604)		
	Znam przynajmniej jedną taką rodzinę (odpowiedzi łącznie dla: znam 1–2, kilka, wiele takich rodzin)	Nie znam takich rodzin	Nie wiem/trudno powiedzieć
krakowski	50,4%	49,6%	–
nowosądecki	47,4%	51,1%	1,5%
oświęcimski	45,3%	54,7%	–
tarnowski	43,3%	56,7%	–
m. Kraków	39,7%	59,6%	0,7%
Małopolska	45,2%	54,3%	0,5%

Połowa mieszkańców podregionu krakowskiego i niemal tyle samo osób zamieszkujących podregion nowosądecki zna przynajmniej jedną rodzinę dotkniętą przemocą. To wyniki wyższe od tych na pozostałych obszarach. Jak można zauważyć, odpowiedzi krakowian znacznie różnią się od tych, udzielanych przez pozostałych mieszkańców Małopolski. Najmniej osób z Krakowa ma wśród znajomych takie rodziny. Znajomość rodzin, w których dochodzi do przemocy może wiązać się z tym, jak rozbudowana jest sieć kontaktów społecznych. Osoby żyjące w dużym mieście, jakim jest Kraków, mają wielu znajomych, jednak znajomości te mogą być bardziej powierzchowne. Inaczej sytuacja wygląda w mniejszych ośrodkach, w których więcej osób zamieszkuje tereny wiejskie, gdzie łatwiej o bezpośrednie styczności, większą znajomość rodzin żyjących w sąsiedztwie czy najbliższej okolicy. Ludzie znają się i wiedzą o sobie więcej. Także o sytuacjach, kiedy dochodzi do agresji słownej, bądź fizycznej pomiędzy członkami znajomych rodzin.



Kolejnym obszarem analizy, w którym daje się zaobserwować zróżnicowanie ze względu na podregiony, są kwestie dotyczące tego, z jakiego rodzaju przemocą spotykają się mieszkańcy Małopolski oraz tego, kto jej doświadcza.

Odpowiedzi ogółu mieszkających w województwie małopolskim są następujące:

- najczęściej przemocy doświadczają kobiety ze strony partnerów/ mężów – 75,8% wskazań,
- następnie dzieci ze strony swoich rodziców – 64,8%,
- kolejno osoby starsze ze strony osób, które się nimi opiekują np. dorosłych dzieci (33%),
- oraz rodzice ze strony dorastających dzieci (30,8%),
- 20% respondentów wskazuje, że to mężczyźni doświadczają przemocy od swoich żon lub partnerek,
- niepełnosprawni członkowie rodziny doświadczają przemocy ze strony członków rodziny lub opiekunów wg 9,5% badanych.

Jak odpowiadali mieszkańcy w podregionach?

Kobiety jako ofiary przemocy wskazywane są najczęściej w podregionie krakowskim (82,3%), najrzadziej w oświęcimskim (68%) i m. Kraków (69%). Jeśli chodzi o przemoc wobec dzieci – we wszystkich podregionach zauważana jest tak samo często (około 64% wskazań). Problem przemocy wobec osób starszych najczęściej w swoim otoczeniu dostrzegają mieszkańcy podregionów m. Kraków (43%) i tarnowskiego (36%), najrzadziej – krakowskiego (24%). Przemoc jakiej doświadczają rodzice ze strony dorastających dzieci to najczęstszy problem w Krakowie (blisko 40% wskazań), w pozostałych podregionach respondenci nie zauważają tak często tego problemu: oświęcimski: 26,4%, tarnowski: 27,8%, krakowski: 29%. Jeśli idzie o przypadki, kiedy to kobiety stosują przemoc wobec mężów bądź partnerów – najczęściej zauważają to zjawisko respondenci z podregionu miasto Kraków, najrzadziej krakowskiego. Poniżej zestawienie odpowiedzi w podregionach.

TABELA 22. Kto doświadcza przemocy w rodzinie w znanych Panu/i przypadkach. (Podregiony). (N=273)

	krakowski	m. Kraków	nowosądecki	oświęcimski	tarnowski	Małopolska
kobiety ze strony mężów/partnerów	82,3%	69%	81,3%	67,9%	77,8%	75,8%
dzieci ze strony swoich rodziców lub opiekunów	66,1%	63,8%	64,1%	62,3%	69,4%	64,5%
osoby starsze ze strony swoich opiekunów (lub dorosłych dzieci)	24,2%	43,1%	32,8%	30,2%	36,1%	33%
rodzice ze strony dorastających dzieci	29%	39,7%	29,7%	26,4%	27,8%	30,8%
mężczyźni ze strony swoich żon/partnerek	14,5%	29,3%	18,8%	18,9%	22,2%	20,5%
niepełnosprawni członkowie rodziny ze strony kogoś z rodziny lub opiekunów	4,8%	10,3%	9,4%	11,3%	13,9%	9,5%
inne osoby	3,2%	10,3%	4,7%	3,8%	11,1%	6,2%

* Respondenci mogli wskazywać więcej niż jedną odpowiedź, dlatego procenty nie sumują się do 100%.



Według ogółu badanych Małopolan najczęstszą formą przemocy w znanych im przypadkach jest przemoc psychiczna – wskazuje na nią aż 89% respondentów; następnie fizyczna – 82,4% wskazań; ekonomiczna – 35,5% i seksualna – 8,8%.

Z jakimi rodzajami przemocy mamy do czynienia w poszczególnych obszarach województwa? Tendencje są takie same we wszystkich podregionach – odpowiadają ogólnym. Jednak dają się zaobserwować różnice między podregionami. W Krakowie liczba wskazań na wszystkie typy przemocy jest najwyższa. Tak jak widać to w tabeli poniżej, daje się zaobserwować tendencja spadku wskazań na przemoc psychiczną i fizyczną w kolejno prezentowanych podregionach. Jeśli chodzi o przemoc ekonomiczną „liniowość” zostaje zaburzona. Najmniej osób wskazuje na tego rodzaju przemoc w podregionach nowosądeckim i krakowskim. Natomiast najczęściej w porównaniu z innymi obszarami wskazywano na przemoc ekonomiczną w Krakowie. Również najczęściej krakowianie wskazywali jako osoby doświadczające przemocy zarówno osoby starsze jak też rodziców ze strony dorastających dzieci. Prawdopodobnie w tych przypadkach dochodzić może do odbierania osobom starszym pieniędzy, np. emerytury przez kogoś z domowników.

TABELA 23. Z jakiego rodzaju przemocą spotkał/a się Pan/i w znanych Panu/i przypadkach? (Podregiony).

	m. Kraków	nowosądecki	krakowski	oświęcimski	tarnowski	Małopolska
psychiczną	94,8%	92,2%	90,3%	86,8%	75%	89%
fizyczną	87,9%	85,9%	82,3%	79,2%	72,2%	82,4%
ekonomiczną	46,6%	29,7%	30,6%	37,7%	33,3%	35,5%
seksualną	12,1%	10,9%	6,5%	3,8%	11,1%	8,8%
inną	–	–	1,6%	1,9%	5,6%	1,5%

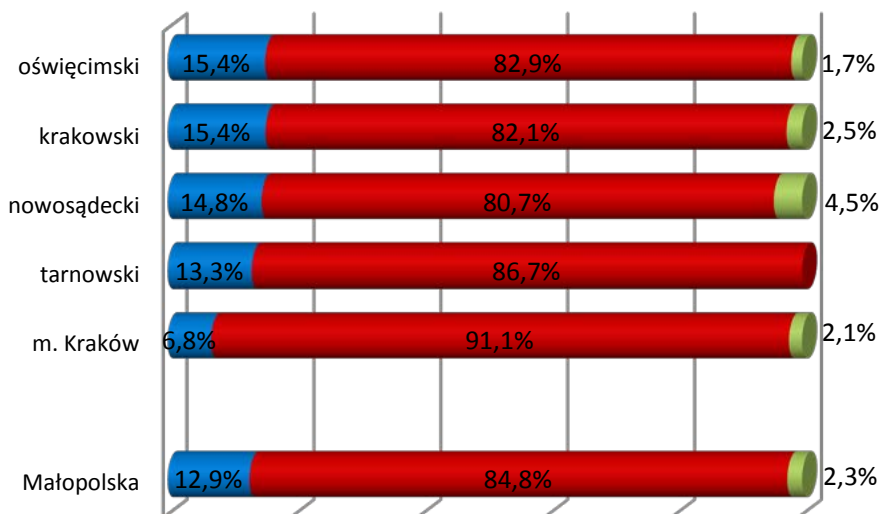
* Respondenci mogli wskazywać więcej niż jedną odpowiedź, dlatego procenty nie sumują się do 100%.



Innym interesującym nas aspektem jest swego rodzaju diagnoza opinii mówiących o postawach wobec przemocy domowej. Jeśli porównamy odpowiedzi na pytania dotyczące tego czy i w jakich przypadkach należy reagować na przejawy przemocy – dostrzeżemy różnice w deklaracjach mieszkańców poszczególnych podregionów.

Zdecydowana większość badanych we wszystkich podregionach nie zgadza się z tym, że nie należy reagować w przypadku przemocy, ponieważ jest to sprawa prywatna rodziny. Respondenci uważają, iż konieczna w takich przypadkach jest interwencja. Ze stwierdzeniem tym zgadza się najwięcej osób z podregionów krakowskiego i oświęcimskiego – 15,4%; w najmniejszym stopniu z opinią tą zgodni są mieszkańcy Krakowa – 6,8%. Poniższy wykres obrazuje odpowiedzi dla wszystkich podregionów.

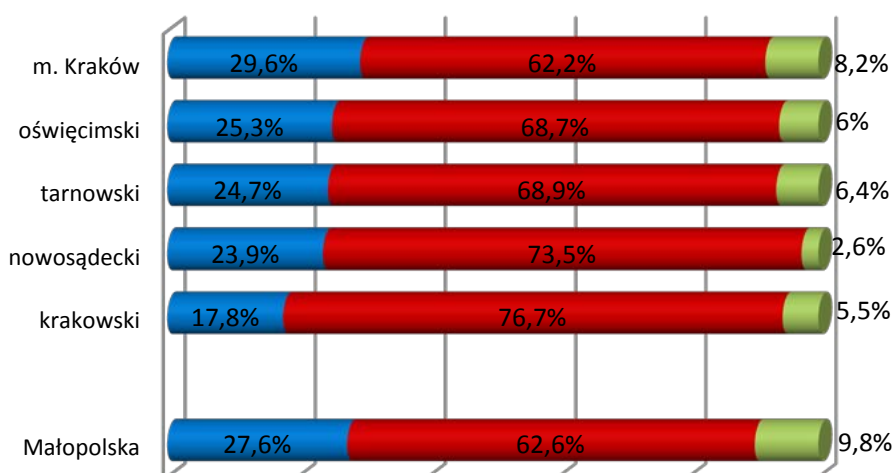
WYKRES 48. Gdy jest się świadkiem przemocy: „Nie należy reagować, bo to prywatna sprawa tej rodzin.” (Podregiony). (N=604)



■ zgadzam się (zdecydowanie + raczej) ■ nie zgadzam się (zdecydowanie + raczej) ■ nie wiem/trudno powiedzieć

Inną przyczyną, która potencjalnie może wstrzymać przed podjęciem interwencji, gdy jest się świadkiem przemocy domowej, jest niewiedza o tym, po czyjej stronie jest racja. Nie umiając zidentyfikować kto jest „winny” zaistniałej sytuacji blisko 30% Małopolan powstrzymałoby się przed reakcją. Argument ten najmniej przemawia do mieszkańców podregionu krakowskiego (18%), gdzie najwięcej osób nie zgadza się z takim „usprawiedliwieniem”. Więcej ostrożności w porównaniu z innymi mieszkańcami województwa wykazują krakowianie. Nieznajomość „racji stron” blokowałaby przed reakcją 30% mieszkańców Krakowa.

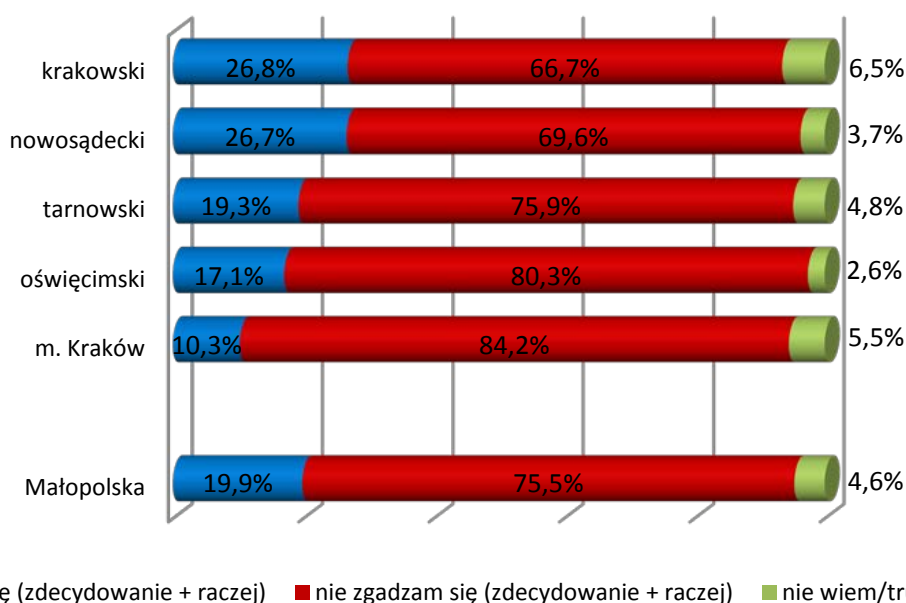
WYKRES 49. Gdy jest się świadkiem przemocy: „Nie należy reagować, bo nie wiadomo po czyjej stronie jest racja” (Podregiony). (N=604)



■ zgadzam się (zdecydowanie + raczej) ■ nie zgadzam się (zdecydowanie + raczej) ■ nie wiem/trudno powiedzieć

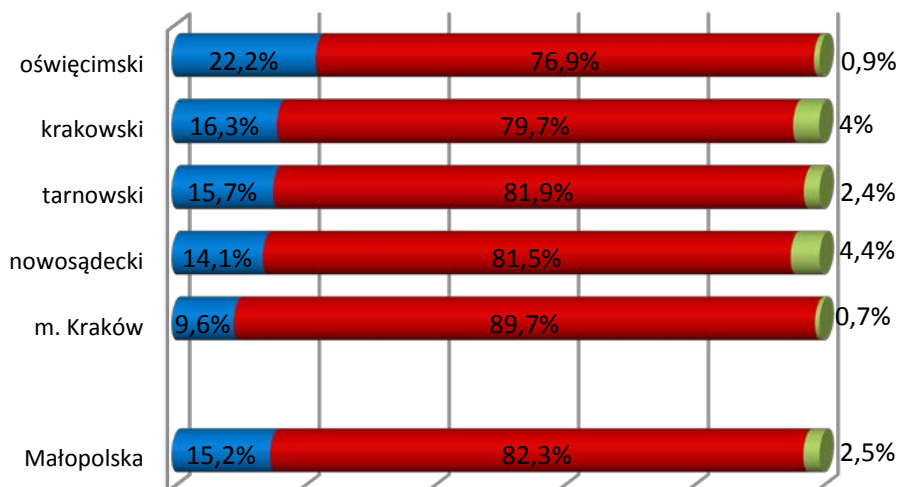
Opinia, iż interwencja może jeszcze bardziej zaszkodzić osobie doświadczającej przemocy, to kolejny z prawdopodobnych argumentów, jakie mogą powstrzymać przez reagowaniem potencjalnego świadka przemocy w rodzinie. Najczęściej z tym, że gdy jest się świadkiem przemocy – nie należy reagować, bo można w ten sposób jeszcze bardziej zaszkodzić, zgadzają się respondenci z podregionu krakowskiego i nowosądeckiego. Tego zdania najrzadziej są mieszkańcy Krakowa. Ciekawe wydaje się spore zróżnicowanie w odpowiedziach mieszkańców Krakowa i podregionu krakowskiego, zarówno w tym przypadku, jak też w pozostałych. Poniżej wachlarz odpowiedzi w poszczególnych podregionach.

WYKRES 50. Gdy jest się świadkiem przemocy „Nie należy reagować, bo można jeszcze bardziej zaszkodzić pokrzywdzonemu.” (Podregiony). (N=604)



Dla 82% Małopolan obawa o własne dobro jest powodem mogącym powstrzymać przed interwencją w sytuacji, gdy dochodzi do przemocy. Analiza odpowiedzi w podregionach pozwala stwierdzić, że zamieszkiwanie w wielkim mieście znacznie wzmacnia postawę aktywną i obniża poziom obawy o własną osobę. Prawie 90% mieszkańców Krakowa przekonanych jest o konieczności interwencji, natomiast w podregionach krakowskim i tarnowskim, (w których przeważają obszary wiejskie) 10% mniej respondentów przeczy twierdzeniu, że nie należy reagować na przemoc domową, bo samemu można potem mieć kłopoty. „Własne kłopoty” to argument, który jeszcze mocniej usprawiedliwia brak interwencji mieszkańców podregionu oświęcimskiego. Tam odsetek respondentów niezgadzających się z analizowanym stwierdzeniem spada prawie do 77%. Wszystko to pozwala sądzić, że zmienną wyjaśniającą zróżnicowanie regionalne w odpowiedzi na to pytanie może być nie jest sam region zamieszkania, ile mentalność osób mieszkających w wielkim mieście. Odpowiedzi mieszkańców w podregionach można prześledzić na poniższym wykresie.

WYKRES 51. Gdy jest się świadkiem przemocy „Nie należy reagować, bo można potem samemu mieć kłopoty.”(Podregiony). (N=604)



■ zgadzam się (zdecydowanie + raczej) ■ nie zgadzam się (zdecydowanie + raczej) ■ nie wiem/trudno powiedzieć

Analiza regionalna nie pozwala mówić o terytorialnym uwarunkowaniu opinii. Mieszkańcy wszystkich czterech podregionów (tarnowskiego, oświęcimskiego, krakowskiego i nowosądeckiego) w podobnym stopniu wykazują chęć pomocy ofiarom przemocy domowej. Na podkreślenie zasługuje jednak inna zależność: od wyników uzyskanych w poszczególnych podregionach wyraźnie różnią się te zebrane w podregionie, jaki stanowi miasto Kraków.

TABELA 24. Opinie respondentów w podregionach dotyczące reagowania w sytuacji, gdy jest się świadkiem przemocy. [Najwyższe i najniższe odpowiedzi wyrażające zgodę z twierdzeniami].

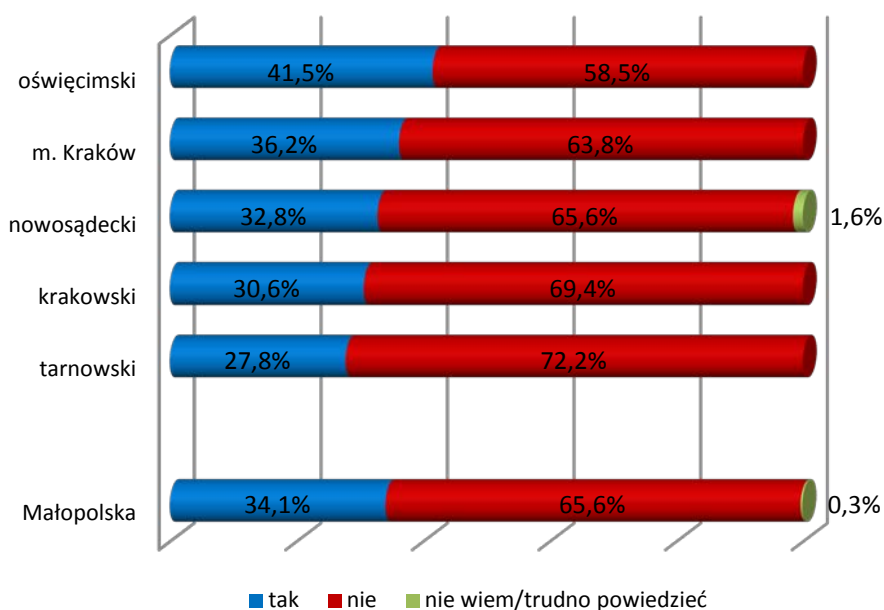
		↑		↓	Małopolska
Nie należy reagować, bo to prywatna sprawa tej rodziny.	15,4%	oświęcimski/ krakowski	6,8%	m. Kraków	12,9%
Nie należy reagować, bo można potem samemu mieć kłopoty.	22,2%	oświęcimski	9,6%	m. Kraków	15,2%
Nie należy reagować, bo można jeszcze bardziej zaszkodzić pokrzywdzonemu.	26,8%	krakowski	10,3%	m. Kraków	19,9%
Nie należy reagować, bo nie wiadomo po czyjej stronie jest racja.	29,6%	m. Kraków	17,8%	krakowski	27,6%

Z przeprowadzonej analizy wynika, że krakowianie, w porównaniu z pozostałymi mieszkańcami regionu, są bardziej przekonani i gotowi do udzielania pomocy ofiarom przemocy. A zatem zmienną wyjaśniającą jest tu nie samo miejsce zamieszkania, ile mentalność mieszkańców wielkiego miasta. Za tezę tą przemawia również fakt, że opinie mieszkańców podregionu krakowskiego i samego miasta Kraków w znaczący sposób się od siebie różnią.



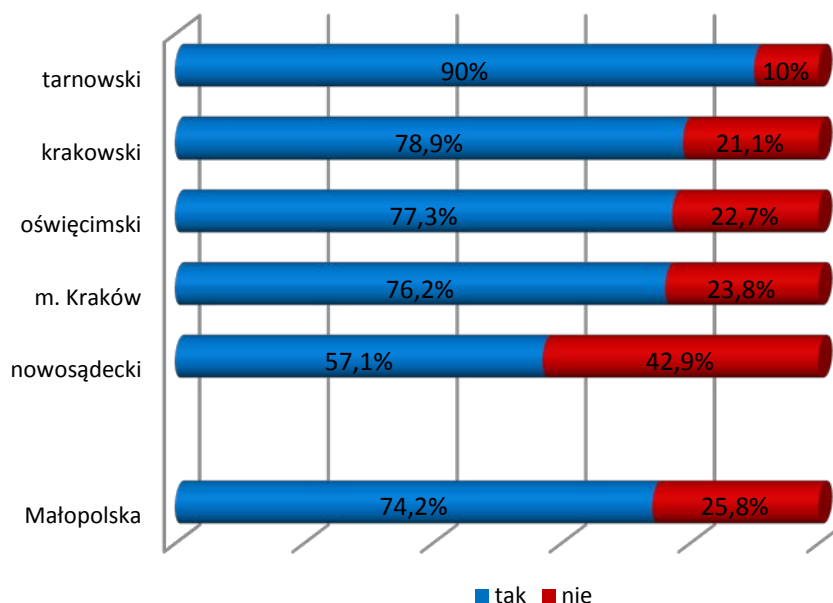
Wśród mieszkańców Małopolski 34% osób było w ostatnim roku świadkami przemocy domowej. Zdecydowana większość (74,2%) podjęła interwencję w tej sytuacji. Biernymi pozostało 25% osób. Jak wygląda ta kwestia w podregionach? Najczęściej świadkami takiej przemocy są mieszkańcy podregionu oświęcimskiego (41,5%) i Krakowa (36%). Najmniej takich sytuacji zaobserwowali mieszkańcy podregionu tarnowskiego (28%).

WYKRES 52. Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy był/a Pan/i świadkiem zachowań świadczących o przemoc w jakiegokolwiek rodzinie? (Podregiony). (N=273)



W podregionie tarnowskim poziom reakcji na tego typu zachowania jest zdecydowanie najwyższy spośród pozostałych podregionów – 90% respondentów interweniowało. Dla porównania mieszkańcy podregionu nowosądeckiego, wśród których 32% deklaruje, że było świadkiem takich zdarzeń – reagują najrzadziej (57% osób, czyli o ponad 30% mniej niż w podregionie tarnowskim). Różnica między tymi podregionami jest znacząca. W sposób przejrzysty obrazuje to widoczny poniżej wykres.



WYKRES 53. Czy interweniował/a Pan/i gdy był/a Pan/i świadkiem przemocy w rodzinie? (Podregiony). (N=93)



Opinie mieszkańców podregionów różnią się również w kwestii tego, jakie organizacje lub instytucje pomagają w sytuacji przemocy domowej. Najczęściej z pomocą Małopolanie identyfikują poradnie psychologiczno – pedagogiczne (73,8% respondentów uważa, że pomagają one), kolejno: poradnia terapii uzależnień (69,2%), Policja (63,9%), sąd (62,9%), ośrodek pomocy społecznej (62,6%).

Jednak dają się zauważyć różnice w podregionach województwa. Poniższa tabela prezentuje, w których podregionach poszczególne służby identyfikowane są z pomocą w przemocy w rodzinie – najczęściej i najbardziej. Jak wynika z analizy krakowianie w przeciwieństwie do mieszkańców podregionu tarnowskiego są ostrożniejsi w wyrażaniu poglądu, iż poszczególne instytucje pomagają w tych przypadkach.

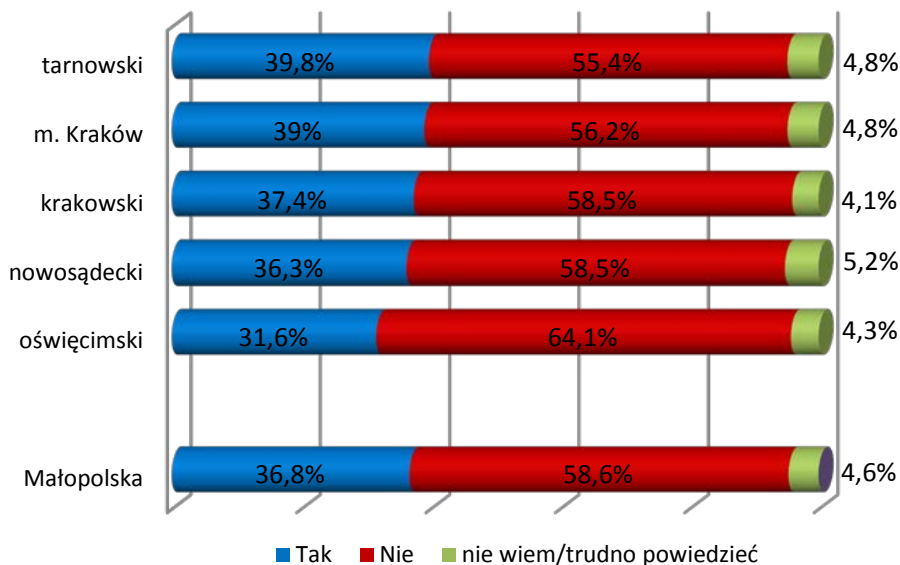
TABELA 25. Instytucje/organizacje określane jako pomagające w sytuacji przemocy domowej. [Najwyższe i najniższe odpowiedzi w podregionach].

Instytucje/organizacje określane jako pomagające w sytuacji przemocy domowej					Małopolska
poradnia rozwiązywania problemów alkoholowych	55,4%	tarnowski	34,2%	m. Kraków	44,5%
powiatowe centrum pomocy rodzinie	57,8%	tarnowski	31,5%	m. Kraków	44,5%
szkoła	66,3%	tarnowski	47,9%	m. Kraków	59,4%
ośrodek zdrowia	50,6%	tarnowski	29,5%	m. Kraków	43,2%
sąd	69,9%	tarnowski	54,5%	krakowski	62,9%
poradnia psychologiczno-pedagogiczna	80,7%	tarnowski	70,4%	nowosądecki	73,8%
organizacje pozarządowe (np. stowarzyszenie, fundacja)	56,2%	m. Kraków	45,8%	tarnowski	51%
poradnia życia rodzinnego	58,1%	oświęcimski	36,3%	m. Kraków	46,9%



Różnice między podregionami są widoczne także w przypadku opinii dotyczących karania dzieci. Wśród mieszkańców województwa 36,8% deklaruje, że zna rodziców stosujących kary fizyczne wobec dzieci, ponad połowa (58,6%) respondentów nie zauważa tego problemu w swoim otoczeniu. Najwięcej rodzin, w których dzieci są karane fizycznie, znają respondenci z podregionu tarnowskiego (40%) i miasta Kraków (39%). Problem ten relatywnie najrzadziej dostrzegają mieszkańcy podregionu oświęcimskiego (32%).

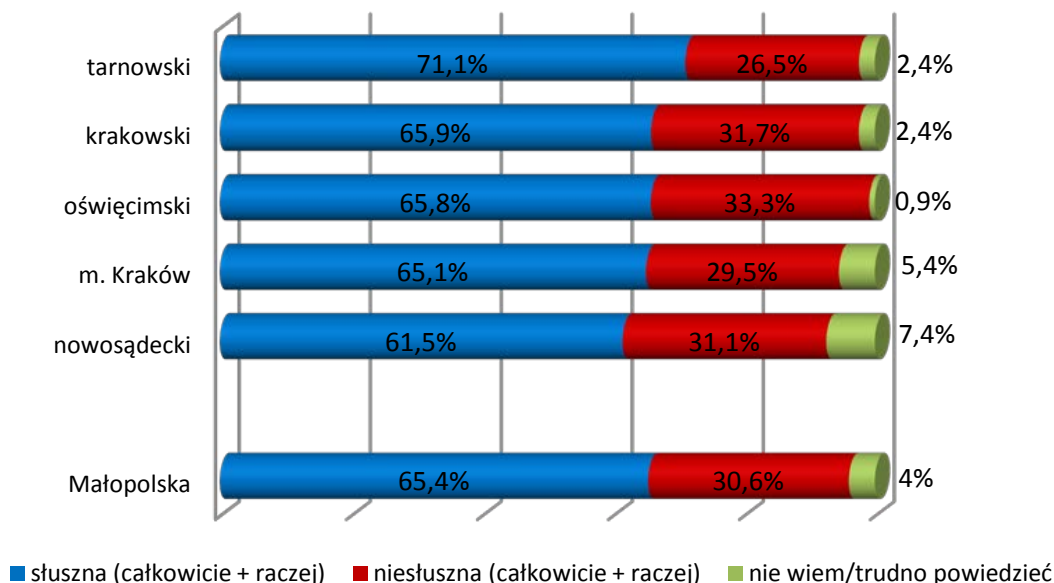
WYKRES 54. Czy wśród znanych Panu/i rodzin rodzice stosują kary fizyczne wobec dzieci? (Podregiony). (N=604)



Różnice opinii zauważalne są również w przypadku, gdy chodzi o ocenę słuszności wprowadzenia do ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie całkowitego zakazu stosowania przez rodziców i opiekunów kar cielesnych wobec dzieci. Dla 65% mieszkańców małopolski regulacja ta jest oceniana jako słuszna (w tym za całkowicie słuszną uważa ją 42,5% respondentów).

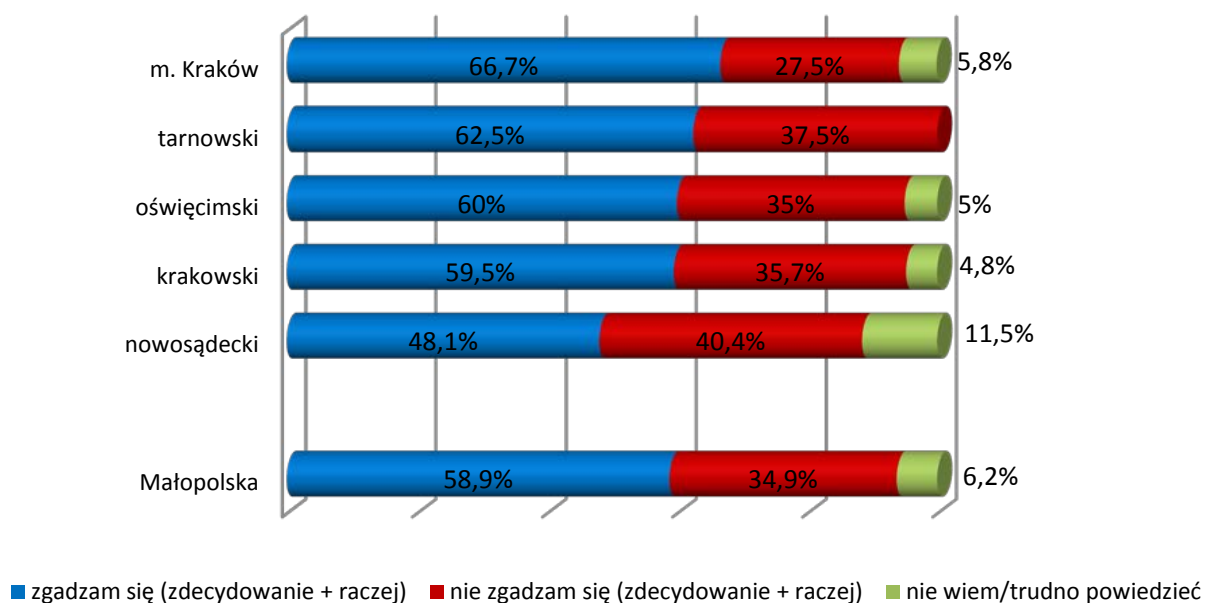
W tym przypadku również opinia respondentów z podregionu tarnowskiego odbiega od pozostałych. Dla największej liczby mieszkańców tego obszaru wprowadzenie tego zakazu jest oceniane jako decyzja słuszna – 71,1%. Tego zdania jest blisko 10% mniej respondentów mieszkających w podregionie nowosądeckim. W pozostałych podregionach zgadza się z tym zapisem średnio 65% mieszkańców.

WYKRES 55. Czy decyzja o wprowadzeniu do ustawy całkowitego zakazu stosowania kar fizycznych wobec dzieci była:...(Podregiony). (N=604)



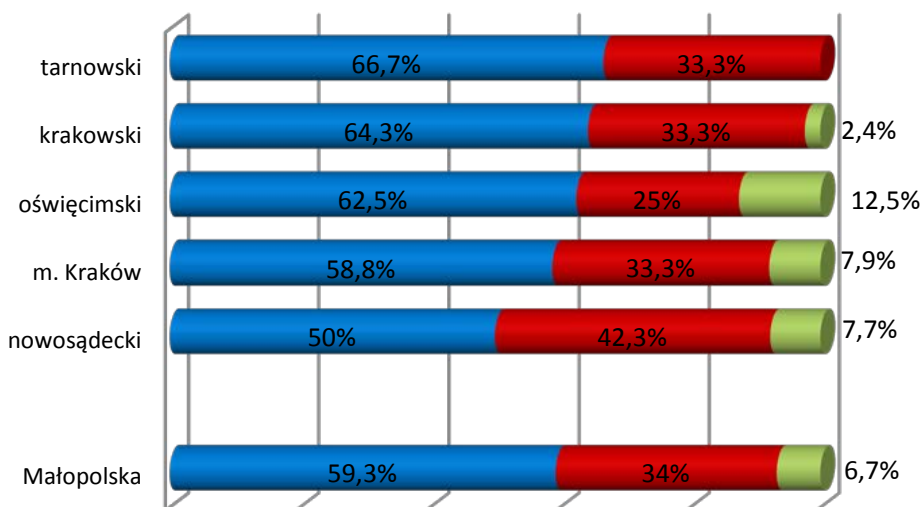
Respondenci, którzy ocenili wprowadzenie do ustawy zakazu stosowania kar cielesnych wobec dzieci jako decyzję niesłuszną (209 osób), ustosunkować mieli się do twierdzeń zawierających pewne usprawiedliwienia stosowania tego typu kar. Spore zróżnicowanie zaobserwujemy analizując opinie mieszkańców Małopolski dotyczące twierdzenia, że rodzice lub prawni opiekunowie dziecka mają prawo stosować wobec niego kary fizyczne. Najwięcej osób zgadzających się z tą opinią, to osoby mieszkające w Krakowie – 67%. Dla porównania odmiennego zdania najczęściej są osoby zamieszkujące w podregionie nowosądeckim. Według 48% z nich rodzice mogą wymierzać takie kary.

WYKRES 56. Uważam, że rodzic lub opiekun prawny ma prawo wymierzania kary fizycznej dziecku. (Podregiony). (N=209)



Różnice są również widoczne, gdy chodzi o wyrażanie opinii dotyczącej możliwości karania dzieci w przypadku, gdy zawiodą inne metody na ich zdyscyplinowanie. Taką możliwość dopuszcza 59% mieszkańców Małopolski, nie zgadza się z tym 34% badanych. Porównując odpowiedzi mieszkańców poszczególnych obszarów z odpowiedziami ogółu Małopolan – najwyraźniej różnią się deklaracje mieszkańców dwóch podregionów: tarnowskiego, gdzie z opinią tą zgadza się najwięcej respondentów (67%); i nowosądeckiego – tu aż o 17% mniej osób jest tego zdania (50%). Odpowiedzi mieszkańców pozostałych podregionów zaobserwować można na wykresie poniżej.

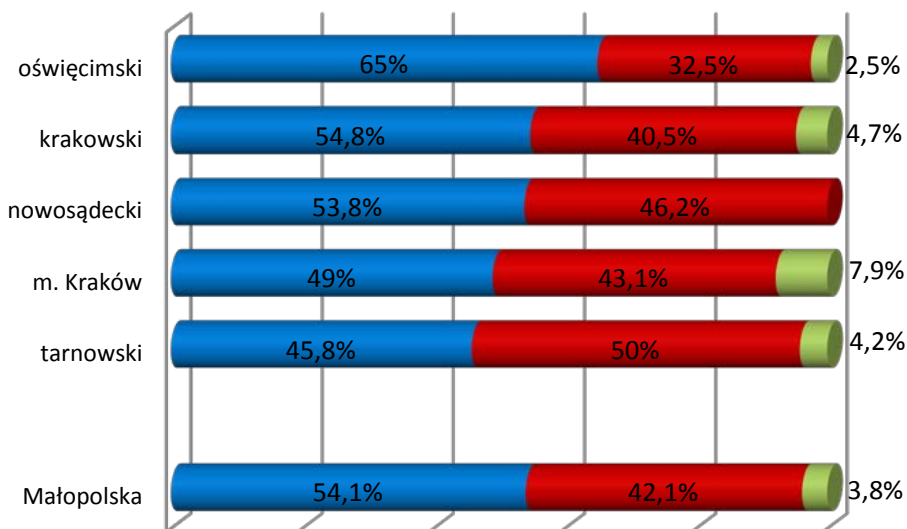
WYKRES 57. Karanie fizyczne dzieci jest dopuszczalne, gdy zawiodą inne sposoby na zdyscyplinowanie dziecka. (Podregiony). (N=209)



■ zgadzam się (zdecydowanie + raczej) ■ nie zgadzam się (zdecydowanie + raczej) ■ nie wiem/trudno powiedzieć

Jako przydatny środek wychowawczy karanie fizyczne dzieci uznaje najwięcej osób z podregionu oświęcimskiego, mieszkańcy kolejnych podregionów rzadziej deklarują taki pogląd (krakowski: 55%, nowosądecki: 54%, m. Kraków: 49%). Najmniej osób z podregionu tarnowskiego jest zdania, że bicie dzieci może być przydatne w ich wychowaniu.

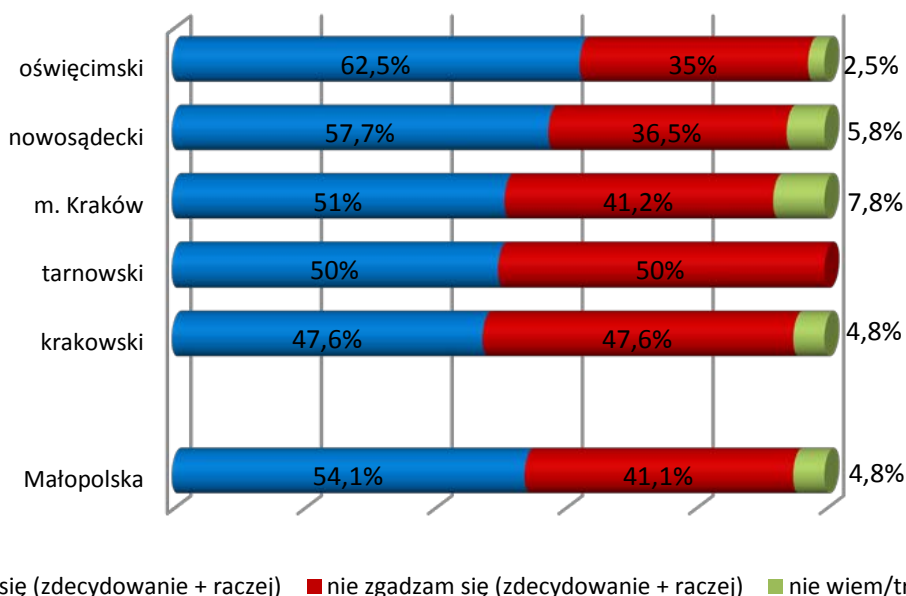
WYKRES 58. Kary fizyczne bywają przydatnym środkiem wychowawczym. (Podregiony). (N=209)



■ zgadzam się (zdecydowanie + raczej) ■ nie zgadzam się (zdecydowanie + raczej) ■ nie wiem/trudno powiedzieć

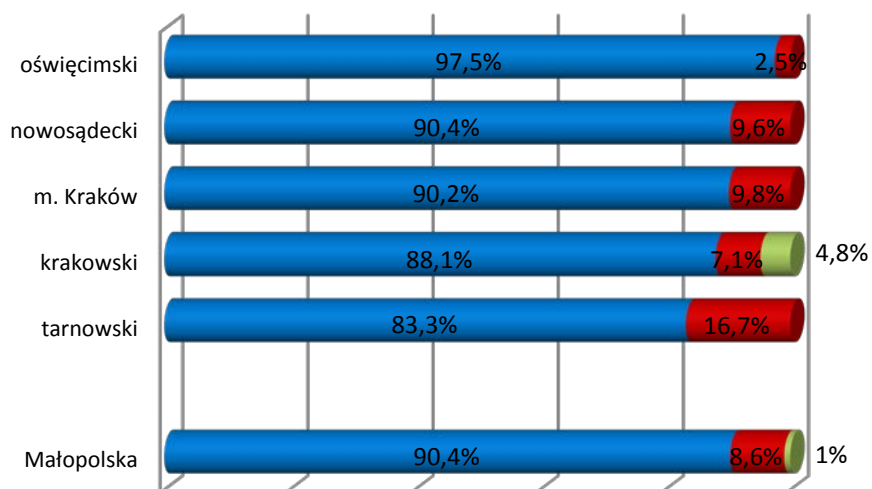
Dopuszczanie możliwości stosowania kar fizycznych wobec dzieci wynikać może z doświadczenia respondentów z dzieciństwa. Jeśli zdaniem badanych, karanie fizyczne w dzieciństwie odniosło pozytywny skutek, prawdopodobnie będą skłonni powielać ten wzór wobec swoich dzieci. W tej kwestii opinie mieszkańców Małopolski, którzy negatywnie ocenili wprowadzenie zakazu stosowania kar cielesnych wobec dzieci do ustawy, są podzielone. Zgadza się z tym 54% respondentów, nie zgadza 41%. Z analizy w podregionach wynika, iż w podregionie oświęcimskim najwięcej osób (62,5%) zgadza się z tym, że kary wobec nich stosowane odniosły pozytywny skutek. Tego zdania jest średnio o 10% mniej mieszkańców z podregionów miasto Kraków, tarnowskiego i krakowskiego (w tym ostatnim pogląd ten podziela 47,6% respondentów).

WYKRES 59. „Gdy byłem dzieckiem dostawałem/am w skórę i dobrze na tym wyszedłem/wyszłam”. (Podregiony). (N=209)



Tak jak zostało to omówione we wcześniejszych rozdziałach wśród Małopolan dominuje ogólne przyzwolenie na klapsy jako formę karania dziecka – zdecydowana większość badanych negujących słusność zakazu stosowania kar fizycznych wobec dzieci (90%), uważa, że bywają sytuacje, kiedy dziecku trzeba dać klapsa. Zgadza się z tym prawie wszystkie osoby mieszkające w podregionie oświęcimskim: 97,5%, kolejno: nowosądeckim i m. Kraków – 90,4% i 90,2%. Najrzadziej zgadzają się z tym respondenci z podregionu tarnowskiego.

WYKRES 60. Bywają sytuacje, kiedy dziecku trzeba dać klapsa. (Podregiony). (N=209)



■ zgadzam się (zdecydowanie + raczej) ■ nie zgadzam się (zdecydowanie + raczej) ■ nie wiem/trudno powiedzieć

4. REKOMENDACJE

Wanda Paszkiewicz¹⁴

Postawy wobec przemocy.

Przeprowadzone badanie zawiera wiele wartościowych aspektów. W dużej mierze koncentruje się na rozpoznaniu postaw Małopolan wobec zjawiska przemocy w rodzinie. Z praktyki wynika, że postawy te mają podstawowe znaczenie w tworzeniu i osiąganiu skuteczności działań na rzecz ochrony osób krzywdzonych. Specyfiką zjawiska jest, że przemoc w rodzinie odbywa się za zamkniętymi drzwiami i bez zaangażowania świadków z grona rodziny, znajomych, sąsiadów – często pozostaje nieujawniona i zbyt późno trafia do specjalistycznych służb. To z kolei przyczynia się do znacznych kosztów zdrowotnych ponoszonych przez osoby krzywdzone, do utraty życia włącznie. Dostyc powszechnie w Polsce i na całym świecie obowiązują przekonania, że w sprawy rodzinne nie należy się wtrącać, że ofiara sama sobie powinna poradzić, jeśli naprawdę chce zmienić swoją sytuację, a sprawca musiał mieć jakiś ważny powód, by stosować przemoc. Wiele przykładów z praktyki pokazuje jednak, że tego typu przekonania przyczyniają się do istnienia i eskalacji przemocy, a osoby krzywdzone bez wsparcia i pomocy osób z zewnątrz mają niezbyt duże szanse na poradzenie sobie z zachowaniem sprawcy. Istotą przemocy jest bowiem przewaga siły, którą posiada osoba stosująca przemoc nad ofiarą tak, że nie ma ona szans na obronę. Stąd tak ważne jest poznanie postaw otoczenia społecznego wobec zjawiska przemocy w rodzinie. Atutem prezentowanego badania jest uwzględnienie tego faktu.

Wyniki badania wskazują, że wielu mieszkańców województwa małopolskiego wie, że przemoc nie jest zjawiskiem akceptowalnym i wymaga reakcji z zewnątrz. Zdecydowana większość badanych nie akceptuje przemocy i ma świadomość, że jest ona przestępstwem. Deklaruje też konieczność i gotowość podejmowania interwencji na rzecz osób krzywdzonych, niezależnie od przyczyn zaistniałej sytuacji. Taką postawę należy uznać za korzystną i pożądaną. Stanowi ona duży potencjał społeczności województwa małopolskiego, który może być użyteczny we wprowadzaniu zmian w organizacji i zwiększaniu skuteczności systemu pomocy ofiarom przemocy w rodzinie w regionie.

Rekomendacja I

Upowszechnienie wyników badań wśród:

- pracowników służb działających na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie;
- wszystkich mieszkańców regionu.

Upowszechnienie wiedzy o tym, że zdecydowana większość mieszkańców Małopolski uważa przemoc za zjawisko, któremu należy przeciwdziałać ma duże znaczenie, ponieważ z psychologii świadków wynika, że łatwiej podejmują oni działania pomocowe w sytuacji wsparcia społecznego. Skoro więc wyniki badania wskazują na niemal powszechną taką postawę, można liczyć na to, że dla wielu osób będzie to miało istotne znaczenie przy podejmowaniu decyzji w przyszłości w spotkaniu ze zjawiskiem przemocy w rodzinie. Można spodziewać się, że dla wielu osób świadomość, że większość mieszkańców w ich okolicy myśli podobnie, pomoże podjąć interwencję w ochronie osób krzywdzonych.

¹⁴ Informacje o autorce na końcu raportu.

Wyniki badań można przedstawić w specjalnych biuletynach, lokalnej prasie, w innych mediach, na stronach internetowych, itp. W prezentacji wyników warto podkreślić znaczenie postaw pro – pomocowych, które ujawniło badanie i przedstawić je jako sukces, którym jest w istocie.

Wprawdzie gotowość do podjęcia interwencji w świetle badań zmienia się i przestaje być tak jednoznaczna, gdy dotyczy najbliższego otoczenia, ale jest to spowodowane najprawdopodobniej trudnościami wynikającymi z konieczności osobistego zaangażowania się i podejmowania konkretnych działań. Niemniej wiedza i świadomość, że sytuacja wymaga interwencji, którą prezentują uczestnicy badania, jest godna podkreślenia i stanowi cenną bazę do wzmacniania tego typu konstruktywnych postaw. Zwłaszcza przy wsparciu służb i instytucji, które wypracują i upowszechnią procedury współdziałania ze świadkami przemocy – o czym będzie mowa w dalszej części tekstu.

Rekomendacja II

Powszechna edukacja o zjawisku przemocy.

W świetle wyników badań niezwykle ważne wydaje się być prowadzenie w województwie małopolskim szerokiej i powszechnej edukacji o zjawisku przemocy w rodzinie. Z badania wynika, że wiele osób zdaje sobie sprawę, że przemoc jest zjawiskiem wymagającym interwencji, ale też często nie rozpoznaje jej w swoim najbliższym otoczeniu. Warto więc podjąć działania, które pomogą mieszkańcom regionu rozeznąć się w sytuacji. Dla wielu osób wiedza o tym, co jest przemocą oraz jakie zachowania świadczą o tym, że ktoś doznaje przemocy może być bardzo użyteczna i pomoże rozpoznać ją w swoim otoczeniu. Jest ona potrzebna zarówno osobom doznającym przemocy, świadkom, jak i sprawcom przemocy. Z praktyki wynika, że wiedza ta przydaje się także przedstawicielom służb, gdyż i oni dosyć często mają kłopoty z odróżnieniem zachowań przemocowych od konfliktów w rodzinie.

Warto też przekazywać wiedzę, że za przemoc zawsze odpowiedzialny jest sprawca, niezależnie od tego co czyni ofiara (z badania wynika, że ok. ¼ respondentów powstrzymałaby się od interwencji z powodu braku rozeznania „po czyjej stronie jest racja”). Wiedza ta może być też użyteczna dla osób doznających przemocy, które często obwiniają się za przemoc lub wstydzą się jej.

Ważne jest upowszechnienie wiedzy o mechanizmach obronnych, które uruchamiają się w reakcji na spotkanie ze zjawiskiem przemocy takie jak np.: zaprzeczenie („to nie jest przemoc”, „u nas w rodzinie nic złego się nie dzieje”, itp.), racjonalizacja („to tylko kłótnia rodzinna, poza tym się kochają”, „on jest dobrym mężem, bo widziałam jak czule zwracał się do żony, a tylko czasem traci cierpliwość”, itp.), czy inne zniekształcenia poznawcze („nic nie słyszałem”, „oni zawsze tak głośno mówią – myślałam, że to żarty”, „to taka spokojna, zwykła rodzina”, itp.). Reakcje te są naturalną obroną osób uwikłanych w przemoc w rodzinie, w tym ofiar, z których wiele przez długi czas nie dopuszcza do siebie myśli o doznawaniu przemocy ze strony członka najbliższej rodziny, bo świadomość taka byłaby zbyt trudna do przyjęcia. Świadkom pozwalają zachować dobre samopoczucie moralne i zwalniają ich z konieczności podjęcia interwencji. Sprawcy zaś często uważają, że działają w stanie wyższej konieczności i są „zmuszani” do takich zachowań przez ofiary.

Wiedza o tym jakie zachowania są przemocowe powinna być szczególnie kierowana do mężczyzn, ponieważ z badania wynika, że być może mężczyźni niedostatecznie diagnozują przemoc, bo znacznie rzadziej niż kobiety ją rozpoznają. Może też warto rozważyć przeprowadzenie w województwie małopolskim kampanii informacyjno – edukacyjnej dotyczącej przemocy w relacjach partnerskich: „Biała Wstążka”. Jest ona stworzona przez mężczyzn, skierowana do nich i prowadzona z ich udziałem (informacje o kampanii można znaleźć na stronach internetowych pod hasłem: kampania Biała Wstążka). Kampania ma charakter międzynarodowy i od kilku lat jest również z powodzeniem prowadzona w różnych miejscach w Polsce.

Badania wskazują, że mieszkańcy wsi uznają problem przemocy za mało istotny i stosunkowo rzadko podejmują interwencje, choć wielu z nich zna rodziny, w których dochodzi do przemocy. Wynika z tego, że środowiska wiejskie szczególnie wymagają edukacji. Warto mieszkańcom wsi przede wszystkim przekazać wiedzę o sytuacji psychologicznej ofiary, która bez wsparcia społecznego ma nikłe szanse na poradzenie sobie z tą sytuacją. Niezbędne też wydaje się, szczególnie w przypadku terenów wiejskich, zwiększenie dostępności do służb i instytucji pomocowych. Należy zwrócić uwagę na specyfikę małych miejscowości, w których ludzie często lepiej się znają i wiedzą co się dzieje u sąsiadów. Wiedza ta może stać się istotnym zasobem w ochronie ofiar, pod warunkiem, że świadkowie będą potrafili rozpoznać przemoc, zyskają przekonanie, że podjęcie interwencji jest czymś dobrym oraz będą mieli ułatwiony dostęp do specjalistów.

Nie tylko na obszarach wiejskich (w których ¼ respondentów nie podejmuje interwencji w obawie, że może mieć z tego powodu kłopoty), ale w całym województwie małopolskim warto rozbudowywać system przeciwdziałania przemocy w rodzinie tworząc programy wsparcia dla świadków. Wiele osób deklaruje gotowość podjęcia interwencji, ale też spora grupa (26%) w kontakcie z przemocą nie podjęła żadnych działań. U niektórych wynikało to zapewne z braku dostatecznej wiedzy o kompetencjach poszczególnych instytucji (badania to potwierdzają), inną ważną przyczyną mogła być obawa przed reakcją sprawcy (pogorszenie sytuacji ofiary, obawa o własne kłopoty i bezpieczeństwo). Należy więc tworzyć programy wsparcia i ochrony zarówno ofiar, jak i świadków.

W edukacji warto poświęcać również szczególną uwagę przemocy seksualnej, która jest najłatwiej rozpoznawana wśród respondentów (niecałe 9%). Z praktyki wynika, że temat seksu jest dla wielu osób tematem tabu, a ujawnienie tego typu przemocy szczególnie trudne i wstydliwe. Wykazana w badaniu niska rozpoznawalność przemocy seksualnej może być związana z tym, że rzeczywiście rzadko występuje. Wydaje się to jednak mało prawdopodobne, biorąc pod uwagę specyfikę tego zjawiska. Można raczej się spodziewać, że świadkowie wolą nie wiedzieć i nie słyszeć o tego typie zdarzeniach lub też osoby doznające przemocy seksualnej niechętnie ją ujawniają. Może to być związane z ich obawami przed niekorzystnymi reakcjami otoczenia takimi jak: obwinianie o sprowokowanie sprawcy, napiętnowanie, izolacja społeczna z powodu „zbrukania”, itp. Należy więc tej problematyce poświęcić szczególną uwagę. Warto upowszechniać wiedzę o odpowiedzialności sprawcy za każdą przemoc oraz kształtować zrozumienie i empatię wobec osób doznających przemocy seksualnej. Konieczne jest też rozwijanie programów udzielających wsparcia, pomocy i terapii ofiarom przemocy seksualnej. Edukacja w tym zakresie powinna być szeroko upowszechniana tak, by mogła dotrzeć do wszystkich osób potrzebujących, bądź posiadających wiedzę lub podejrzenie o jej stosowaniu.

Reagowanie na przemoc i pomoc instytucjonalna.

W badaniu pytano o gotowość do reagowania w zetknięciu z przemocą w najbliższym otoczeniu oraz znajomość zakresów kompetencji i wiedzę o możliwościach pomocy ze strony konkretnych służb i instytucji. Wyniki wskazują, że większość mieszkańców województwa małopolskiego nie wie jak powinna przebiegać skuteczna interwencja oraz jakie instytucje i służby mają odpowiednie kompetencje do prowadzenia takich działań. Wysokie miejsce wśród nich poradni psychologiczno – pedagogicznych zdaje się wskazywać na zrozumienie ze strony respondentów, że ograniczenie interwencji wyłącznie do działań prawnych nie rozwiąże problemu przemocy w rodzinie i może być niewystarczające. Wskazuje jednocześnie na brak rozoznania i wiedzy o zakresie pracy tego typu poradni. Zwraca uwagę też fakt małej znajomości zakresu działań i kompetencji powiatowych centrów pomocy rodzinie i – zwłaszcza – ośrodków interwencji kryzysowej, które posiadają możliwości i środki do pomagania osobom krzywdzonym.

Fakt, że respondenci mieszkający w miastach będący świadkami przemocy, reagują częściej niż osoby mieszkające na wsi, może wynikać albo z tego, że w mieście jest większa anonimowość i osoba reagująca może pozostać dla sprawcy nieznaną i niedostępną (a z badań wynika, że uniknięcie kłopotów ma znaczenie dla respondentów), albo z mniejszej dostępności placówek pomocowych w rejonach wiejskich. Zwłaszcza, że wielu badanych zdaje się mieć świadomość, że przemoc w rodzinie, poza tym, że jest przestępstwem, jest zjawiskiem złożonym i wymaga także oddziaływań psychologicznych (stąd zapewne przekonanie, że poradnie psychologiczne – pedagogiczne „pomagają”).

Z badań wynika, że mniej skłonne do reakcji na przemoc domową są osoby starsze. Może to być związane z poczuciem własnej słabości związanej z wiekiem, jak sugerują to autorzy raportu. Może być jednak związane także z wcześniejszymi doświadczeniami osób starszych, podejmujących interwencje, które okazywały się mało skuteczne i dodatkowo naraziły osoby reagujące na kłopoty. Z doświadczeń wynika, że nie zawsze „wtrącenie się” osób z zewnątrz w sprawy rodziny jest pozytywnie przyjmowane także przez osoby krzywdzone. Nierzadko bywa i tak, że ofiara broni sprawcę i ma pretensje do świadków, że „wsadzają nos w nie swoje sprawy”. Z doświadczeń telefonu dla ofiar przemocy, prowadzonego przez Stowarzyszenie „Niebieska Linia” w ramach Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie na zlecenie Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, wynika, że wiele starszych osób reaguje na przemoc w rodzinie, chcąc jednak pozostać anonimowymi. Należy więc zapewnić im taką możliwość. Badania potwierdzają, że deklaracje osób starszych odnoszących się sceptycznie do reagowania, nie są tożsame z ich zachowaniami. Wyniki pokazują, że będąc świadkami przemocy najczęściej interwenują osoby z grup wiekowych 50 – 59 (87%), trzydziesto i czterdziestolatkowie (77%) oraz osoby powyżej 60 roku życia (75%). Najmłodszy reagują zdecydowanie rzadziej niż pozostali. Zarówno doświadczenia praktyczne, jak i wyniki badań potwierdzają, że wraz z wiekiem rośnie tendencja do podejmowania interwencji na rzecz osób krzywdzonych.

Godny podkreślenia jest wysoki wynik rozpoznawania przemocy (przede wszystkim psychicznej i fizycznej) przez osoby młode. Z badania wynika też, że jest to grupa najbardziej świadoma faktu, że należy podejmować działania na rzecz osób krzywdzonych. Do nich więc przede wszystkim warto kierować informacje gdzie mogą uzyskać wsparcie i pomoc w zgłaszanych sprawach. Zwłaszcza, że w świetle wyników badań blisko 40% osób z grupy wiekowej 18 – 29 lat najczęściej pozostawało biernymi będąc świadkami przemocy.

Przekonania respondentów o małym zakresie pomocy świadczonej ofiarom przemocy przez ośrodki zdrowia jest zgodna z tendencją ogólnopolską oraz z faktem, że pracownicy służb medycznych rzadko podejmują tego typu działania. Stąd ustawowe wprowadzenie procedury „Niebieskich Kart” dla placówek ochrony zdrowia w znowelizowanej ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Zmiana ta wymaga jednak przygotowania pracowników medycznych do stosowania procedury, jak i ich edukacji o zjawisku przemocy w rodzinie (rozpoznawanie, mechanizmy, psychologia ofiar i sprawców, lokalne działania na rzecz osób krzywdzonych, współpraca z innymi służbami).

Placówki oświatowe również zostały (zgodnie z ww. nowelizacją) dołączone do procedur „Niebieskich Kart”. Być może zmieni to rolę szkoły i postrzeganie skuteczności jej pomagania osobom krzywdzonym przez mieszkańców województwa małopolskiego.

Z praktyki wynika, że opinie mieszkańców są adekwatne do działań (a raczej ich braku) podejmowanych przez placówki oświatowe w tym zakresie. W przeważającej liczbie szkoły nie radzą sobie z przeciwdziałaniem przemocy. Stąd konieczność objęcia pracowników oświaty szkoleniami na ten temat.

Rekomendacja III

Zwiększenie wiedzy mieszkańców i służb działających na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie w zakresie kompetencji instytucji pomocowych poprzez:

- informacje przekazane w prasie i innych mediach o zakresach kompetencji wymienionych w badaniu służb i instytucji, które uczestniczą w przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie w konkretnych miejscowościach województwa małopolskiego;
- przygotowanie i dystrybucję ulotek informujących o miejscach udzielających pomocy osobom krzywdzonym w konkretnych miejscowościach;
- przygotowanie i upowszechnienie przejrzystego informatora dla świadków przemocy, w którym krok po kroku będą przedstawione wskazówki gdzie należy się zwrócić w przypadku posiadania wiedzy lub podejrzenia o przemoc w rodzinie. Informator może mieć charakter ogólny „co świadek może zrobić” lub szczegółowy skierowany do mieszkańców danych miejscowości z podaniem konkretnych wskazówek i adresów instytucji pomocowych.

Warto poinformować świadków jakie kroki mogą podjąć mając do czynienia z przemocą wobec osób dorosłych, a jakie w przypadku dzieci krzywdzonych. Z podaniem adresów instytucji specjalizujących się w prowadzeniu tego typu działań w konkretnych rejonach województwa małopolskiego.

Kluczowe wydaje się zadbanie o upowszechnienie informacji o kompetencjach służb i instytucji, które udzielają pomocy osobom krzywdzonym. Wiedza ta będzie przydatna zarówno dla świadków, jak i dla samych ofiar. Generalnie chodzi o to, by ktoś kto potrzebuje pomocy lub chce poinformować o swoich podejrzeniach lub wiedzy o przemoc w rodzinie wiedział do kogo może się zwrócić, by uruchomić konstruktywną pomoc.

Niezwykle ważna, w świetle wyników badań, wydaje się być promocja placówek mających w zakresie swoich kompetencji i działań udzielanie kompleksowej pomocy rodzinom dotkniętym przemocą, takich jak: powiatowe centra pomocy rodzinie, ośrodki interwencji kryzysowej, specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie. Warto też zaznajomić mieszkańców Małopolski z zakresem zadań zespołów interdyscyplinarnych powołanych zapisami znowelizowanej ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.¹⁵ Zespoły te skupiają przedstawicieli służb zobowiązanych do udzielania pomocy osobom krzywdzonym i mają za zadanie prowadzenie kompleksowych działań zapobiegania przemocy w gminie oraz w przypadkach konkretnych rodzin.

Pomocne może też być upowszechnienie wiedzy o działających w danym rejonie organizacjach pozarządowych. Organizacje te, poza tym, że również uczestniczą w pracach zespołów interdyscyplinarnych i grup roboczych, mogą wzbogacić i uzupełnić działania służb i instytucji, poprzez prowadzenie specjalistycznych programów takich jak np.: poradnictwo prawne i psychologiczne, warsztaty umiejętności, grupy wsparcia dla ofiar oraz edukacyjno – korekcyjne dla osób stosujących przemoc, terapia dla dzieci krzywdzonych i ich rodziców. Organizacje pozarządowe mogą rozwijać przede wszystkim programy wsparcia i pomocy psychologicznej oraz poprzez zdobywanie dotacji z różnych źródeł poszerzać ofertę działań nieodpłatnych dla odbiorców. Wiedza o kompetencjach służb, instytucjach pomocowych i istniejących programach prowadzonych przez organizacje pozarządowe powinna być kierowana do wszystkich mieszkańców województwa.

¹⁵ Z inicjatywy Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie w 2002 roku rozpoczęto tworzenie na terenie Małopolski systemu współpracy na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie w ramach projektu „Przeciw przemocy. Budowanie lokalnych koalicji – Interwencje w przemoc domowej”. Przedmiotowy projekt już wtedy zakładał działanie lokalnych: powiatowych i gminnych zespołów interdyscyplinarnych.

Istotne też wydaje się przekazanie wiedzy Małopolanom o roli i kompetencjach innych instytucji działających na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie, takich jak gminne komisje ds. profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, ponieważ wyniki badań wskazują, że są one słabo rozpoznawane.

Warunkiem powodzenia kampanii mającej na celu zachęcenie mieszkańców Małopolski do współpracy z instytucjami i służbami na rzecz ochrony osób krzywdzonych jest przygotowanie pracowników tych służb i instytucji do przyjmowania zgłoszeń świadków i prowadzenia skutecznych interwencji, nie tylko prawnych. W takich sytuacjach niezbędne jest zrozumienie, że świadkowie także potrzebują uwagi, wsparcia, pomocy, zaspokojenia potrzeb i ochrony swoich interesów.

Warto kontynuować rozpowszechnianie wiedzy wśród wszystkich pracowników służb i instytucji o posiadanych przez nich kompetencjach i prowadzonych działaniach w województwie małopolskim, tak by potrafili korzystać z istniejących zasobów zarówno w swojej pracy, jak i w udzielaniu pomocy osobom uwiłkłym w przemoc w rodzinie. Znajomość zakresów i możliwości działań różnych służb ma szczególne znaczenie dla członków zespołów interdyscyplinarnych oraz grup roboczych – nowopowstałych i pracujących w zmieniających się składach, dostosowanych do problemów występujących w danej rodzinie. Należy dołożyć wszelkich starań, by służby i instytucje wykonywały należycie swoje obowiązki, bo tylko wtedy będą wiarygodnym partnerem dla mieszkańców regionu.

Potrzebne jest także tworzenie i propagowanie programów interwencyjnych i pomocowych dla osób stosujących przemoc. Pomoc ofiarom przemocy bez prowadzenia równoległych działań interwencyjnych wobec sprawców często bywa nieskuteczna – stąd konieczność przygotowania służb takich jak: policja, gminne komisje rozwiązywania problemów alkoholowych, prokuratorzy, kuratorzy sądowi, członkowie zespołów interdyscyplinarnych do prowadzenia efektywnych działań interwencyjnych wobec sprawców przemocy. Konieczne jest też tworzenie miejsc specjalistycznej pomocy psychologicznej dla osób stosujących przemoc w rodzinie.

Mimo, że nie było przedmiotem badania poznanie jaka jest znajomość wśród mieszkańców województwa małopolskiego obowiązujących w Polsce przepisów prawnych i ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie wraz ze zmianami wprowadzonymi w 2010 roku, warto upowszechnić wiedzę na ten temat. Może ona wzmocnić konstruktywną postawę w deklarowanej przez Małopolan gotowości podejmowania interwencji na rzecz osób krzywdzonych. Świadomość, że istnieją państwowe instrumenty prawne i organizacyjne, może zdecydowanie zachęcać do przełożenia „deklaracji” na konkretne działania.

Rekomendacja IV

Upowszechnienie wiedzy o obowiązujących rozwiązaniach prawnych na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie, zwłaszcza poprzez poinformowanie o:

- zapisach znowelizowanej ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie;
- istnieniu, zadaniach i trybie nawiązywania kontaktu z zespołami interdyscyplinarnymi funkcjonującymi na terenie gmin województwa małopolskiego. Informacje takie mogą pojawić się w prasie, innych mediach, na stronach internetowych, a także w ulotkach (plakatach) rozwieszanych w: szkołach, placówkach ochrony zdrowia, aptekach, itp.;
- procedurach „Niebieskich Kart” – na czym polegają, które służby są zobowiązane do ich prowadzenia, w jakich okolicznościach i co z nich może dalej wynikać;
- celach i miejscach programów dla osób stosujących przemoc w rodzinie.

Potrzebne są także szkolenia dla przedstawicieli służb, ze szczególnym uwzględnieniem pracowników oświaty i ochrony zdrowia. Z zaakcentowaniem zapisów znowelizowanej ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz zasad stosowania procedur „Niebieska Karta”.

Opinie dotyczące karania fizycznego dzieci.

Wartością przeprowadzonego badania jest poświęcenie uwagi postawom Małopolan wobec stosowania kar fizycznych wobec dzieci oraz stosunkowi do wprowadzenia ustawowo zakazu stosowania takich kar przez rodziców i prawnych opiekunów.

Wykazane w raporcie postawy wobec prawnego wprowadzenia zakazu stosowania kar fizycznych wobec dzieci wskazują, że rośnie świadomość społeczna co do zasadności szukania innych form oddziaływań wychowawczych. Potwierdzają to wyniki przytoczone w badaniu. Podobnie jak w przypadku postaw wyrażających zrozumienie konieczności przeciwdziałania przemocy w rodzinie, na szczególne podkreślenie i uznanie zasługuje fakt, że tak duża grupa mieszkańców województwa małopolskiego nie akceptuje stosowania kar fizycznych wobec dzieci.

Zwraca jednak uwagę fakt, że przy niemal powszechnej niezgodzie na stosowanie kar fizycznych, wśród grupy przeciwników zakazu (stanowią oni ok.30% respondentów) istnieje niemal całkowite przyzwolenie na wymierzanie dzieciom „klapsa”. Wskazuje to na bagatelizowanie tego problemu i niezajomość mechanizmów przemocy. Szczególnie jest to widoczne wśród ludzi młodych. Najmłodszy prezentują najbardziej radykalne opinie. Prawie 80% osób z grupy wiekowej od 18 do 29 lat, jest zdania, że wprowadzenie zakazu stosowania kar fizycznych było słuszną decyzją. Jednakże wśród przeciwników tej regulacji również młodzi w największym stopniu zgadzają się z poszczególnymi powodami usprawiedliwiającymi stosowanie kar cielesnych wobec dzieci.

Można przyjąć, że stosunkowo spora grupa młodych osób, które zgadzają się ze stwierdzeniami, że rodzic lub opiekun prawny ma prawo wymierzenia kary fizycznej dziecku, kary fizyczne są dopuszczalne oraz że bywają sytuacje, kiedy dziecku należy dać klapsa – w sposób oczywisty wskazuje odbiorców kampanii edukacyjnej uczącej konstruktywnych (tzn.: pozbawionych przemocy) metod wychowawczych. Można założyć, że ta grupa respondentów w procesie wychowawczym doświadczyła tego typu zachowań ze strony rodziców i opiekunów. W związku z tym, że prawdopodobnie, wielu respondentów nie jest świadomych wpływu tego typu oddziaływań na swoje życie, uznaje je za nieistotne i niegroźne. Prezentowanymi w badaniach opiniami osoby te potwierdzają, że nawet „niewinny” klaps legitymizuje przemoc i sprzyja postawom dopuszczającym stosowanie kar fizycznych.

Grupa młodych respondentów wydaje się w tej sprawie zasługiwać na szczególną uwagę, ponieważ są to osoby, które już mają dzieci lub będą je miały w przyszłości. Do nich więc – w pierwszej kolejności – warto kierować działania mające na celu zmianę prezentowanej postawy.

Rekomendacja V

Przeprowadzenie szeroko zakrojonej edukacji społecznej, związanej ze wspieraniem konstruktywnych oddziaływań wychowawczych wobec dzieci:

- przedstawiającej klapsa jako jedną z form przemocy wobec dzieci (jest to w gruncie rzeczy przemoc fizyczna), z zaakcentowaniem skutków uczenia poprzez „niewinny klapsa” oddziaływań wykorzystujących przewagę sił, stosowanie przemocy oraz kształtowanie postaw akceptujących przemoc;
- wskazującej na inne niż przemocowe sposoby wywierania wpływu na dzieci, niezbędne w procesie wychowywania. W tym obszarze konieczne jest, poza przemocą fizyczną, zwrócenie uwagi na zaniechanie oddziaływań przemocy psychicznej i wszelkich form poniżania dzieci. Ma to duże znaczenie, ponieważ z badań wynika, że najczęściej wskazywaną przez respondentów formą przemocy, z którą się zetknęli, jest przemoc psychiczna. Można w tej sprawie przeprowadzić kampanię społeczną, której wzorem może

być ogólnopolska kampania „Dzieciństwo bez przemocy” zainicjowana przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w 2001 roku (a prowadzona we współpracy z Fundacją „Dzieci Niczyje” oraz z Ogólnopolskim Pogotowiem dla Ofiar Przemocy w Rodzinie na zlecenie PARPA). Warto też propagować i prowadzić kursy oraz szkoły dla rodziców, warsztaty umiejętności wychowawczych i wszelkie działania zwiększające kompetencje wychowawcze dorosłych wobec dzieci.

Rekomendacja VI

Przeszkolenie pracowników oświatowych z zakresie przeciwdziałania przemocy, w tym wobec dzieci:

- zapoznanie nauczycieli szkół różnych poziomów z metodami wychowania bez przemocy („Porozumienie bez przemocy. O języku serca” – Marshall B. Rosenberg wyd. Jacek Santorski, oraz inne z tego zakresu wyd. Czarna Owca). Metoda ta wydaje się być szczególnie warta uwagi, ponieważ poprzez naukę rozpoznawania emocji i potrzeb oraz konstruktywnej komunikacji uczy rozwiązywania konfliktów i porozumiewania się bez przemocy. Może być przydatna we wszystkich relacjach interpersonalnych, nie tylko w rodzinie.
- Warto też propagować i upowszechniać znajomość innych metod z omawianego zakresu, takich jak: mediacje rówieśnicze, Trening Zastępowania Agresji, itp.
- wprowadzenie do szkół „Niebieskiej Godziny Wychowawczej” (opr. Stowarzyszenie na rzecz Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”), która uczy dzieci i młodzież rozpoznawania przemocy i konstruktywnej reakcji na nią.

Oba zaproponowane w VI rekomendacji działania mają na celu zwiększenie kompetencji osób mających duży wpływ na wychowanie dzieci i młodzieży w zakresie stosowania alternatywnych wobec przemocy i skutecznych sposobów wywierania wpływu na inne osoby – dorosłych i dzieci. Mogą one ponadto stanowić inspirację do wzmacniania i rozwijania postaw chroniących osoby krzywdzone, które ujawniły się w przeprowadzanym badaniu.

Różnice w podregionach.

Wiele z proponowanych wyżej działań ma charakter uniwersalny dla całego województwa małopolskiego.

Z badań wynika, że choć nieznaczne, ale jednak można zauważyć różnice w podregionach w zakresie wiedzy o organizacjach i instytucjach pomagających w sytuacji przemocy domowej. Analiza wyników pokazuje, że najlepsze rozeznanie w tym zakresie posiadają mieszkańcy podregionu tarnowskiego, a najłabsze miasta Kraków. W obu przypadkach, podobnie jak w całym regionie, zwraca jednak fakt przeceniania roli poradni psychologiczno – pedagogicznych w tym zakresie (o czym była już mowa we wcześniejszej części rekomendacji). Tym samym warto więc rozważyć realizację kolejnej rekomendacji:

Rekomendacja VII

Przygotowanie i dystrybucja lokalnych informatorów o placówkach i zakresie prowadzonych przez nie działań dla mieszkańców podregionów województwa małopolskiego:

- informacje o placówkach i miejscach pomagających osobom krzywdzonym oraz o świadczonych przez nie usługach wydają się być użyteczne dla mieszkańców wszystkich podregionów województwa małopolskiego.

Poza tym uważam, że warto zwrócić uwagę na kilka opisanych poniżej aspektów.

Problem przemocy wobec osób starszych najczęściej w swoim otoczeniu dostrzegają mieszkańcy podregionów miasta Kraków i tarnowskiego, najrzadziej krakowskiego. Oba wskazania zasługują na uwagę.

Problematyka przemocy w rodzinie wobec osób starszych jest w Polsce stosunkowo mało znana i fakt uwzględnienia jej w badaniu zasługuje na podkreślenie i uznanie. Podobnie jak to, że mieszkańcy dwóch pierwszych podregionów ją rozpoznają. Oczywiście dostrzeganie jej, albo nie może wynikać z częstotliwości występowania tego typu przemocy, tzn.: tam gdzie jest jej więcej – mieszkańcy ją widzą, a gdzie mniej – nie. Biorąc jednak pod uwagę specyfikę zjawiska przemocy w rodzinie wobec osób starszych, z której wynika, że osoby w podeszłym wieku mają mniej kontaktów społecznych i tym samym są bardziej wyizolowane i zdane na opiekunów oraz często cierpią na różne problemy zdrowotne, przemoc tego typu może być szczególnie trudna do ujawnienia. Stąd pogłębianie wiedzy na temat skali zjawiska przemocy w rodzinie wobec osób starszych wydaje się potrzebne. Może warto porównać dane o rozpoznawalności przez mieszkańców tego typu przemocy z innymi wskazaniami z instytucji i służb. Przydatne mogą okazać się statystyki Policji w sprawie ilości przeprowadzonych interwencji na rzecz krzywdzonych osób starszych oraz dane liczbowe na temat osób objętych pomocą przez placówki pomocowe. Pogłębienie badań na temat skali zjawiska pomoże odpowiedzieć na pytanie jak jest przyczyna rozpoznawania, bądź nie tego typu przemocy. Być może wynikną z tego konkretne wskazówki o konieczności podjęcia działań uwrażliwiających mieszkańców omawianych podregionów na sytuację osób starszych.

Słaba rozpoznawalność przemocy wobec osób starszych w podregionie krakowskim może wynikać więc z faktycznie małej ilości takich aktów przemocy, może być też jednak związana z tym, co zostało napisane powyżej. Sądzę jednak, że prowadzenie kampanii mającej na celu propagowanie dostrzegania omawianej problematyki w wymienionym podregionie ma znaczenie.

Podobnie, moim zdaniem, wygląda sprawa przemocy dorastających dzieci wobec rodziców. Na uwagę w tej sprawie zasługują także podregiony: oświęcimski i tarnowski, których istotnym zasobem, moim zdaniem, jest to, że jego mieszkańcy uznają generalnie problem przemocy w rodzinie za dominujący i poważny w ich miejscowościach.

Do konieczności reagowania na przemoc w rodzinie warto zachęcać mieszkańców wszystkich podregionów z uwzględnieniem wykazanych w badaniu przekonań powstrzymujących przed działaniem. Warto je uwzględnić przy planowaniu np.: działań edukacyjnych, czy kampanii społecznych.

Warto też zwrócić uwagę na fakt, że na tle całego regionu w sposób istotny wyróżnia się miasto Kraków. Pomimo uzyskanego przez mieszkańców Krakowa wysokiego wyniku powstrzymującego przed reakcją w sytuacji braku jasności „po czyjej stronie jest racja (30%) we wszystkich pozostałych kategoriach wyróżniają się oni w odrzucaniu innych powodów nie podjęcia interwencji. Z przeprowadzonej w raporcie analizy wynika, że mieszkańcy Krakowa, w porównaniu z pozostałymi mieszkańcami regionu, są bardziej przekonani i gotowi do udzielania pomocy ofiarom przemocy. Zdaniem autorów raportu zmienną wyjaśniającą jest tu, cytuję: „mentalność mieszkańców wielkiego miasta”. Tak jak już napisałam w początkowej części rekomendacji, z moich wieloletnich doświadczeń zajmowania się problematyką przeciwdziałania przemocy w rodzinie wynika, że postawy mają najistotniejsze znaczenie w powodzeniu działań na rzecz ochrony osób krzywdzonych. Postawy te wpływają na wszystkie osoby uwikłane w przemoc: osoby doznające i stosujące przemoc, świadków, przedstawicieli instytucji i służb. Od stosunku do problematyki przemocy w rodzinie oraz zrozumienia tego zjawiska przez całą społeczność, w której żyje osoba krzywdzona, zależy powodzenie wszelkich działań mających na celu udzielenie jej skutecznej pomocy. Żadne przepisy, procedury, choćby najlepsze i najbardziej trafne, nie zadziałają bez zaangażowania tzw.: „czynnika ludzkiego”, a na to, by on z kolei działań konieczne są postawy ujawnione w badaniu właśnie przez mieszkańców Krakowa.

Rekomendacja VIII

Proponuję przyrzeć się bliżej owej „mentalności mieszkańców wielkiego miasta”, istnienie której zakłada się – pewnie słusznie – w Krakowie. Być może pozwoli ona odpowiedzieć na pytanie: **co takiego jest w wielkim mieście, co sprzyja kształtowaniu się tego typu pożądanych postaw?** Jest szansa na to, by po poznaniu jakie czynniki składają się na powstawanie takich postaw, wprowadzać je i upowszechniać w pozostałych podregionach województwa małopolskiego. A może i w całej Polsce? **W tej sprawie warto dokonać wnikliwej analizy i przeprowadzić dodatkowe badania.**

Ciekawe wydaje się zestawienie wyników podregionu tarnowskiego, w którym respondenci zaobserwowali najmniej zdarzeń świadczących o przemoc w rodzinie, natomiast najczęściej w takich sytuacjach reagowali (90%). Niski wynik rozpoznawalności może wskazywać na to, że mieszkańcy tego podregionu nie potrafią zauważyć przemoc, a może rzeczywiście w tarnowskim rzadziej dochodzi do aktów przemoc w rodzinie. Przyjrzenie się statystykom z różnych służb w tym podregionie, być może pozwoli wyjaśnić tę sytuację. Jeśli wskażą one na spore istnienie problemu, wtedy należałoby uczyć mieszkańców rozpoznawania przemoc. Na podkreślenie (i upowszechnienie) zasługuje fakt wysokiej gotowości niesienia pomocy osobom krzywdzonym w tym podregionie.

Opinie dotyczące karania fizycznego dzieci (podregiony).

Przy analizie wyników badania w zakresie znajomości przez respondentów rodzin, w których rodzice stosują kary fizyczne wobec dzieci zwraca uwagę fakt, że we wszystkich podregionach ok. 5% badanych udziela odpowiedzi: „nie wiem/ trudno powiedzieć”. Może nie jest to znacząca liczba osób, ale w moim przekonaniu, potwierdza konieczność prowadzenia szerokiej edukacji społecznej na temat rozpoznawania przemoc, w tym przypadku – wobec dzieci. Być może osoby wahające się, nie były pewne, czy „takie kary” to już przemoc, a może „tylko niewinny klaps”?

Na uwagę zasługuje także fakt, że 30 – 40% respondentów zna rodziny, w których rodzice stosują kary fizyczne wobec dzieci. Jest to wynik daleki od oczekiwań i także potwierdza zasadność i konieczność prowadzenia edukacji w tym zakresie. Zwłaszcza, że rodzice krajacy w ten sposób swoje dzieci łamią obowiązującego w Polsce prawo!

Problem stosowania kar fizycznych przez rodziców wobec dzieci, moim zdaniem, wymaga szczególnej uwagi i zainteresowania. Z badań wynika, że istnieją pewne różnice w podregionach, co nie zmienia faktu, że wszędzie są one zbyt wysokie w stosunku do obowiązujących przepisów prawnych, jak i oczekiwań specjalistów zajmujących się przeciwdziałaniem przemoc w rodzinie i ochroną osób krzywdzonym. Zwraca też uwagę fakt, że we wszystkich badanych aspektach jest grupa, która nie wie lub waha się jak odpowiedzieć na dane pytanie związane z zasadnością stosowania kar fizycznych wobec dzieci.

Poza, rekomendowanymi przeze mnie, prowadzonymi w całym województwie i we wszystkich podregionach działaniami mającymi na celu wspieranie osób, które nie akceptują przemoc i stosowania kar fizycznych wobec dzieci, warto pokusić się o rozpoznanie grup osób, które to dopuszczają. Można by te osoby, w pierwszej kolejności, zachęcać do udziału w szkołach dla rodziców i innych podobnych oddziaływaniach, zmieniających ich przekonania i uczących wychowania bez przemoc.

Rekomendacja IX

Warto rozważyć przeprowadzenie cyklu seminariów – warsztatów na poziomie powiatów lub podregionów Małopolski. W ich trakcie należałoby:

- zapoznać przedstawicieli służb i instytucji z wynikami badań, z podkreśleniem potencjału społeczności Małopolan, które badanie wykazało;
- wspólnie wypracować cele i plany działań na najbliższe lata, przy wykorzystaniu wyników badań oraz zagadnień ujętych w rekomendacjach, z uwzględnieniem specyfiki, potrzeb i już istniejących zasobów poszczególnych podregionów;
- upowszechniać dobre praktyki i sprawdzone w doświadczeniu różnych instytucji i służb rozwiązania, programy i działania;
- wypracować zasady dalszej współpracy, wymiany doświadczeń i udzielania sobie wzajemnego wsparcia w tworzeniu i rozwijaniu działań na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie w regionie;
- połączyć istniejące zasoby, środki i możliwości do prowadzenia działań i kampanii edukacyjnych skierowanych do wszystkich mieszkańców województwa małopolskiego oraz podregionów.

*Autorką rekomendacji jest **Wanda Paszkiewicz** – psycholog, wiceprezes Stowarzyszenia „Niebieska Linia”, kierownik Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” prowadzonego przez Stowarzyszenie na zlecenie Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz kierownik Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Posiada certyfikaty: specjalisty ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie (PARPA), superwizora Polskiego Towarzystwa Psychologicznego oraz Towarzystwa Psychoprofilaktycznego. Prowadzi zajęcia w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie i interwencji kryzysowej. Ma doświadczenie w pracy z osobami doświadczającymi i stosującymi przemoc w rodzinie, pracy w zespołach interdyscyplinarnych oraz tworzeniu systemów kompleksowych działań na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Brała udział, jako zaproszony ekspert, w pracach Sejmu RP nad zmianami w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Mieszka i pracuje w Warszawie.*

SPIS TABEL

TABELA 1.	Charakterystyka badanej próby – wiek respondentów.(N=604)	8
TABELA 2.	Charakterystyka badanej próby – płeć respondentów.(N=604)	8
TABELA 3.	Charakterystyka badanej próby – respondenci w podregionach.(N=604)	9
TABELA 4.	Charakterystyka badanej próby – miejsce zamieszkania (miasto/wieś).(N=604)	9
TABELA 5.	Charakterystyka badanej próby – sytuacja rodzinna respondentów.(N=604)	10
TABELA 6.	Charakterystyka badanej próby – posiadanie dzieci. (N=604)	10
TABELA 7.	Charakterystyka badanej próby – poziom wykształcenia. (N=604)	10
TABELA 8.	Osoby doświadczające przemocy domowej – opinie z uwzględnieniem wieku badanych. (N=273)	19
TABELA 9.	Określenie rodzaju przemocy w znanych przypadkach – opinie z uwzględnieniem wieku badanych. (N=273)	20
TABELA 10.	Bycie świadkiem przemocy domowej oraz reakcje w tych przypadkach	30
TABELA 11.	Bycie świadkiem przemocy domowej oraz reakcje w tych przypadkach – odpowiedzi z uwzględnieniem wieku badanych.	32
TABELA 12.	Poziom znajomości instytucji działających przeciw przemocy.(N=604)	35
TABELA 13.	Instytucje/organizacje określane jako pomagające w sytuacji przemocy domowej. Najwyższe i najniższe odpowiedzi respondentów w wybranych grupach wiekowych.	36
TABELA 14.	Respondenci w poszczególnych przedziałach wiekowych w podregionach. (N=604)	51
TABELA 15.	Płeć respondentów – podregiony. (N=604)	51
TABELA 16.	Miejsce zamieszkania respondentów (miasto/wieś) w podregionach. (N=604)	51
TABELA 17.	Stan cywilny respondentów – podregiony. (N=604)	52
TABELA 18.	Posiadanie przez respondentów dzieci – podregiony. (N=604)	52
TABELA 19.	Poziom wykształcenia respondentów w podregionach. (N=604)	53
TABELA 20.	Sytuacja materialna respondentów w podregionach. (N=604)	53
TABELA 21.	Czy zna Pan/i rodziny, w których występuje problem przemocy? (Podregiony). (N=604)	56
TABELA 22.	Kto doświadcza przemocy w rodzinie w znanych Panu/i przypadkach. (Podregiony). (N=273)	57
TABELA 23.	Z jakiego rodzaju przemocą spotkał/a się Pan/i w znanych Panu/i przypadkach? (Podregiony)	58
TABELA 24.	Opinie respondentów w podregionach dotyczące reagowania w sytuacji, gdy jest się świadkiem przemocy. [Najwyższe i najniższe odpowiedzi wyrażające zgodę z twierdzeniami]	61
TABELA 25.	Instytucje/organizacje określane jako pomagające w sytuacji przemocy domowej. [Najwyższe i najniższe odpowiedzi w podregionach].	64

SPIS WYKRESÓW

WYKRES 1.	Charakterystyka badanej próby – sytuacja materialna respondentów.(N=604)	11
WYKRES 2.	Czy według Pana/i przemoc w rodzinie to istotny problem społeczny? (N=604)	12
WYKRES 3.	Czy wg Pana/i przemoc w rodzinie to istotny problem społeczny? Odpowiedzi z uwzględnieniem płci respondentów. (N=604)	13
WYKRES 4.	Czy według Pana/i przemoc w rodzinie w Pana/i miejscowości to...: (N=604)	13
WYKRES 5.	Czy według Pana/i przemoc w rodzinie w Pana/i miejscowości to... [Odpowiedzi z uwzględnieniem płci respondentów. (N=604)]	14
WYKRES 6.	Czy wg Pana/i przemoc w rodzinie to...[Odpowiedzi z uwzględnieniem miejsca zamieszkania respondentów. (N=604)]	14
WYKRES 7.	Czy w ostatnich 12 miesiącach spotkał/a się Pan/i z problemem przemocy w rodzinie w...? (N=604)	16
WYKRES 8.	Czy zna Pan/i rodziny, w których występuje problem przemocy? (N=604)	16

WYKRES 9. Czy zna Pan/i rodziny, w których występuje problem przemocy? [Odpowiedzi z uwzględnieniem płci respondentów. (N=604)]	16
WYKRES 10. Kto doświadcza przemocy w rodzinie w znanych Panu/i przypadkach? (N=273)	18
WYKRES 11. Z jakiego rodzaju przemocą spotkał/a się Pan/i w znanych przypadkach? (N=273)	20
WYKRES 12. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Nie należy reagować, bo to prywatna sprawa tej rodziny.” (N=604)	22
WYKRES 13. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Nie należy reagować, bo to prywatna sprawa tej rodziny.” [Opinie z uwzględnieniem wieku badanych. (N=604)]	23
WYKRES 14. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Nie należy reagować, bo można potem samemu mieć kłopoty.” (N=604)	23
WYKRES 15. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Nie należy reagować, bo można potem samemu mieć kłopoty.” [Opinie z uwzględnieniem wieku badanych. (N=604)]	24
WYKRES 16. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Nie należy reagować, bo można jeszcze bardziej zaszkodzić pokrzywdzonemu.” (N=604)	24
WYKRES 17. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Nie należy reagować, bo można jeszcze bardziej zaszkodzić pokrzywdzonemu.” [Opinie z uwzględnieniem wieku badanych. (N=604)]	25
WYKRES 18. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Nie należy reagować, bo nie wiadomo po czyjej stronie jest racja.” (N=604)	25
WYKRES 19. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Nie należy reagować, bo nie wiadomo po czyjej stronie jest racja.” [Opinie z uwzględnieniem wieku badanych. (N=604)]	26
WYKRES 20. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Należy reagować, bo nie jest to prywatna sprawa rodziny – ale przestępstwo.” (N=604)	27
WYKRES 21. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Należy reagować, bo nie jest to prywatna sprawa rodziny – ale przestępstwo.” [Opinie z uwzględnieniem wieku badanych. (N=604)]	27
WYKRES 22. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Należy reagować i pomagać ofiarom przemocy w rodzinie, jest to obowiązkiem moralnym każdego człowieka.” (N=604)	28
WYKRES 23. „Gdy jest się świadkiem przemocy domowej: Należy reagować i pomagać ofiarom przemocy w rodzinie.” (N=604)	28
WYKRES 24. W przypadku, gdy jest się świadkiem przemocy w rodzinie (N=604)	29
WYKRES 25. Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy był/a Pan/i świadkiem zachowań świadczących o przemocy w jakiegokolwiek rodzinie? [Odpowiedzi z uwzględnieniem miejsca zamieszkania respondentów. (N=273)]	30
WYKRES 26. Czy interweniował/a Pan/i gdy był/a Pan/i świadkiem przemocy w rodzinie? [Odpowiedzi z uwzględnieniem miejsca zamieszkania respondentów. (N=93)]	31
WYKRES 27. Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy był/a Pan/i świadkiem zachowań świadczących o przemocy w jakiegokolwiek rodzinie? Odpowiedzi z uwzględnieniem wieku badanych. (N=273)	31
WYKRES 28. Czy interweniował/a Pan/i gdy był/a Pan/i świadkiem przemocy w rodzinie? Odpowiedzi z uwzględnieniem wieku badanych. (N=93)	32
WYKRES 29. Czy wśród znanych Panu/i rodzin rodzice stosują kary fizyczne wobec dzieci? (N=604)	39
WYKRES 30. Czy wśród znanych Panu/i rodzin rodzice stosują kary fizyczne wobec dzieci? [Odpowiedzi z uwzględnieniem wieku badanych. (N=604)]	40
WYKRES 31. Jak Pan/i sądzi dlaczego rodzice stosują kary fizyczne wobec dzieci? (N=604)	41
WYKRES 32. Jak Pan/i sądzi dlaczego rodzice stosują kary fizyczne wobec dzieci? [Odpowiedzi uwzględniające miejsce zamieszkania respondentów. (N=604)]	41
WYKRES 33. Czy decyzja o wprowadzeniu do ustawy całkowitego zakazu stosowania kar fizycznych wobec dzieci była...: (N=604)	42

WYKRES 34. Czy decyzja o wprowadzeniu do ustawy całkowitego zakazu stosowania kar fizycznych wobec dzieci była:... [Odpowiedzi z uwzględnieniem wieku badanych. (N=604)]	43
WYKRES 35. Czy decyzja o wprowadzeniu do ustawy całkowitego zakazu stosowania kar fizycznych wobec dzieci była:...[Odpowiedzi uwzględniające płeć respondentów. (N=604)]	43
WYKRES 36. „Uważam, że rodzic lub opiekun prawny ma prawo wymierzania kary fizycznej dziecku.” (N=209)	44
WYKRES 37. „Uważam, że rodzic lub opiekun prawny ma prawo wymierzania kary fizycznej dziecku.” [Opinie z uwzględnieniem wieku badanych. (N=209)]	44
WYKRES 38. „Karanie fizyczne dzieci jest dopuszczalne, gdy zawiodą inne sposoby na zdyscyplinowanie dziecka”. (N=209)	45
WYKRES 39. „Karanie fizyczne dzieci jest dopuszczalne, gdy zawiodą inne sposoby na zdyscyplinowanie dziecka.” [Odpowiedzi uwzględniające wiek badanych. (N=209)]	45
WYKRES 40. „Kary fizyczne bywają przydatnym środkiem wychowawczym.” (N=209)	46
WYKRES 41. „Kary fizyczne bywają przydatnym środkiem wychowawczym.” [Odpowiedzi uwzględniające wiek badanych. (N=209)]	46
WYKRES 42. „Gdy byłem/am dzieckiem dostawałem/am w skórę i dobrze na tym wyszedłem/wyszłam”. (N=209) ...	47
WYKRES 43. „Gdy byłem/am dzieckiem dostawałem/am w skórę i dobrze na tym wyszedłem/wyszłam.” [Odpowiedzi uwzględniające płeć respondentów. (N=209)]	47
WYKRES 44. „Bywają sytuacje, kiedy dziecku trzeba dać klapsa.” (N=209)	48
WYKRES 45. „Bywają sytuacje, kiedy dziecku trzeba dać klapsa.” [Odpowiedzi z uwzględnieniem wieku badanych. (N=209)]	48
WYKRES 46. Czy według Pana/i przemoc w rodzinie to istotny problem społeczny? (Podregiony). (N=604)	54
WYKRES 47. Czy w Pana/i miejscowości problem przemocy w rodzinie jest:... (Podregiony). (N=604)	54
WYKRES 48. Gdy jest się świadkiem przemocy: „Nie należy reagować, bo to prywatna sprawa tej rodziny.” (Podregiony). (N=604).	59
WYKRES 49. Gdy jest się świadkiem przemocy: „Nie należy reagować, bo nie wiadomo po czyjej stronie jest racja” (Podregiony). (N=604)	59
WYKRES 50. Gdy jest się świadkiem przemocy „Nie należy reagować, bo można jeszcze bardziej zaszkodzić pokrzywdzonemu.” (Podregiony). (N=604)	60
WYKRES 51. Gdy jest się świadkiem przemocy „Nie należy reagować, bo można potem samemu mieć kłopoty.”(Podregiony). (N=604)	61
WYKRES 52. Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy był/a Pan/i świadkiem zachowań świadczących o przemocy w jakiegokolwiek rodzinie? (Podregiony). (N=273)	62
WYKRES 53. Czy interweniował/a Pan/i gdy był/a Pan/i świadkiem przemocy w rodzinie? (Podregiony). (N=93) ...	63
WYKRES 54. Czy wśród znanych Panu/i rodzin rodzice stosują kary fizyczne wobec dzieci? (Podregiony). (N=604)	65
WYKRES 55. Czy decyzja o wprowadzeniu do ustawy całkowitego zakazu stosowania kar fizycznych wobec dzieci była:... (Podregiony). (N=604)	65
WYKRES 56. Uważam, że rodzic lub opiekun prawny ma prawo wymierzania kary fizycznej dziecku. (Podregiony). (N=209)	66
WYKRES 57. Karanie fizyczne dzieci jest dopuszczalne, gdy zawiodą inne sposoby na zdyscyplinowanie dziecka. (Podregiony). (N=209)	67
WYKRES 58. Kary fizyczne bywają przydatnym środkiem wychowawczym. (Podregiony). (N=209)	67
WYKRES 59. „Gdy byłem dzieckiem dostawałem/am w skórę i dobrze na tym wyszedłem/wyszłam”. (Podregiony). (N=209)	68
WYKRES 60. Bywają sytuacje, kiedy dziecku trzeba dać klapsa. (Podregiony). (N=209)	69



Wydawca:
Regionalny Ośrodek
Polityki Społecznej w Krakowie
ul. Piastowska 32
30-070 Kraków
www.rops.krakow.pl

PUBLIKACJA JEST DYSTRYBUOWANA BEZPŁATNIE

ISBN 978-83-60242-49-0